

RADA MIASTA  
BIELSK PODLASKI  
17-100 Bielsk Podlaski  
ul. Mikołaja Kopernika 1  
Br.0002.12.2022

**Protokół Nr LVI/22  
z obrad LVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski  
w dniu 25 października 2022 roku**

LVI sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w budynku przy ul. M. Kopernika 3 w Bielsku Podlaskim (sala - II piętro). Obrady rozpoczęto o godzinie 9:00, a zakończono o godzinie 15:04.

W posiedzeniu wzięło udział 20 radnych:

1. Paweł Bierżyn
2. Włodzimierz Borowik
3. Aleksander Bożko
4. Stanisław Charyton
5. Emil Falkowski
6. Maria Grabowska
7. Krzysztof Grodzki
8. Krzysztof Grygoruk
9. Tomasz Hryniewicki
10. Danuta Karniewicz
11. Iwona Kołos
12. Eugenia Kruk
13. Romuald Margański
14. Mikołaj Osipiuk
15. Piotr Ostaszewski
16. Eugeniusz Simoniuk
17. Tomasz Sulima
18. Piotr Wawulski
19. Irena Zawacka-Prystupa
20. Artur Maciej Żukowski.

Nieobecny Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko.

W obradach sesji uczestniczyli również: Burmistrz Miasta Jarosław Borowski, Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska, Sekretarz Miasta Tamara Korycka (uczestniczyła w trybie zdalnym), Skarbnik Miasta Anna Szkoda, radca prawny Joanna Kamieńska oraz Szef Wojskowego Centrum Rekrutacji w Bielsku Podlaskim Mirosław Dąbrowski (listy obecności radnych oraz osób uczestniczący w sesji stanowią załączniki nr 1 i nr 2 do protokołu).

Obradom przewodniczył Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański.

### **1. Otwarcie sesji.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** powitał wszystkich i przedstawił następującą informację: „Na podstawie artykułu 19 ustęp 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, Dziennik Ustaw z 2022, pozycja 559, pozycja 583, pozycja 1005, pozycja 1079 i pozycja 1561 oraz zgodnie z § 19 Uchwały Nr XLVI/ 303/14 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 24 czerwca 2014 roku w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski - Dziennik Urzędowy Województwa Podlaskiego z 2021 roku, pozycja 468, wyznaczam Pana do wykonywania obowiązków Przewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniach 12 października - 4 listopada”. Pismo podpisał Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko.

Stwierdził, że dziękuje za to, jest to wyróżnienie i zaszczytny obowiązek.

Otworzył obrady LVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu.

Powitał radnych Miasta Bielsk Podlaski oraz Burmistrza Miasta Pana Jarosława Borowskiego, Zastępcę Burmistrza Miasta Panią Bożenę Zwolińską, Sekretarz Miasta Panią Tamarę Korycką, Skarbnik Miasta Panią Annę Szkodę, Panią mecenas Joannę Kamieńską i pracowników Urzędu Miasta.

Powitał również zaproszonego gościa Szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji Pana pułkownika dyplomowanego Mirosława Dąbrowskiego.

Powitał także mieszkańców Bielska Podlaskiego, przedstawicieli prasy oraz telewizji.

Poinformował i przypomniał, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym obrady Rady Miasta Bielsk Podlaski są utrwalane i transmitowane za pomocą elektronicznych środków przekazu, następnie nagrania obrad będą udostępnione w BIP i na stronie internetowej Urzędu Miasta. Przebywanie na sali w czasie obrad osób niebędących radnymi ani osobami publicznymi jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na wykorzystanie i rozpowszechnianie wizerunku utrwalonego za pomocą kamery. Dokładna informacja znajduje się przy wejściu na salę obrad.

Przypomniał radnym, aby podczas wypowiedzi nie upubliczniali danych osób fizycznych bez ich zgody, bo można być pociągniętym do odpowiedzialności, jeśli dane zostają ujawnione.

Poinformował, że na podstawie listy obecności stwierdza obecność 18 radnych.

Poprosił radnych o potwierdzenia kworum w sposób elektroniczny, aby uznać, że dzisiejsze obrady są prawomocne.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że zgodnie z listą obecności i z potwierdzeniem w formie elektronicznej w tej chwili jest 18 radnych, więc obrady są prawomocne.

Poinformował, że zanim przejdą do realizacji programu dzisiejszych obrad, to zgodnie z pismem i prośbą, która wpłynęła do Rady Miasta wystosowaną przez Szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji, w tej chwili udzieli głosu Panu pułkownikowi Mirosławowi Dąbrowskiemu.

**Szef Wojskowego Centrum Rekrutacji Pan Mirosław Dąbrowski** stwierdził, że na wstępie chce podziękować Panu Przewodniczącemu za zaproszenie i umożliwienie zabrania głosu na sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Poinformował, że w swoim krótkim wystąpieniu chciałby powiedzieć kilka zdań na temat aktualnych form służby wojskowej. Jest to temat bardzo obszerny, więc skupi się na najważniejszych sprawach, a w razie pytań, niejasności zaprasza do siedziby Wojskowego Centrum Rekrutacji w Bielsku Podlaskim.

Poinformował, że około pół roku temu, w kwietniu bieżącego roku weszła w życie ustawa o obronie Ojczyzny. Ustawa, która w sposób kompleksowy reguluje sprawy dotyczące wojska, służby wojskowej i obronności, zastąpiła kilkanaście wcześniej funkcjonujących ustaw, w tym ustawę o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej jeszcze z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Ustawa wprowadziła kilka form służby wojskowej, nowych form oraz dokonała zmian w dotychczasowych formach jej pełnienia.

Dodał, że na stolikach zostały rozłożone przed radnymi krótkie ulotki informujące o tym, co wprowadziła ustawa o obronie Ojczyzny. Radni mogą teraz pełnić służbę wojskową w czasie pokoju. Zgodnie z wcześniej funkcjonującymi przepisami ustawy o obronie Rzeczypospolitej Polskiej, radni z mocy prawa podlegali reklamowaniu od obowiązku pełnienia służby wojskowej. W związku z tym, że występowały takie przypadki, że radni chcieli pełnić służbę wojskową, to ustawodawca wyszedł naprzeciw tym oczekiwaniom i w obecnych przepisach pozwolił na pełnienie służby wojskowej. Reklamowania już nie ma. Teraz pojawiło się w ustawie pojęcie - wyłączenia. Radni z mocy prawa podlegają wyłączeniu, ale jeżeli złożą wniosek mogą pełnić wybraną przez nich formę czynnej służby wojskowej w czasie pokoju.

Poinformował, że celem wprowadzenia ustawy o obronie Ojczyzny jest umożliwienie zwiększenia liczebności Sił Zbrojnych Wojska Polskiego do 300 000 żołnierzy. W perspektywie kilku lat armia ma składać się z 250 000 żołnierzy zawodowych oraz około 50 000 żołnierzy terytorialnej służby wojskowej. Pojawiły się także nowe przepisy, które umożliwiają zmianę finansowania nakładów na wojsko. Ma to umożliwić sprawne i szybkie pozyskanie nowoczesnego sprzętu. Obecnie często w mediach pojawiają się informacje o planach zakupu nowoczesnego wyposażenia, takiego jak czołgi, samoloty, wyrzutnie raketowe i wiele innych egzemplarzy sprzętu. Zmianie uległy także terenowe organy administracji wojskowej. Zgodnie z zapisami ustawy uległy one likwidacji. W miejsce wcześniej funkcjonujących Wojewódzkich Sztabów

Wojskowych i Wojskowych Komend Uzpełnień powstało Centralne Wojskowe Centrum Rekrutacji z siedzibą w Warszawie, podległych jemu bezpośrednio 16 ośrodków zamiejscowych w miastach wojewódzkich w miejsce dotychczas funkcjonujących Wojewódzkich Sztabów Wojskowych. Wojskowe Komendy Uzpełnień uległy przekształceniu w Wojskowe Centra Rekrutacji. Ogólny obszar zadań realizowanych przez Wojskowe Centrum Rekrutacji jest podobne jak Wojskowej Komendy Uzpełnień w latach wcześniejszych. Priorytetem natomiast stała się teraz promocja służby wojskowej i pozyskanie kandydatów do jej pełnienia. Ustawa o obronie Ojczyzny wprowadza nową formę służby wojskowej. Jest to dobrowolna zasadnicza służba wojskowa. Umożliwia ona potencjalnym kandydatom odbycie szkolenia i wstąpienie w szeregi korpusu szeregowych. Dobrowolna zasadnicza służba wojskowa składa się z dwóch etapów. Etap pierwszy - szkolenie podstawowe trwające do 28 dni. Tutaj jest bonus, plus dla osób, które ukończyły certyfikowane klasy mundurowe, ponieważ mają skrócony ten okres do 12 dni. W tym czasie kandydat podlega skoszarowaniu na terenie jednostki wojskowej, otrzymuje wyżywienie, umundurowanie, wyposażenie. Uposażenie za pierwszy miesiąc szkolenia i kolejne jest w takiej samej wysokości jak dla szeregowych zawodowych. Jest to obecnie kwota 4560 zł dla osób, które nie ukończyły 26 lat, nie płacą podatku jest to kwota netto na rękę. Przed ukończeniem szkolenia podstawowego, około 10 dni, z żołnierzami przeprowadzane są rozmowy i proponowany jest im dalszy przebieg służby szkolenia już specjalistycznego. Jest to drugi etap. Szkolenie specjalistyczne realizowane jest w jednostkach wojskowych na konkretnych stanowiskach wojskowych wybranej specjalności wojskowej przez danego żołnierza. Szkolenie specjalistyczne może być realizowane w tej samej jednostce, w której było szkolenie podstawowe lub w innej wybranej przez kandydata. Szkolenie trwa do 11 miesięcy. W tym czasie żołnierz także może podlegać skoszarowaniu, ale także na jego prośbę może mieszkać poza terenem jednostki wojskowej i to już jest na własny koszt. Przybywa tylko do jednostki wojskowej w celu odbycia zajęć szkoleniowych. Przed zakończeniem szkolenia specjalistycznego prowadzone są rozmowy z kandydatami żołnierzami i proponowane są im stanowiska do zawodowej służby wojskowej w danej jednostce wojskowej lub też w innych jednostkach na terenie całego kraju. Łączny czas szkolenia trwa do 12 miesięcy. Jeżeli żołnierz osiąga w służbie bardzo dobre wyniki w wyszkoleniu, okres ten może być skrócony i może zostać wcześniej powołany do zawodowej służby wojskowej.

Poinformował, że kolejną formą służby wojskowej jest terytorialna służba wojskowa. Terytorialna służba wojskowa istniała wcześniej. Odbywanie jej związane jest z odbyciem szkolenia podstawowego w wymiarze 16 dni. Dla osób, które wcześniej pełniły jakąś formę służby wojskowej, złożyły przysięgę, realizowane jest w pierwszym etapie szkolenie wyrównawcze w wymiarze 8 dni. Następnie żołnierze terytorialnej służby wojskowej odbywają szkolenie rotacyjnie, co najmniej 2 dni w skali miesiąca. Szkolenie jest realizowane w okresie weekendowym, sobota - niedziela, czyli pełnienie terytorialnej służby wojskowej pozwala kandydatom, żołnierzom przysłym, żołnierzom rezerwy realizację swoich codziennych czynności, czy nauki i pracy połączenia ze służbą wojskową. Raz w roku odbywane są ćwiczenia wojskowe w wymiarze kilku, kilkunastu dni, które pozwalają na zgranie pododdziałów danego szczebla. Żołnierz terytorialnej służby wojskowej za każdy miesiąc gotowości otrzymuje około 450 zł. Ponadto za każdy dzień ćwiczeń otrzymuje uposażenie według stopnia wojskowego, im wyższy stopień tym wyższe uposażenie. Szeregowy otrzymuje na dzień dzisiejszy około 130 zł, czyli minimalne wynagrodzenie za miesiąc gotowości i odbycie ćwiczeń w wymiarze dwudniowym to jest ponad 700 zł także netto na rękę. Kolejną formę służby wojskowej, która została znowelizowana jest to służba kandydacka. Osoby zainteresowane wstąpieniem w szeregi korpusu podoficerów lub oficerów mogą pełnić tę służbę bezpośrednio przechodząc z cywila do szkół podoficerskich lub oficerskich, żeby zostać podoficerem wystarczy wykształcenie średnie nawet bez matury, a w przypadku kształcenia na potrzeby oficerów wymagane jest wykształcenie średnie z maturą. Akademie wojskowe, które prowadzą kształcenie na potrzeby oficerów to w chwili obecnej Akademia Wojsk Lądowych we Wrocławiu, Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie, Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni oraz Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie. Pojawiła się także nowość, jest to szkolenie studentów szkół, uczelni cywilnych. Wcześniej kilka lat temu utworzono program Legia Akademicka, który teraz zgodnie z przepisami nowej ustawy został zaktualizowany i zmieniony. Osoba, która uczy się, studiuje może się zgłosić do odbycia szkolenia na potrzeby wojska. Pierwszy etap to jest odbycie szkolenia podstawowego, tak jak w dobrowolnej zasadniczej służbie wojskowej w czasie do 28 dni w okresie wakacyjnym. W drugim etapie ukończenie kursu podoficerskiego składającego się z części teoretycznej realizowanej w czasie roku akademickiego oraz zajęć praktycznych, które realizowane są w okresie wakacyjnym. Trzeci etap, jeśli ktoś jest zainteresowany, odbycie kursu, szkolenia na potrzeby korpusu oficerów i podobnie, część teoretyczna

w czasie roku akademickiego i część praktyczna w okresie wakacji. Oferta tych form służby wojskowej jest duża, szeroka i każdy może tutaj znaleźć coś dla siebie. Ustawa wprowadziła także nowe przepisy dotyczące żołnierzy rezerwy. Teraz żołnierze rezerwy dzielą się na dwie grupy. Jedna grupa to jest rezerwa pasywna, druga grupa jest to rezerwa aktywna i to jest nowość, której wcześniej nie było. Rezerwa pasywna to są żołnierze, którzy mogą mieć nadane przydziały mobilizacyjne do jednostek wojskowych i być wzywani na potrzeby w czasie mobilizacji, wojny, a w czasie pokoju do odbywania ćwiczeń tak, jak miało to miejsce wcześniej. Natomiast rezerwa aktywna są to żołnierze rezerwy, którzy zgodnie z ich złożonym wnioskiem mogą pełnić tę formę służby w wybranych jednostkach wojskowych. Szkolenie polega na tym, że co najmniej 2 dni na kwartał odbywają ćwiczenia, szkolenie w jednostce wojskowej. Po trzech latach takiej formy pełnienia służby mogą starać się o powołanie do zawodowej służby wojskowej. Wymagania dla kandydatów do wstąpienia do służby wojskowej są następujące: do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej i do zawodowej służby wojskowej w korpusie szeregowych zawodowych wiek maksimum 55 lat, minimum 18 lat, dla żołnierzy w korpusie podoficerów i oficerów maksymalny wiek do 63 lat. Wojska Obrony Terytorialnej - wiek dla szeregowych maksimum 60 lat i dla oficerów, podoficerów 63 lata. To są maksymalne granice wiekowe. Ustawa także wprowadziła przepisy, które pozwalają skrócić do minimum postępowanie rekrutacyjne. Kandydat zainteresowany służbą wojskową zgłaszał się do Wojskowego Centrum Rekrutacji, czy wcześniej Wojskowej Komendy Uzupelnień, gdzie składał wniosek, stosowne dokumenty, kierowany był na komisję lekarską, w naszym przypadku do komisji lekarskiej w Ełku, na badania psychologiczne do Wojskowej Pracowni Psychologicznej w Białymstoku i później z kompletem dokumentów wracał do Bielska Podlaskiego. Zajmowało to kilka dni i było uciążliwe dla kandydatów. Obecne przepisy spowodowały to, że w Wojskowym Centrum Rekrutacji te wszystkie przedsięwzięcia można zrealizować w jeden dzień. Jest podpisana umowa z lekarzem, z psychologiem. Kandydaci, którzy zgłoszą się do Centrum Rekrutacji mogą w tym samym dniu złożyć wniosek, przejść badania psychologiczne, badania lekarskie i na koniec dnia otrzymać skierowanie do wybranej jednostki wojskowej na wybrany przez nich termin. Oczywiście tutaj zaleca się, żeby kandydaci wcześniej się umówili, aby lekarz i psycholog byli dostępni w tym samym dniu, ponieważ badania psychologiczne są trochę czasochłonne, więc psycholog może w ciągu dnia przebadać około 10 osób. Gdyby przyszło więcej osób to niektórych trzeba byłoby odesłać na inny termin. Ponadto wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Wojskowe Centrum Rekrutacji wprowadziło, że pierwsza sobota w miesiącu jest sobotą pracującą i w tym dniu mogą się zgłosić osoby, które w tygodniu pracują. Te osoby mogą przyjść i także Wojskowe Centrum Rekrutacji stara się zabezpieczyć lekarza, psychologa, żeby całą procedurę rekrutacyjną przeprowadzić w jeden dzień. Dodał, że zdecydowana większość tych przedstawionych form są formą ochotniczą. Na przykład na dobrowolnej zasadniczej służbie wojskowej, kandydat, który po szkoleniu podstawowym tym miesięcznym zrezygnuje ze szkolenia, czy w trakcie szkolenia specjalistycznego stwierdzi, że chciałby coś zmienić w życiu, czy osobiste sprawy losowe zdecydują, że musi przerwać szkolenie, jeżeli w ciągu trzech lat zdecyduje się, że chciałby dalej służyć w wojsku, to może wrócić i dokończyć szkolenie od tego momentu, w którym przerwał. Nie musi zaczynać od początku. To jest novum wychodzące też naprzeciwko oczekiwaniom kandydatów.

Poinformował, że jest to ogłaszane już przez Ministra Obrony Narodowej, że w perspektywie mają być tworzone w Wojsku Polskim kolejne jednostki wojskowe. Na razie trwają prace koncepcyjne. Przewiduje się, że na terenie województwa podlaskiego też powstaną jednostki wojskowe. Kandydaci, którzy w chwili obecnej odbyliby służbę wojskową, czy wstąpili w szeregi Wojska Polskiego na przykład do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej, czy do szkół podoficerskich, oficerskich po ukończeniu tego szkolenia, za rok, za kilka lat mogą mieć miejsca pracy blisko swojego miejsca zamieszkania. Jest to ciekawa oferta i warta rozważenia.

Podziękował za uwagę i dodał, że osoby zainteresowane zaprasza do Wojskowego Centrum Rekrutacji, gdzie zostaną udzielone wszelkie informacje. Na stoliku pozostawia kilka wizytówek z numerami telefonów i jeśli ktoś byłby zainteresowany, to może dzwonić.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 09:03 na obrady sesji przybyła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 09:05 na obrady sesji przybył radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 09:11 z sali obrad wyszedł radny Włodzimierz Borowik i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radny Włodzimierz Borowik na salę obrad powrócił o godzinie 09:16 i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** podziękował Panu pułkownikowi. Poinformował, że teraz przystępują do realizacji tematów przewidzianych w dzisiejszym spotkaniu. Poprosił radnych o sprawdzenie jeszcze raz kworum w formie elektronicznej, ponieważ przybyły dwie osoby.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził obecność 20 radnych. Poinformował, że obrady są prawomocne.

## 2. Ustalenie porządku obrad.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że w tej chwili nie będzie przedstawiał porządku obrad, ponieważ radni otrzymali informację w formie elektronicznej również z informacją, która pojawiła się po ustawowych siedmiu dniach przed sesją (informacja o terminie LVI sesji Rady Miasta z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu). W związku z tym odczyta tylko to, co zobligowało, żeby rozpocząć od ustosunkowania się do wniosków, które wpłynęły. Poinformował, że jest wniosek Burmistrza Miasta z dnia 20 października 2022 roku o wprowadzenie do porządku obrad LVI sesji Rady Miasta następującego punktu - Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie, w drodze zamiany, nieruchomości stanowiących pas drogowy drogi wewnętrznej ulicy Czesława Miłosza. Burmistrz Miasta wnosi o wprowadzenie wyżej wymienionego tematu, jako punktu 10 porządku obrad oraz nadanie następnym punktom odpowiednio kolejnych numerów. Wniosek uzasadniający podjęcie uchwały wraz z projektem uchwały został dostarczony wszystkim radnym (wniosek o wprowadzenie dodatkowego punktu do porządku obrad wraz z wnioskiem i projektem uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu). Ponadto jest wniosek Burmistrza Miasta z dnia 21 października 2022 roku o wprowadzenie do porządku obrad LVI sesji Rady Miasta następujących punktów:

- 1) Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego,
- 2) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2022 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”. Burmistrz Miasta wnosi o wprowadzenie wyżej wymienionych tematów, jako punktu 5 i punktu 6 porządku obrad oraz nadanie następnym punktom odpowiednio kolejnych numerów (wniosek o wprowadzenie dodatkowych punktów do porządku obrad wraz z wnioskami o podjęcie uchwał i projektami uchwał stanowi załącznik nr 5 i nr 6A do protokołu). Wnioski uzasadniające podjęcie uchwał wraz z projektami uchwał zostały dostarczone wszystkim radnym.

Poinformował, że w związku z tym, że wyżej wymienione tematy wpłynęły na mniej niż 7 dni przed sesją to każdy z osobna z wyżej wymienionych projektów uchwał o wprowadzenie do porządku obrad będzie poddany pod głosowanie. Wprowadzenie każdego projektu uchwały do porządku obrad wymaga uzyskania bezwzględnej większości głosów ustawowego składu Rady.

Ogłosił dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził zamknięcie dyskusji. Poinformował, że przechodzą do głosowania wniosków i jako pierwszy będzie głosowany wniosek Burmistrza Miasta z dnia 20 października 2022 roku o wprowadzenie do porządku obrad LVI sesji Rady Miasta następującego punktu - Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie, w drodze zamiany, nieruchomości stanowiących pas drogowy drogi wewnętrznej ulicy Czesława Miłosza, jako punktu 10 porządku obrad oraz nadanie następnym punktom odpowiednio kolejnych numerów. Poprosił radnych o wyrażenie swojego zdania przyciskiem - za, przeciw lub wstrzymuje się i podniesieniem ręki.

### Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek Burmistrza Miasta z dnia 20 października 2022 r. o wprowadzenie do porządku obrad LVI sesji Rady Miasta następującego punktu: - „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie, w drodze zamiany, nieruchomości stanowiących pas drogowy drogi wewnętrznej ul. Czesława Miłosza”, jako punktu 10 porządku obrad oraz nadanie następnym punktom odpowiednio kolejnych numerów.

**Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

BRAK GŁOSU (1)

Eugeniusz Simoniuk

NIEOBECNI (1)

Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że wynik głosowania jest następujący: za - 19, przeciw - 0, wstrzymało się - 0, brak jednego głosu i jeden radny jest nieobecny.

Poinformował, że drugi wniosek jest to wniosek Burmistrza Miasta z dnia 21 października o wprowadzenie do porządku obrad LVI sesji Rady Miasta następującego punktu – „Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego”, jako punktu 5 porządku obrad oraz nadanie następnym punktom odpowiednio kolejnych numerów.

Poprosił radnych o wyrażenie swego zdania poprzez formę elektroniczną i podniesienie ręki.

**Głosowano wniosek w sprawie:**

Wniosek Burmistrza Miasta z dnia 21 października 2022 r. o wprowadzenie do porządku obrad LVI sesji Rady Miasta, następującego punktu: - „Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego”, jako punktu 5 porządku obrad oraz nadanie następnym punktom odpowiednio kolejnych numerów.

**Wyniki głosowania**

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (16)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Stanisław Charyton, Maria Grabowska, Danuta Karniewicz, Eugeniusz Simoniuk

NIEOBECNI (1)

Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że w głosowaniu 16 osób było - za, głosów przeciw nie było, wstrzymujących się - 4, nieobecny jeden radny. Stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Poinformował, że następny wniosek Burmistrza Miasta jest to wniosek z dnia 21 października o wprowadzenie porządku obrad LVI sesji Rady Miasta następującego punktu – Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2022 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”, jako punktu 6 porządku obrad oraz nadanie następnym punktom odpowiednio kolejnych numerów.

Poprosił radnych o wyrażenie swojego zdania przez naciśnięcie odpowiedniego przycisku.

**Głosowano wniosek w sprawie:**

Wniosek Burmistrza Miasta z dnia 21 października 2022 r. o wprowadzenie do porządku obrad LVI sesji Rady Miasta, następującego punktu: - „Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2022 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”, jako punktu 6 porządku obrad oraz nadanie następnym punktom

odpowiednio kolejnych numerów.

**Wyniki głosowania**

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (16)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Stanisław Charyton, Maria Grabowska, Danuta Karniewicz, Eugeniusz Simoniuk

NIEOBECNI (1)

Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że w głosowaniu 16 osób było - za, przeciw głosów nie było, wstrzymujących się - 4, nieobecny – jeden radny.

Stwierdził, że Rada Miasta przyjęła wniosek.

Poinformował, że na podstawie przyjętych wniosków przedstawi teraz kolejność punktów przewidzianych w dzisiejszych obradach.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie Protokołu Nr LIV/22 z obrad LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 września 2022 r.
4. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Miasta Bielsk Podlaski w roku szkolnym 2021/2022.
5. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2022 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.
7. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.
10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.
11. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia zasad i wysokości wypłacania diet radnym oraz zwrotów kosztów związanych z podróżą służbową.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie, w drodze zamiany, nieruchomości stanowiących pas drogowy drogi wewnętrznej ul. Czesława Miłosza.
13. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
14. Sprawy różne.
15. Zamknięcie sesji.

(Zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta dotyczących materiałów przedkładanych pod obrady LVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, w wersji papierowej stanowią załączniki od nr 6A do nr 6H do protokołu).

**3. Przyjęcie Protokołu Nr LIV/22 z obrad LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 września 2022 r.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punkt 3 dotyczy przyjęcia Protokołu Nr LIV/22 z obrad LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 września 2022 roku. Protokół został doręczony radnym i jest również do wglądu.

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Poinformował, że przystępują do głosowania. Kto z radnych jest - za, przyciska przycisk -za, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw.

#### **Głosowano w sprawie:**

Przyjęcie Protokołu Nr LIV/22 z obrad LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 września 2022 r.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że wyniki głosowania są następujące: za - głosowało 20 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że Protokół został przyjęty.

#### **4. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Miasta Bielsk Podlaski w roku szkolnym 2021/2022.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punkt 4 dotyczy Informacji o stanie realizacji zadań oświatowych miasta Bielsk Podlaski w roku szkolnym 2021/2022. (Informacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

Otworzył dyskusję w przedmiotowym temacie.

Poinformował, że do dyskusji zgłosił się Pan radny Stanisław Charyton. Udzielił głosu Panu radnemu.

#### **W dyskusji wzięli udział:**

**Radny Stanisław Charyton** poinformował, że chciałby się odnieść do potrzeb remontowych, ponieważ w tej informacji zawsze jest trochę statystyki, a na koniec są przedstawione potrzeby remontowe. Dobrze byłoby, gdyby kierownicy jednostek organizacyjnych, ewentualnie Pan Burmistrz wskazywał, które potrzeby są ponawiane. Na przykład odnośnie Przedszkola nr 5 poprzednia Pani Dyrektor zgłaszała potrzebę wymiany instalacji elektrycznej gniazdkowej. W roku ubiegłym był już podawany nawet koszt zapewne przez nową Panią Dyrektor. Jest tam też sprawa zapadającej się posadzki. Są to rzeczy niepokojące i ważne, bo może zdarzyć się coś nieciekawego. Część gniazdek jest nieczynnych, rozciągane są przedłużacze, podłączanych jest kilka urządzeń i może to doprowadzić do tego, że tam rzeczywiście będzie źle. Należałoby do tej sprawy się odnieść. Druga sprawa dotyczy Przedszkola nr 7. Jest to również niezbyt zrozumiała rzecz, ponieważ są potrzeby zabezpieczenia urządzeniami zapobiegającymi zadymieniu lub służącymi do usuwania dymu z klatek schodowych. Jak w funkcjonującym Przedszkolu może występować zadymienie klatek schodowych, jaka jest tego przyczyna? Jeżeli takie zjawisko występuje to jest powód do niepokoju.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że jeszcze przedstawi stanowiska wypracowane przez Komisje. Są one następujące: Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi zapoznała się z przedłożoną informacją, Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej i Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego zapoznała się z przedłożoną informacją, Komisja Finansów i Budżetu Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6B do protokołu).

Poinformował, że o głos poprosił Pan Burmistrz Jarosław Borowski. Udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że odpowie Panu radnemu na te wątpliwości. Jeśli chodzi o zgłaszanie przez dyrektorów jednostek potrzeb remontowych to są one zgłaszane również do projektu



budżetu na rok 2023. Rzeczy, które nie zostały wykonane w danym roku, w zależności od sytuacji finansowej część z nich wchodzi do realizacji, część jest wstrzymywana i decyzje są podejmowane w kwietniu po rozliczeniu całego roku. W marcu zamykany jest rok i widać, jakie są dochody bieżące, wydatki bieżące, dochody majątkowe i wydatki majątkowe. Wtedy najczęściej w kwietniu te zmiany trafiały do budżetu. Taka była do tej pory praktyka. Radni te zmiany akceptowali i na wakacje były pieniądze, żeby w tym czasie, kiedy jednostki mają dłuższą przerwę można było wykonać takie prace.

Poinformował, że jeśli chodzi o oddymianie, to kwestia jest prozaiczna. Zmieniają się przepisy i wcześniej czujki musiały być tylko w tych pomieszczeniach, gdzie przebywają dzieci, a teraz również w częściach komunikacyjnych.

Dodał, że ostatnio ktoś mówił, że statystycznie w Polsce prawo zmienia się co 8 minut. W zasadach funkcjonowania jednostek oświatowych również zachodzą zmiany i tutaj jest taka sytuacja, że nad tym też trzeba się pochylić.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie. Stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o stanie realizacji zadań oświatowych.

##### **5. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punkt 5 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego (wniosek o wprowadzenie punktu do porządku obrad wraz z wnioskiem o podjęcie uchwały oraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Poinformował, że o głos poprosił w kolejności Pan radny Paweł Bierżyn. Udzielił głosu Panu radnemu.

##### **W dyskusji wzięli udział:**

**Radny Paweł Bierżyn** zwrócił uwagę, że w punkcie 7 odbędzie się głosowanie nad bardzo ważną inwestycją, jaką jest modernizacja obiektu w 2023 roku. Pan Burmistrz wraz z Urzędem Miasta zabezpieczył środki na inwestycję, więc chwala za to Panu Burmistrzowi. Pan Burmistrz musiał prawdopodobnie napisać sporo pism do innych instytucji i też wiadomo, jaki był odzew.

Poinformował, że ma pytanie - czy również było napisane pismo do Powiatu i jaki był odzew?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 09:30 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu Burmistrzowi ad vocem.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) stwierdził, że aby był argument za tym, żeby prosić o pieniądze, to trzeba ze swojej strony też coś przedstawić. Niemniej jednak po dzisiejszej sesji w zależności od tego, jaka będzie decyzja radnych, to takie pismo zostanie skierowane. Jeżeli radni przyjmą prośbę Powiatowego Zarządu Dróg to ma zamiar prosić o znacznie więcej pieniędzy na stadion. Samorząd jest od tego, żeby rozwiązywać problemy mieszkańców niezależnie od tego, na jakim one są szczeblu. Każdy może dołożyć swoją cegiełkę do tego, żeby ten problem rozwiązać. To nie jest decyzja jednoosobowa Burmistrza, że komuś daje dotację, czy nie daje. Tak zostało ustanowione w ustawie o samorządzie, że o tym decyduje Rada Miasta. Tak samo o wsparciu innych samorządów decyduje Rada Powiatu. Niemniej jednak były rozmowy na ten temat. Jeżeli ma mieć argument za tym, żeby przekonać Pana Starostę, aby do tego doszło to byłoby warto mieć taki argument.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem o głos prosił Pan radny Krzysztof Grodzki. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Krzysztof Grodzki** (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że naszym argument to były 2 miliony złotych na halę sportową. Osobiście uważa, że nie powinno być takiej kolejności, a wręcz odwrotnie. Najpierw Miasto powinno dostać na boisko, a później powinna być dyskusja, czy dać na drogi.

Poinformował, że pewien czas temu było robione podsumowanie, ile Miasto dało dla Powiatu, a ile Powiatu dał dla Miasta. Ta różnica była bardzo duża na korzyść Miasta, że bardziej dofinansowuje Powiat niż Powiat dofinansowuje Miasto. Najpierw Pan Starosta powinien wyciągnąć rękę i nam pomóc, a później wyciągać rękę po pomoc.

O godzinie 09:33 na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem o głos prosił Pan radny Krzysztof Grygoruk. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Krzysztof Grygoruk** (Ad Vocem) zwrócił uwagę na to, dlaczego znowu radni muszą być między młotem a kowadłem. Pan Burmistrz mówi, że jeżeli radni dadzą, to napisze pismo. Pan Burmistrz przecież mógł takie pismo napisać, tak jak pisał do wszystkich innych.

Dodał, że był tutaj podany przykład turniejów organizowanych na halach i za to wszystko trzeba płacić. Kolega Krzysiek Grodzki też wspomniał o hali. Miasto dotowało też inwestycję ulicy Chmielnej, a dzisiaj Pan Burmistrz robi taką retorykę, że jeśli radni za tym zagłosują, to wtedy napisze pismo i może ktoś będzie mógł wspomóc. To pismo przecież mogło trafić do Powiatu w tym samym czasie, gdy Pan Burmistrz starał się o wsparcie w innych miejscach.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosił Pan radny Piotr Ostaszewski. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Piotr Ostaszewski** stwierdził, że to jest kolejna wrzutka na sesję, ponieważ pismo Powiatowego Zarządu Dróg zostało datowane na dzień 25 sierpnia 2022 roku, a radni dostają to parę dni przed rozpoczęciem sesji. Nie było to procedowane na Komisjach i radni nie mogli podyskutować o ewentualnej wysokości kwoty dotacji, a od razu z góry jest narzucone 150 000 zł, czyli 50%. Na Komisji zadałby pytanie - ile Powiat nam dorzucił do różnych inwestycji? Chciałby uzyskać taką informację, bo Miasto dało bardzo dużo pieniędzy na halę, z której niestety koszykarze oraz dzieci nie mogły korzystać w odpowiedniej kwocie. Poinformował, że chciałby uzyskać informację - ile Powiat dorzucił do naszych inwestycji, a ile Miasto dorzuciło do inwestycji Powiatu?

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) poinformował, że wniosek Powiatowego Zarządu Dróg faktycznie był z miesiąca sierpnia, ale chcąc zrealizować wniosek to trzeba mieć zabezpieczenie w pieniądzech. W miesiącu sierpniu nie było wolnych 100 000 zł, które można byłoby zaproponować. Prosiłby o czytanie wszystkich dokumentów, bo Pan radny mówi, że koszt inwestycji to 300 000 zł i jest prośba do radnych o 150 000 zł. Natomiast jest zaproponowane, żeby wpłacić 100 000 zł. Te pieniądze wzięły się z podatku od sprzedaży Mleczarni. Skoro pojawiają się środki po stronie wpływów, to jest możliwość, żeby pokazać taki gest.

Stwierdził, że odnośnie funkcjonowania hali sportowej przy Liceum chciałby powiedzieć, że około 90% uczniów uczących się w tej szkole jest mieszkańcami Bielska Podlaskiego. Mieszkańcy Bielska z tego korzystają, więc bardzo prosi też o wyważoną sytuację.

Zwrócił uwagę, że tym roku radni zgodzili się na dofinansowanie dokumentacji na ulicę Chmielną wraz z rozwiązaniem spraw dotyczących odwodnienia działek sąsiednich, czyli spraw należących do Miasta. To dobrze, że zostanie to załatwione w jednym postępowaniu, bo wtedy robi się tylko jedną dokumentację, jest jeden kierownik budowy, jeden nadzór i są oszczędności. Chciałby również zwrócić uwagę, bo o tym nikt z radnych nie chce pamiętać, albo może nawet nie pomyśli, że na terenie miasta znajduje się kilkanaście obiektów należących do Starostwa Powiatowego, za które płacą podatki do budżetu miasta. Te podatki wpływają i z tych pieniędzy można robić różne rzeczy. W związku z tym prosiłby na to patrzeć

trochę szerzej. Jeżeli radni uważają, że nie powinno się dokładać, żeby drogę wyremontować, aby mieszkańcy Bielska mieli lepsze warunki, to mają do tego prawo.

Poinformował, że ostatnia rozmowa w piątek z Panem Dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg była taka, że cała wartość tego przedsięwzięcia to jest ponad 400 000 zł, więc cegiełka Miasta nie jest bardzo mocno wygórowana. Teraz powstaje pytanie, czy warto rozwiązać problem ulicy Widowskiej na długie lata, czy niestety dalej wysłuchiwać na spotkaniach z mieszkańcami, na dyżurach radnych, że są dziury, że budynki pękają i nie można tam bezpiecznie przejechać. Z takimi sprawami przychodzą mieszkańcy.

Stwierdził, że gdyby spojrzeć całościowo na wszystko, to odbiera się zupełnie inny bilans. W tym roku Powiatowy Zarząd Dróg też prosił o to, żeby dołożyć do dokumentacji, która była podstawą do złożenia wniosku o środki z Polskiego Ładu. Wniosek dotyczący ulicy Chmielnej został złożony do Polskiego Ładu. Ta ulica jest na terenie naszego miasta, więc w dużej mierze korzystają z niej mieszkańcy miasta.

Dodał, że nie przypomina sobie, aby w ubiegłym roku były inwestycyjne ruchy po stronie Miasta, czy po stronie Powiatu, jeśli chodzi o wspieranie inwestycji realizowanych przez poszczególne samorządy. W tym roku został złożony wspólny projekt na dofinansowanie poprawy bezpieczeństwa na ulicach w mieście poprzez przebudowę przejść dla pieszych i jest tam jedna ulica miejska oraz jedna ulica powiatowa. Ulica powiatowa to Żwirki i Wigury przy sklepie wielkopowierzchniowym, gdzie dochodziło do wypadków również śmiertelnych. Natomiast nasza ulica to ulica Wysockiego przy Szkole Podstawowej nr 2. Są dodatkowe punkty za to, że robi się razem, więc warto szukać takich konkursów.

Zwrócił uwagę, że jeżeli pokaże się Powiatowi, że niech oni robią to sami i Miasto nie chce z nimi współpracować, to z drugiej strony wtedy okaże się, że oni nie będą chcieli na terenie miasta robić inwestycji, a będą robić w tych samorządach, które dofinansowują im 50%. W całym kraju jest tak przyjęte i to nie jest wymysł Powiatu Bielskiego, że jeżeli jest robiona inwestycja na drodze powiatowej w gminie to 100% pochodzi z środków Powiatowych Zarządów Dróg. Przyjęto zasadę i wiele samorządów z tego korzysta, że samorząd lokalny dopłaca 50%, żeby rozwiązać problem lokalnej społeczności.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem o głos prosił Pan radny Krzysztof Grodzki. Udzielił głosu Panu Radnemu.

**Radny Krzysztof Grodzki (Ad Vocem)** poinformował, że radnym nie chodzi o to, żeby nie dać, bo oczywiście to dofinansują. Chodzi tylko o to, że do tej pory funkcjonowało to tak, że Miasto daje 2 miliony złotych, a dostaje milion złotych. Miasto daje pół miliona złotych, dostaje 250 tysięcy złotych. Najpierw Miasto musi coś dać, a później dostaje w rewanżu mniej. Dlaczego tym razem nie mogło być tak, że Starostwo niech da pół miliona złotych na boisko, to wtedy Miasto da 250 tysięcy złotych na drogę, czy na inną inwestycję. Do tej pory to Miasto z dobrej woli dofinansowuje inwestycje na prośby Pana Starosty, a z drugiej strony może dostanie, a może nie dostanie. Trzeba zmienić ten kierunek działania.

Poinformował, że razem z radnym Bierżynem wyliczą ile pieniędzy będzie brakowało na wynajem sali, bo trenerzy chcą tam trenować. Jest możliwość korzystania z niej, ale niestety to kosztuje. W tym momencie trzeba szukać rozwiązań w posiadanym budżecie. Niestety, nie wszyscy tam wejdą i nie skorzysta się z tego tak, jak mogliby skorzystać. W związku z tym ma pytanie, czy można liczyć na dofinansowanie, jeżeli za dwa tygodnie, czy za miesiąc okaże się, że brakuje do końca roku jeszcze 10 000 zł?

Zwrócił uwagę, że jest wiele różnych spraw miejskich, a tutaj zamiast realizować swoje działania to daje się pieniądze dla Powiatu.

Uważa, że trzeba dofinansować, ale jest też wiele własnych działań, które powinny być priorytetem dla nas. Dodał, że koszty wynajmu sali niestety są duże. Może są takie koszty związane z salą, ale nie ma pieniędzy, żeby z niej korzystać. Trzeba też zastanowić się nad tym, że jeśli wspiera się Powiat to trzeba wsparcia również dla nas.

Poinformował, że wyliczą ile będzie brakowało pieniędzy, bo na razie żyje się z dnia na dzień. Do tej pory, tak jak Pan Burmistrz powiedział na Komisji, nie został skonsumowany do końca wnioski MOSiR. Jeżeli wszystko zostanie dokończony, to konkretnie będzie wiadomo ile brakuje pieniędzy. W związku z tym liczą na pomoc, aby wszystko odbywało się do końca roku w należyłym ładzie i porządku.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że dalej o głos proszą ad vocem radni, więc w pierwszej kolejności będzie udzielał im głosu. Udzielił głosu radnemu Piotrowi Ostaszewskiemu.

**Radny Piotr Ostaszewski** (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że tutaj Pan Burmistrz stwierdził, że samorzady w innych częściach Polski składają się po 50% na inwestycje w mieście. Wobec tego chciałby poprosić o przykłady tych inwestycji i jakie to są samorzady, bo chce to zweryfikować.

Poinformował, że ma pytanie - czy Powiat, jeśli planuje inwestycję od 25 sierpnia to do tej nie zabezpieczył tych środków w swoim budżecie i czy w przypadku niedofinansowania w kwocie 100 000 zł ta inwestycja zostanie niezrealizowana? Czy jednak Powiat zabezpieczył już te środki i prosi nas o pomoc?

Dodał, że w Liceum tzw. „Kościuchach” nie tylko uczą się mieszkańcy miasta i to w różnych proporcjach. Czy to jest 90%, czy 80% to wiadomo, że to są nasi uczniowie i korzystają z tej sali. Jednak współpraca pomiędzy jednostkami, takimi jak MOSiR a Powiatem jest zatrważająca, jeśli chodzi o wynajem tych sal.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos poprosił Pan radny Krzysztof Grygoruk. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Krzysztof Grygoruk** (Ad Vocem) stwierdził, że wspiera tutaj głosy kolegów. Ma też pytanie do Pana Burmistrza, ponieważ w kolejnym roku jest super inwestycja na stadionie i automatycznie wszystkie drużyny są wyłączone z trenowania. Co wtedy będzie? Jest powiatowy „Orlik” i można byłoby z tego korzystać. Czy ten temat jest poruszany? Jakie są rokowania, czy można tam wejść? Jak to będzie odbywało się? Czy nasze drużyny mają jeździć do Białegostoku i wydawać kolejne pieniądze na wynajem obiektów, a przecież w mieście jest miejsce do trenowania? Wiadomo, że różnie bywa z dostępnością tego obiektu.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu radnemu Piotrowi Wawulskiemu.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że na początku chce złożyć życzenia Pani Burmistrz w związku z wczorajszymi urodzinami, życzy wszystkiego dobrego i dużo zdrowia.

Zwrócił uwagę, że wiele razy zarzucano jemu demagogie, albo mówienie półprawd, nieprawd. Takie były zarzuty ze strony Pana Burmistrza i nie tylko. Natomiast dzisiaj to Pan Burmistrz uprawia bardzo poważną demagogię, ponieważ cały czas mówi, że jeżeli radni nie chcą, żeby mieszkańcy jeździli po lepszej infrastrukturze to mogą nie głosować i mają do tego prawo. Radni znają swoje prawa i Pan Burmistrz nie musi tego mówić. Tutaj nie chodzi o to, żeby nie dawać pieniędzy do Powiatu. Wszyscy koledzy, którzy się wypowiedzieli to żaden z nich nie powiedział, że to zły ruch ze strony Pana Burmistrza, czy Pana Starosty. Tam mieszkańcy jeżdżą do dróg miejskich Dubicze, Chmielna i tak dalej. Nie tak dawno na Komisji Inwestycji rozmawiano na temat ulicy Dubicze i brakujących pieniędzy na realizację. Aktualnie Miasto będzie dofinansowywać w pobliżu tej ulicy. Czy Pan Burmistrz zwrócił się do Powiatu na przykład o możliwość dofinansowania tej ulicy, która jest za rogiem?

Sądzi, że Pan Burmistrz nie zwrócił się w tej sprawie. Ta współpraca jest jednostronna. Pan Starosta chce i na to radni zgadzają się, bo nie mają wyboru i chcą, żeby te ulice były robione. Pan Burmistrz powiedział, że w Liceum uczą się mieszkańcy Bielska. Oczywiście, że tak jest, ale chodzi o to, że proporcja dofinansowania ze strony Miasta w odniesieniu do otrzymywanych środków jest nieadekwatna do sytuacji.

Dodał, że nie wie, czy padały kwoty, które koledzy przeznaczają na wynajem sal. Jeżeli ta współpraca jest tak dobra i obustronna, więc powinno być schodzenie z tych cen. To nie jest komercyjna działalność MOSiR, nie jest to prywatna inicjatywa osoby prywatnej, która czerpie z tego zyski, lecz to dotyczy naszych dzieci. Tutaj Pan Burmistrz zauważył, że w „Kościuchach” są nasze dzieciaki w 80-90%, a mimo to są ponoszone koszty związane z wynajmem sal.

Dodał, że osobiście odbiera to w ten sposób, że ta współpraca jest jednostronna. Natomiast nie wie, jak inni to odbierają.

Poinformował, że ma pytanie - czy Pan Burmistrz zwrócił się o dofinansowanie na przykład ulicy Dubicze? Wiadomo, że ta ulica jest w ramach projektu gospodarki wodno-ściekowej i Pan Burmistrz zaraz powie, że to jest nasz projekt i tego nie można dofinansować. Można to jednak zrobić w innej formie.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosił Pan radny Eugeniusz Simoniuk. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że nie spodziewał się po Panu Burmistrzu, że to potrafi. Można szantażować, ale nie radnych. To nieładnie tak robić.

Stwierdził, że tutaj koledzy już wszystko powiedzieli. Chce tylko dodać, że jest to odcinek o długości 240 metrów i Miasto ma dać 100 000 zł. W poprzedniej kadencji nie był radnym, ale wie o tym, że 8 lat radni na sesjach poruszali ten problem i nic nawet nie drgnęło.

Zwrócił uwagę, że gdy poruszył problem dotyczący tej ulicy to teraz Starostwo zaczęło robić, ale zwracają się do Miasta o pieniądze. Natomiast subwencje to pobiera Miasto, czy Powiat, czy to jest droga miejska, czy powiatowa?

To nieładnie, że Pan Burmistrz mówi o tym, że mieszkańcy jeżdżą po powiatowej drodze. A reszta mieszkańców powiatu po czyich drogach jeździ i czy Powiat przynajmniej raz w 50% dofinansował inwestycję w Bielsku? Nigdy tak nie było, a jedynie rzucą ochłap i to wszystko.

Dodał, że rozumie to, że w Powiecie siedzą kołesie Pana Burmistrza z Koalicji Bielskiej i z Naszego Podlasia. To oni rządzą w Powiecie i co powiedzą, to Pan Burmistrz daje. Pan Burmistrz powinien też się postawić i jeżeli oni dadzą to poprosi radnych, a radni za tym podniosą rękę. Niech oni dadzą to, co Miasto daje i wtedy na pewno będzie pełna zgoda.

Zwrócił uwagę, że tutaj koledzy proszą o pieniądze. Pan Burmistrz mówi i stawia radnych pod ścianą, że jak dadzą pieniądze to Powiat też da. Jest 100 000 zł, więc można zgłosić wniosek formalny o odrzucenie i będą te pieniądze. Tutaj Burmistrz nie ma nic do powiedzenia, a tylko Rada.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zaapelował o merytoryczne wyrażanie swoich opinii. Udzielił głosu radnemu Krzysztofowi Grodzkiemu.

**Radny Krzysztof Grodzki** stwierdził, że chciałby, aby jedna rzecz tutaj wybrzmiała. Aktualnie w tych halach, w których odbywają się treningi nie ma problemu i współpraca z dyrektorami jest bardzo dobra. Faktem jest, że trochę to trwało, bo były różne naciski od góry w Starostwie, żeby nie ułatwiać pewnych tematów. Udało się wypracować dla obu stron dobrą współpracę. Natomiast chodzi o pieniądze, że niestety trzeba za to płacić nietanio w porównaniu do miejskich szkół. Największym problemem są pieniądze.

Poinformował, że kolejną sprawą w temacie modernizacji boiska jest to, że jedno boisko zostanie wyłączone z użytkowania. W związku z tym jest pytanie - czy Starostwo pozwoli korzystać z Orlika? Jest tutaj Pan Dyrektor, który jest zarządcą całego obiektu i decyduje o tym, ale wiadomo, że tak samo decyduje o tym Starostwo.

Dodał, że przypomina sobie takie słowa – „niech Miasto wybuduje swój Orlik i z niego korzysta”. Nie chciałby, żeby takie słowa podały na wiosnę.

Poinformował, że jeżeli mają współpracować, to niech Powiat też trochę wykaże się w tej współpracy i trochę pomoże, bo jeśli boisko zostanie rozkopane to będzie problem z utrzymaniem certyfikacji PZPN, w której jest nasza Akademia. Nie mając odpowiednich boisk to niestety trzeba będzie jeździć po okolicznych miastach, boiskach i ponosić dodatkowe koszty, płacić dodatkowe pieniądze, których notabene na razie nikt nie planuje. Może być taka sytuacja, że wiosną będą musieli prosić o dodatkowe środki. Natomiast na razie są hale. Może nie do końca jest ich tyle, ile potrzeba, ale radzą sobie z tym, na ile pozwalają regulaminy, ramy, w których można się obracać, czy w certyfikacji, czy w szkoleniu. Na razie wszystko jest w porządku, jednak te przepisy często się zmieniają i nie wiadomo, czy od 1 stycznia będą takie same.

Poinformował, że współpraca na dzień dzisiejszy w tych szkołach, gdzie są wynajmowane sale jest dobra, ale można byłoby trochę taniej płacić.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem udziela głosu Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że tutaj Pan radny wspomniał, że zostaną wyliczone potrzeby odnośnie godzin, sal, ile potrzeba pieniędzy, ile trzeba zrobić zajęć. Gdy będą już te wyliczenia to prosiłby dostarczyć je do Burmistrza, a nie bezpośrednio do dyrektorów, bo moc negocjacyjna jest zupełnie inna w tym wszystkim.

Poinformował, że środki na drogę były zabezpieczone przez Powiatowy Zarząd Dróg w kwocie 300 000 zł i wtedy była ta prośba o 150 000 zł. Natomiast z rozmowy z Panem Dyrektorem w piątek wynika, że koszt

jest ponad 400 000 zł w związku z tym, że nie jest to tylko sama warstwa ścierna, ale do tego dochodzą również krawężniki i robocizna.

Dodał, że nie wie, czy w budżecie powiatu jest wpisane 300 000 zł, czy jest większa kwota. Niemniej jednak Miasto stać na dofinansowanie w kwocie 100 000 zł.

Stwierdził, że tutaj nie zgodzi się z Panem radnym Simoniukiem, który mówi, że jest 100 000 zł i można je wziąć. Potrzeba dużo więcej pieniędzy niż 100 000 zł i trzeba szukać gdziekolwiek się da, żeby pozyskać jak najwięcej środków zewnętrznych. Jeżeli radni przyjmą zmiany do budżetu to dopiero wtedy jest podstawa do podpisania umowy z wykonawcą. Wykonawca dostał wszystkie dokumenty i jest gotowy do podpisania. Po podpisaniu umowy musi przedłożyć również harmonogram rzeczowo-finansowy i wtedy będzie wiadomo, z jaką datą wejdą na boisko koparki i inny sprzęt. To jest sygnał do tego, żeby przynajmniej kilka dni wcześniej już być przygotowanym do tego, aby osoby, które tam ćwiczą miały alternatywne rozwiązanie. Dopóki nie ma rozpisanego rzeczowego harmonogramu to trudno nawet zwracać się do Pana Dyrektora o udostępnienie Orlika, bo jeszcze nie wiadomo, od kiedy będzie potrzebny. Trudno powiedzieć, czy to będzie od 15 marca, czy może od 1 kwietnia. Poza tym nie wiadomo, jaka będzie zima i oby była łaskawa, bo to też pozwoli szybciej realizować inwestycje. Jednak może okazać się, że będzie mróz i ziemia będzie na tyle zmarznięta, że niestety nie będzie można wykonywać prac.

Zwrócił uwagę, że Pan radny powiedział, że 19 lat jest radnym. Wobec tego Pan radny pamięta, że było spotkanie w Starostwie odnośnie budowy wspólnego Orlika przy Gimnazjum nr 1 i Liceum Kościuszki, na które świętej pamięci Burmistrz Berezowiec wydelegował swojego Zastępcę od oświaty. Zastępca Burmistrza na wszystko się zgodził, że to powstanie, a po powrocie do Urzędu usłyszał, że żadnej współpracy z Powiatem nie będzie i nie będą tam budować Orlika. Tak nie rozwiązuje się problemu. Taka sytuacja była kilkanaście lat temu. Uważa, że drugi raz takiego błędu nie powinno się robić.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosi Pani Przewodnicząca Iwona Kołos i udzielił głosu.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos** stwierdziła, że Pan Burmistrz ma rację, że Starostwo drugi raz nie poprosiło o pieniądze na nową halę.

Poinformowała, że doskonale pamięta, jak Pan Burmistrz tłumaczył radnym, kiedy wydawano 2 miliony złotych na halę. Pan Burmistrz mówił wtedy o rozliczeniach, o umowach, że jednak Miasto skorzysta na tej hali przy Liceum Ogólnokształcącym. Pan Burmistrz obiecywał to radnym, natomiast nic z tego nie wyszło. Nadal trzeba płacić za korzystanie z hali.

Poinformowała, że byłaby skłonna przekazać pewną kwotę pieniędzy, ale nie 100 000 zł. Proponuje przekazać 50 000 zł i potem okaże się, jaka będzie dalsza współpraca.

Dodała, że jeśli chodzi o współpracę to parę tygodni temu były Powiatowe Dni Seniora. Pani Danuta, jako liderka Miejskiej Rady Seniora, osoba bardzo aktywna nie została zaproszona. To jest także współpraca. Powiat to również my. Pan Burmistrz również tak mówi.

Poinformowała, że składa wniosek o 50 000 zł. Może radni to przeanalizują i przemyślą. Uważa, że jest to dobra kwota i można taką kwotę przekazać.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem o głos prosi Pan Burmistrz. Udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) stwierdził, że nie jego rolą jest bronić Starostwo, ale organizatorem powiatowych obchodów Dnia Osób Starszych był Powiatowy Zarząd Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Poinformował, że był na tych uroczystościach i był jedynym samorządowcem, który przyszedł na te obchody. Otrzymał zaproszenie i na tych uroczystościach wręczał zespołom pamiątki z Bielska Podlaskiego, bo ceni osoby starsze. Natomiast, dlaczego inni samorządowcy nie przyszli, to żartobliwie powiedział, że w tym roku nie ma wyborów, a samorządowcy przypomną sobie o osobach starszych, gdy będą wybory za rok. Wtedy będzie kolejka chętnych do składania życzeń tym osobom z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Starszych. Nie wie, dlaczego nie zaproszono Pani Danuty. Nie był organizatorem tego spotkania i Starostwo też nie było organizatorem. Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów wynajął salę w Bielskim Domu

Kultury na uroczystość. Na sali byli przedstawiciele Związku z Bielska i z okolicznych gmin, przyjechał ten, kto mógł i kto chciał.

Zwrócił uwagę, że tutaj do dyskusji wrzuca się sprawę, że kogoś nie zaproszono. Osobiście był tam gościem i tam, gdzie jest zapraszany to stara się być. Jeżeli obowiązki zawodowe, bądź zdrowotne na to nie pozwalają, to wtedy wysyła swojego przedstawiciela. Nie da się być w dwóch miejscach o godzinie na przykład 13:00 na ślubowaniu uczniów, czy rozpoczęciu roku szkolnego. Burmistrz idzie do jednej szkoły, Skarbnik, czy Sekretarz do drugiej szkoły, a Kierownik Referatu Oświaty idzie do następnej szkoły i starają się tam być.

Stwierdził, że ten zarzut jest kompletnie nietrafiony. Trzeba zapytać Pana Przewodniczącego Gałuszewskiego, dlaczego tak się stało.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Pani Iwonie Kołos.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos (Ad Vocem)** zwróciła uwagę, że z Panem Burmistrzem też chyba był Przewodniczący Rady Miasta.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że tak, był Pan Przewodniczący.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos** stwierdziła, że tutaj Pan Burmistrz chyba o tym zapomniał. Zwróciła uwagę, że słowo – „powiatowe” zobowiązują do pewnej odpowiedzialności. Gdyby Pan Burmistrz organizował miejskie obchody, to również zapytałaby o to, dlaczego Pan Burmistrz nie zaprosił na przykład przedstawicieli Powiatu.

Stwierdziła, że tego nie będzie więcej komentowała. Natomiast tutaj powiedziała tylko o współpracy i o kwocie 50 000 zł.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu radnemu Krzysztofowi Grygorukowi.

**Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem)** stwierdził, że chciałby jeszcze odnieść się do tej współpracy, bo Pan Burmistrz mówi, że nie zna daty i harmonogramu. Właśnie to pokazuje, jaka jest współpraca. Osobiście uważa, że współpraca jest wtedy, gdy wykonuje się telefon, przedstawia się, jaka jest kwestia, na przykład potrzebny jest Orlik, pstryk i jest wszystko w porządku. Natomiast papiery potem się dopnie, kiedy to już będzie i oby jak najszybciej. To powinno być z góry już ustalone, że można wchodzić na boisko, a nie wtedy, jeżeli ktoś przedłoży harmonogram, a potem pismo leży 30 dni i trzeba czekać. Podkreślił, że chodzi tu o normalną komunikację.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Pani Burmistrz Bożenie Teresie Zwolińskiej.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska** poinformowała, że chce zabrać głos w kilku kwestiach. Sądzi, że Pan radny Grygoruk troszeczkę nie zrozumiał tematu. Tutaj chodzi o harmonogram rzeczowo-finansowy inwestycji i jeżeli jest ten harmonogram to wówczas wykonuje się pewne działania. To nie jest tak, że pstryk, telefon i tak dalej. Tak to nie działa w ogóle w administracji, a być może tak jest w firmach prywatnych.

Poinformowała, że wiele lat była radną. Teraz przysłuchując się wypowiedziom, dyskusji radnych od razu ma skojarzenie, że jest to powrót do niechlubnych czasów, kiedy w ogóle nie było współpracy pomiędzy Miastem a Powiatem. Natomiast tak być nie powinno. Ustawodawca utworzył te samorządy w jakimś celu, których jest kilka i każdy z nich ma przypisane określone zadania. Na terenie miasta Bielsk Podlaski jest siedziba Miasta, Gminy Wiejskiej Bielsk Podlaski oraz Powiatu. Wszystkim powinno zależeć na tym, żeby środki, które ma Powiat, czy środki pozyskane z zewnątrz były lokowane w mieście. To też jest czynione. Powiat ma alternatywę, może przekazać poza Bielsk, bo ma teren całego powiatu, więc chodzi o to, żeby te inwestycje były realizowane w mieście. Jeżeli jest hala stworzona przy Szkole z Białoruskim Językiem Nauczania, to jest to wartość dodana nie tylko wizerunkowo, ale jest możliwość dla wszystkich korzystania z

tej hali i nie trzeba wyjeżdżać do innych miejscowości. Powiat zrealizował wiele zadań, ale trzeba pamiętać, że Powiat ma bardzo mało dochodów. Nie ma dochodów własnych sensu stricto w takiej ilości jak gmina. Dodała, że gdy była Skarbnikiem Powiatu to dochody własne Powiatu stanowiły 14% dochodów, a później było ich 10% dochodów ogółem. Natomiast nie wie, jak teraz to się przedstawia.

Poinformowała, że jeżeli chodzi o dotację na przebudowę ulicy Widowskiej to trzeba pamiętać, że ta ulica służy wszystkim mieszkańcom. Zgoda buduje, niezgoda rujnuje. Lepiej jeździć po drodze wyremontowanej. To dobrze, gdy jest współpraca i drugi samorząd aplikuje o środki, składa wnioski, pozyskuje środki i zwraca się o dofinansowanie, bo te zadania są realizowane na terenie naszego miasta. W związku z tym nie należy dzielić i nie tworzyć murów, lecz współpracować. Natomiast czasami jest tak, że pewne rzeczy mogą nam się nie podobać.

Stwierdziła, że jest przeciwna temu, co powiedziała Pani radna o kwocie 50 000 zł, ponieważ jest przygotowywany montaż finansowy. Aplikujący o środki musi przedstawić ten montaż i musi to wszystko poskładać w całość. W taki sposób to funkcjonuje przy pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Podkreśliła, że ta ulica będzie służyła naszym mieszkańcom. Zostanie tam wyremontowany most i będzie to fajna ulica.

Zwróciła uwagę, że Pan radny Eugeniusz zawsze był przeciwnikiem przekazywania pieniędzy jednostkom administracji rządowej, przeciwko Powiatowi.

Stwierdziła, że młodzi radni powinni uczyć się współpracy, bo praca zespołowa dużo daje. To nie jest tak, że jeśli Miasto coś da, to Powiat też da. Są przepisy, są pewne zasady dotyczące podejmowania uchwał i przekazywania środków. Jeżeli chodzi na przykład o wysokość stawek z tytułu wynajmu, to są one ustalane i podejmowane w trybie uchwał Zarządu i jednostki muszą do tego się dostosować. Podobnie jest też z udzielaniem pomocy finansowej dla drugiego samorządu.

Dodała, że trzeba patrzeć na to, jak to wszystko powinno działać, że powinien być montaż finansowy. Uważa, że nie należy robić tego typu precedensów, bo to na pewno nie służy mieszkańcom.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem zgłosił się Pan radny Krzysztof Grygoruk. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Krzysztof Grygoruk** (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że Pani Wiceburmistrz znowu zabiera głos i poucza, że radni nic nie rozumieją. Natomiast tutaj rozmawia się o suchych faktach. Miasto dało 2 miliony złotych na salę, a ze strony Powiatu nic nie ma. Chłopcy trenują z dziećmi na sali i płacą za wynajęcie. Miasto kolejny raz dofinansowuje i Pani Wiceburmistrz mówi, że to nie jest pstryk. Wiadomo, że to nie jest przysłowiowy pstryk, lecz to jest dżentelmeńska umowa między dwoma stronami. Wiadomo, że musi być pismo, droga formalna, ale przecież to można sobie ustalić. Jeżeli jest współpraca normalna to można zadzwonić i powiedzieć, jaki jest problem, że zaraz nie będzie boiska i czy można liczyć na pomoc. Natomiast pismo to jest formalność. Pismo idzie swoją drogą, którą powinno iść. Poza tym pismo złożone na przykład w poniedziałek może leżeć i poczekać na załatwienie 30 dni, ale gdy jest to priorytet, to pismo w środę może wrócić podpisane, zawierające wszystko, co potrzeba i to jest współpraca.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Pani Iwonie Kołos.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos** (Ad Vocem) stwierdziła, że Pani Burmistrz sugerując montaż finansowy wprowadza tutaj pewien chaos. Pan Burmistrz wyraźnie powiedział, że Starostwo zabezpieczyło 300 000 zł na inwestycję. Nie jest tak, że jeśli Miasto nie dołoży 100 000 zł to nagle ta sprawa upadnie.

Stwierdziła, że nie rozumie tego, co Pani Burmistrz tutaj sugeruje. Pani Burmistrz mówiła wyraźnie o montażu finansowym. Natomiast Pan Burmistrz dyskutował o tym, że inwestycja może być droższa. Nie wiadomo, jak to będzie wyglądało, ale oficjalnie jest to kwota 300 000 zł.

Poinformowała, że popiera tutaj słowa poprzedników i prosiłaby w ten sposób nie szantażować radnych oraz nie sugerować radnym, że nie idą ku współpracy.

Dodała, że pamięta to, jak Pani Burmistrz była radną i jak współpracowała z Burmistrzem.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.



**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) stwierdził, że odniesie się merytorycznie i nie będzie robił do nikogo żadnych osobistych wycieczek.

Zwrócił uwagę, że jeżeli w budżecie na ulicę jest 300 000 zł, a wychodzi, że ona ma kosztować 420 000 zł to jest ryzyko, że nie zostanie zrobiona w całości. Dojdzie do takiej sytuacji, że asfalt zostanie zrobiony tylko do określonego miejsca, bo na dalszą część nie będzie już pieniędzy. Tutaj chodzi o ten montaż finansowy. W tej prośbie z miesiąca sierpnia był zakładany koszt 300 000 zł. Natomiast teraz podrożał asfalt, wiadomo, jakie są ceny benzyny. Wcześniej zupełnie inaczej to wyglądało. Jeżeli pozostanie ta kwota 300 000 zł to mniej zostanie wykonane i ktoś później będzie mówił, że do danej posesji zostało zrobione, a na następnej to chyba ktoś z opozycji mieszka, bo tam już nie zrobiono.

Dodał, że trzeba podejść do tego po gospodarsku i zrobić do końca to, co jest zaplanowane do wykonania. Wtedy nikt nie będzie miał zarzutów, że zrobiono tylko do określonego miejsca. Ludzie bardzo chętnie szukają teorii spiskowych i później pojawiają się różnego rodzaju plotki.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że apeluje o to, żeby ta atmosfera troszkę rozluźniona znowu wróciła do poziomu merytorycznego rozstrzygnięcia spraw.

Udzielił głosu ad vocem Panu Eugeniuszowi Simoniukowi.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** (Ad Vocem) stwierdził, że zgadza się z Panem Burmistrzem, ale tam nie 240 metrów, lecz trzeba zrobić cały kilometr. Po Nowym Roku znowu będzie prośba, żeby dać 300 000 zł. Czy to są gospodarze? Na tej ulicy załatają kilka dziur i te 100 000 zł zostanie wyrzucone w błoto.

Dodał, że jeszcze raz powtórzy to radnym, że są pieniądze. Ten wniosek można odrzucić. Radni mogą postawić wniosek formalny i będą mieć pieniądze. Skoro Powiat zaczął robić ulicę to musi połatać istniejące tam dziury.

Zwrócił uwagę, że Powiat ma pieniądze i miliony złotych idą poza Bielsk. Natomiast Pan Burmistrz ma dobre serce i występuje z taką propozycją. W Powiecie są kolesie i Pan Burmistrz musi to robić.

Poinformował, że chce jeszcze powiedzieć Pani Wiceburmistrz, żeby nie mówiła takich rzeczy. Wszyscy pamiętają, jaką Pani Wiceburmistrz była radną. Nie daj Boże takich radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że już apelował i prosi o przeanalizowanie tego, o co apelował. Udzielił głosu Panu radnemu Tomaszowi Sulimie.

**Radny Tomasz Sulima** stwierdził, że ogólnie chodzi o pieniądze i zawsze chodziło o pieniądze. Tutaj widzi, że Rada tej kadencji jest skonfliktowana nie tylko z Panem Burmistrzem, ze Starostwem, to jeszcze przydałoby się być może z Zarządem Województwa. Nagle okazuje się, że Powiat i Miasto to są dwie inne planety, które ze sobą walczą, jak w „Gwiezdnym wojnach”.

Zwrócił uwagę, że wydatki budżetu Powiatu to jest 80 milionów złotych, a wydatki Miasta to 157 milionów, prawie 160 milionów złotych. Wszyscy o tym wiedzą, że wydatki Powiatu dotyczą całego terenu powiatu, to są inwestycje w całym powiecie. Kto jeździ po powiecie ten wie, gdzie robi się te inwestycje. Pan radny Simoniuk też o tym wspominał, że drogi gdzieś w powiecie są robione, a w Bielsku nie. Nie są one robione, bo może nie ma współpracy. Może o to chodzi, że Rada Miasta nie chce robić dróg powiatowych, oczekuje jakiegoś parytetu na przykład, że skoro Miasto tyle daje, to Powiat też musi się zrewanżować.

Stwierdził, że osobiście tego w ogóle nie rozumie. Nie rozumie tego, że ktoś reprezentuje sportowców, a może ktoś inny będzie reprezentował w tym momencie NGO zajmujące się kulturą i zapyta, dlaczego muszą płacić w BDK za wynajem sali. Są to przecież organizacje, które zajmują się kulturą i może nie powinny płacić za wynajem.

Uważa, że ta współpraca z Powiatem jest naszym psim obowiązkiem. Trzeba robić tak, żeby reprezentować interesy wszystkich mieszkańców. Przy ulicy Widowskiej nie mieszkają mieszkańcy powiatu, tylko też miasta, więc ta inwestycja jest potrzebna, bo droga będzie wyglądała tylko gorzej.

Uważa, że powinno się współpracować z Powiatem i przede wszystkim spróbować zakończyć takie konfliktowe nastawienie, bo to do niczego nie prowadzi.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:18 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem o głos prosił Piotr Wawulski. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem)** stwierdził, że ma wrażenie, że Tomek nie słuchał tego, co mówili radni. Poinformował, że nikt nie jest przeciwny, a chodzi tylko o to, żeby ta współpraca była obopólna. Tomek mówi o dwóch ciałach, ale jedno ciało ma dominację nad drugim. Wszyscy to widzą, a tylko Tomek tego nie widzi, ale ma do tego prawo.

Poinformował, że chodzi o racjonalną współpracę. Są problemy i jest to sygnalizowane dla Burmistrza, ale nic z tego nie wychodzi.

Zwrócił uwagę, że była tu mowa o Domu Kultury. Natomiast, kto z Powiatu płaci za wynajem tam sali, czy któreś stowarzyszenie płaci? Jeżeli chcą zapłacić to zapłacą, a Pani Dyrektor to przyjmie. Za wynajem sali płaci na przykład komercyjny teatr. Nikt tego nie narzuca tym NGO, więc tutaj został podany zły przykład. Można popatrzeć, jakie są kwoty. Ponadto Tomasz mówił, że radni tutaj reprezentują sport. Ci radni przecież pracują w tej jednostce, więc reprezentują sport i o tym mówią. Przychodzą oni do Burmistrza i mówią, na co brakuje pieniędzy, a gros tych pieniędzy, które Pan Burmistrz im daje to idzie do Powiatu. Jeżeli Pan Burmistrz na poziomie wyższym dogaduje się ze Starostą i nasza jednostka MOSiR płaci na przykład za wynajem sal połowę, to wtedy jest współpraca. Natomiast, jeżeli im płacą praktycznie komercyjne stawki, to nie jest współpraca, a jest to po prostu wynajem.

Stwierdził, że osobiście tej współpracy nie widzi.

Poinformował, że nie jest przeciw i prosiłby nie sugerować, że ktoś jest przeciw. Wszyscy o tym wiedzą i dokładnie to rozumieją, że tam mieszkają nasi mieszkańcy, ale chodzi o to, że tej współpracy nie ma.

Podawane są tu przykłady i to trafia do części, a do części nie trafia.

Uważa, że Tomek nie słuchał tej dyskusji, która tutaj wynika i stąd taka wypowiedź idzie też do mieszkańców.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:20 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem o głos prosił Pan radny Eugeniusz Simoniuk. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem)** zwrócił uwagę na to, czy Tomek słyszał, żeby ktoś powiedział, że nie chce współpracy. Wszyscy chcą współpracy, ale normalnej, otwartej. Każdy to powie i każdy to zaakceptuje. Tak nie można mówić, że radni nie chcą współpracy, bo chcą, ale na warunkach partnerskich, otwartych. Nie takiej, jak jest do tej pory. Jest krowa dojna. Przeprasza za takie wyrażenie, ale to fakt.

Poinformował, że 19 lat jest radnym i cały czas mówi się, aby dać 50%. Czy można pokazać, chociaż jeden przykład, gdzie Powiat dołożył do inwestycji Miasta 30%, nie mówiąc już o 50%? Miasto dawało pieniądze na jedną i na drugą halę. Nikt nie był przeciw, bo to jest dla naszych dzieci, dla Miasta i Powiatu. Jednak to trzeba kiedyś ukrócić.

Zwrócił uwagę, że Powiat ma taką samą subwencję, jak ma Miasto. Niech Powiat płaci. Na inne drogi poza Bielskiem są pieniądze, a w naszym mieście nie ma. To wstyd.

Zwrócił uwagę, że ta droga ma około 1000 metrów, a robi się tylko zapadlinę 240 metrów. To wstyd nawet prosić o 100 000 zł. Żebrak tego nie zrobiłby.

Dodał, że 8 lat taki był stan tej drogi i nadal będzie przez 8 lat, bo Powiat jej nie skończy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:22 z sali obrad wyszedł radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem zgłosił się Pan Burmistrz. Udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) stwierdził, że dyskusja tak meandruje, że można zapomnieć o meritum.

Stwierdził, że zgadza się z jednym zdaniem Pana radnego Simoniukiem, że Burmistrz ma dobre serce. Życzyłby radnym, żeby też mieli dobre serce do rozwiązywania problemów mieszkańców naszego miasta. Ludzie przychodzą z różnymi problemami. Przychodzą i płaczą, że nie mają gdzie mieszkać, że nie mają na węgiel i z tymi ludźmi musi rozmawiać, dyskutować, podtrzymywać na duchu.

Poinformował, że gwoli sprostowania, bo Pan radny w swojej ostatniej wypowiedzi powiedział, że były dawane pieniądze na dwie hale. Dawano tylko na jedną. Starostwo chciało dostać dofinansowanie z Miasta na drugą halę, ale odpowiedział, że nie stać w tym czasie na dofinansowanie tej hali. W związku z tym nie było żadnego wniosku w tej materii. Jaki sens dawać wniosek, jeśli nie znajdzie na to zabezpieczenia i radnym nie przygotuje takiej uchwały, bo trzeba mieć pokrycie. Obecnie jest taka sytuacja, że te 100 000 zł, nie były planowane na początku roku, że się pojawiają. Dlatego jest okazja do rozwiązania problemu.

Zwrócił uwagę, że Pan radny mówi o realizacji ulicy na długości kilometra. Natomiast chciałby przypomnieć, że ulica Widowska była robiona kawałkami. Przy szkole był robiony kawałek tej ulicy. Ulica Chmielna też robiona kawałkami. Jednak tutaj jest taka sytuacja, że to nie jest dofinansowane z żadnego projektu. Jest to robione ze środków własnych Powiatowego Zarządu Dróg i teraz jeszcze proszą o te 100 000 zł.

Dodał, że Pan radny mówił też o tym, że są robione drogi na wioskach. Jest to realizowane, ponieważ są tak zwane PROW-y, gdzie można dostać dofinansowanie tylko na obszarach wiejskich. Miasto nie może z tego skorzystać. Można skorzystać z tego, żeby zrobić początkowy odcinek ulicy Chmielnej i taki wniosek został złożony do rządowych programów.

Poinformował, że może radni nie zwrócili na to uwagi, że to nie jest inwestycja. To jest wydatek bieżący, który jest na utrzymanie drogi. Na wydatki bieżące nie ma konkursów. Trzeba znaleźć swoje pieniądze, bądź poszukać kogoś, kto może dorzucić. Pieniądze są na remonty, modernizacje kompleksowe. Na tej ulicy od pewnego czasu jest problem dziur. Z informacji uzyskanej w piątek wynika, że za kwotę 420 000 zł nie będzie załatwienia kilku dziur, lecz to będzie kompleksowe załatwienie całego tego odcinka, który jest w najgorszym stanie.

Poinformował, że zgadza się z tym, że ulicę trzeba robić dalej. Trzeba też pamiętać o tym, że za ulicą Chmielną to już jest teren gminy i wtedy inny samorząd będzie musiał tam dołożyć swoje środki. Ostatnie trzy domy przy ulicy Chmielnej przed ulicą Widowską to jest teren Gminy Wiejskiej. Wobec tego, czy powie się osobom, które tam mieszkają, że nie mają prawa tamtędy jeździć? Będą oni jeździć wszędzie, gdzie chcą i mają prawo chodzić po tym chodniku. Każdy ma prawo do tego, żeby funkcjonować w możliwie najlepszych warunkach.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:24 na salę obrad powrócił radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos poprosiła Pani radna Danuta Karniewicz. Udzielił głosu Pani radnej.

**Radna Danuta Karniewicz** zwróciła uwagę, że Bielsk wchodzi w skład Powiatu Bielskiego i Powiat też powinien partycypować w koszty ulic, jakie wykonuje na terenie miasta. Powiat wykonuje wszędzie i w mieście też.

Poinformowała, że w przedłożonym radnym piśmie dotyczącym ulicy Widowskiej jest następująca treść: „Powiatowy Zarząd Dróg w Bielsku Podlaskim, działając w imieniu Zarządu Powiatu Bielskiego informuje, że z uwagi na znaczne pogorszenie stanu nawierzchni bitumicznej ulicy Widowskiej na odcinku od mostu w kierunku Widowa, Powiat planuje wykonanie w roku bieżącym modernizacji fragmentu ulicy na wyżej wymienionym odcinku. Szacunkowy koszt zadania to kwota 300 000 zł, jest to koszt ułożenia warstw mas bitumicznych. Pozostałe roboty przygotowawcze, jak wymiana i regulacja krawężników, wzmocnienie podbudowy, wykonanie odwodnienia Powiat wykona własnymi siłami. Prosimy o rozważenie możliwości udzielenia pomocy finansowej Powiatowi w wysokości 50% kosztów wykonania robót bitumicznych, to jest 150 000 zł”.

Zwróciła uwagę, że Pan Burmistrz proponuje 100 000 zł. Jest to bardzo duża kwota.

Dodała, że słuchając Pani Wiceburmistrz czasami zastanawia się, czy Pani Wiceburmistrz jest pracownikiem Miasta, czy pracownikiem Powiatu, bo zawsze broni Powiat.

Poinformowała, że jeśli chodzi o seniorów, to w pewnym wieku senioralnym każdy chce być ważny, każdy uważa, że zrobi coś najlepiej i liczy się jego ego. W tym czasie, kiedy były organizowane obchody to jeszcze nie została wyłoniona nowa Rada Seniorów w Bielsku Podlaskim. Dopiero w dniu 10 listopada o godzinie 9:00, czy 8:00 ukonstytuuje się nowa Rada Seniorów i dlatego Pan Przewodnicząc Związku Emerytów i Rencistów chyba postanowił ich nie uwzględniać.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu Pani Burmistrz Bożenie Teresie Zwolińskiej.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska** poinformowała, że była pracownikiem Powiatu i ma bardzo duże doświadczenie samorządowe i zawodowe. W związku z tym dzieli się informacjami, które pamięta i które chce przekazać radnym. Uważa, że radni powinni odebrać to jako dobry ton. Natomiast przykre jest to, że Pan Eugeniusz mówi, że była złą radną.

Stwierdziła, że nie będzie tutaj publicznie mówiła o tym, jak Pan Eugeniusz się wypowiadał, jak się wypowiada, jaką ma wiedzę. Jednak wszyscy, którzy słyszą jego wypowiedzi, to o tym wiedzą.

Zwróciła uwagę, że Pan Burmistrz konkretyzuje pewne tematy i je wyjaśnia. Pan Burmistrz mówi o PROW i tak dalej. To dobrze, że jest takie wyjaśnienie, bo nie każdy radny musi znać niuanse finansowe.

Dodała, że na sesji był przedstawiony cytat z 2011 roku. Być może wówczas tak powiedziała, że Pan radny nie zna się na finansach. Przykro jej bardzo, ale Pan radny nie zna się. W pewnym zakresie Pan radny ma wiedzę, ale na pewno nie szczegółową, bo nikt nie wie i nawet Premier Rządu nie zna wszystkich detali. Wobec tego trudno wymagać od każdego, żeby wszystko wiedział.

Dodała, że jeżeli chcą iść na wojnę to będą iść, bo jest wiele wypowiedzi Pana radnego, które mogłaby przytoczyć. Ludzie, którzy ją znają to wiedzą, że stara się mówić merytorycznie i odważnie. Radni, jeżeli chcą to mogą jej słuchać, bo chce po prostu pomóc.

Poinformowała, że była tu też mowa o tym, że MOSiR wnosi duże opłaty, a chciałby płacić mniej. Natomiast odpowiednią uchwałę w sprawie opłat podejmuje Zarząd Powiatu.

Dodała, że nie wie, czy można zróżnicować te opłaty, żeby na przykład jednostki organizacyjne Miasta płaciły niższe stawki, niż inne podmioty. To wszystko wymaga przejrzenia przypisów, ale trzeba byłoby się nad tym pochylić. Trzeba też słuchać ludzi, bo można pomóc, ale jeżeli radni nie chcą tego, to dalej mogą się kłócić.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem zgłaszał się Pan radny Krzysztof Grodzki. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Krzysztof Grodzki** poinformował, że można coś takiego zrobić i w wielu miastach funkcjonuje zróżnicowanie opłat za hale dla określonych jednostek, stowarzyszeni, itd.

Dodał, że w poprzedniej kadencji podczas dyskusji na Komisjach na temat hali przedstawiał, że można byłoby te sprawy ujednoczyć, zrobić zapisy, że pierwszą kolejność mają na przykład jednostki miejskie, później stowarzyszenia i podmioty komercyjne. Wszystko można zrobić i jest to kwestia dobrej woli, zapisania, ustalenia. Wtedy można działać i każdy wie, na jakich zasadach, każdy potencjalnie jest zadowolony, a jeśli niezadowolony to zawsze można coś wynegocjować.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosił Aleksander Bożko. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Aleksander Bożko** poinformował, że miał nie zabierać głosu, ale tutaj kilka razy było mówione aż nadto o tej samej sprawie. W związku z tym chciałby wypowiedzieć się odnośnie niektórych spraw. Chce powiedzieć Pani Burmistrz, że na wojnę na razie nie idą.

Zwrócił uwagę, że było już dużo dyskusji. Uważa, że na sesjach trzeba trochę skondensować i nie powtarzać się w tej samej sprawie.

Stwierdził, że jeżeli chodzi o kwotę 100 000 zł to ta suma nie jest mała. Nie chodzi o to, że broni Powiatu, ale prosiłby kolegę radnego o nieokreślanie słowem – „kolesie”, bo takie brzydkie sformułowanie idzie w media. To świadczy o nas, a szczególnie o tej osobie, która tak mówi. To nie są kolesie, lecz normalni pracownicy niższej, czy wyższej rangi, którzy wykonują swoją pracę. Tak samo radni powinni to robić, a

szczególnie Pan Burmistrz powinni współpracować z samorządami, nie tylko z Powiatem, ale z sąsiednimi gminami. Miasto powinno dawać przykład nie tylko współpracy, ale tak samo wyglądu. Wiadomo, że ulice są miejskie, powiatowe, wojewódzkie i krajowe. Niektórzy tego nie rozumieją i mówią, że to są ulice miejskie, są to ulice Burmistrza.

Dodał, że kiedyś chciał złożyć wniosek, żeby na każdej ulicy było określone - droga wojewódzka, miejska, powiatowa, aby ludzie o tym wiedzieli.

Zwrócił uwagę, że niedawno było mówione o fatalnym stanie ulicy Widowskiej. Rzeczywiście tak jest i tyle lat ulica nie była robiona. Możliwe, że w związku z propozycją Pana Gienka tak szybko Powiatowy Zarząd Dróg zabrał się do realizacji tej ulicy. Może był taki wpływ z góry i zaczęli to robić. Osobiście uważa, że było troszkę inaczej, ale to inna sprawa.

Poinformował, że trzeba pamiętać o tym, że ulica Widowska jest realizowana z dochodów własnych Powiatu. Tutaj Pani Burmistrz zaznaczyła, że dochód własny w Powiecie jest w granicach 14%. To też trzeba brać pod uwagę. Natomiast wiadomo, że inne drogi powiatowe mają inny parytet w dostawaniu środków finansowych, bo to są projekty na tereny wiejskie i inne.

Dodał, że powinni być zaszczytzeni tak samo, bo też jeździ się troszkę dalej i robione są te powiatowe drogi. Na pewno wolałby, aby Powiat jak najwięcej pieniędzy włożył na terenie miasta, ale jest tak, jak jest.

Poinformował, że odnośnie hal sportowych chce powiedzieć, że przez lata też współpracował z dyrektorami szkół i różnie z tym było szczególnie z naszymi.

Uważa, że sprawy czynszu, czy opłat za salę powinny być załatwiane wcześniej niż później. Wiadomo, że są trudności. Trzeba pamiętać o tym, że w Liceum „Jedynce” jest bardzo duża hala i są z tym związane koszty energii oraz inne. Nie o to chodzi, że mówi, aby Powiat pobierał te opłaty, ale wiadomo, że Powiat musi pokrywać koszty rzeczy, które istnieją na tej sali.

Zwrócił uwagę, że zgoda buduje, niezgoda rujnuje. Uważa, że jako Miasto powinni współpracować.

Dodał, że w 2010 roku kolega Jan Radkiewicz nawet proponował wysłać osobę z Rady, z Miasta do Powiatu, żeby była ta współpraca, bo w tym czasie nie było żadnej współpracy.

Stwierdził, że należy kontynuować sprawę jak najbardziej dobrą dla Miasta i tak samo dla Powiatu, aby byli, jako jedność. W tej sytuacji niepotrzebne są te robione „wycieczki”. Natomiast trzeba brać pod uwagę dobro wszystkich.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosił Pan radny Emil Falkowski. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Emil Falkowski** zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówił, że ta droga będzie kosztowała 420 000 zł. W związku z tym chce zapytać - czy Pan Burmistrz wie jak wygląda postępowanie przetargowe na tę drogę, bo 21 września tego roku został wyłoniony wykonawca drogi.

Dodał, że nie będzie wymieniał nazwy tej firmy, ale cieszy się, że jest to firma z Bielska. Druga firma, która startowała w przetargu to była firma z Pruszkowa i przedstawiła kwotę 365 000 zł. Natomiast firma z Bielska dała kwotę 298 000 zł, czyli jest w stanie za taką kwotę zrobić drogę. Wobec tego skąd teraz wzięła się kwota 400 000 zł? Jeżeli Powiat ogłasza przetarg to znaczy, że ma na to zabezpieczone pieniądze. Nie można ogłosić przetargu skoro nie ma tych pieniędzy.

Poinformował, że chciałby dowiedzieć się skąd jest ta różnica.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem udziela głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) wyjaśnił, że w tym wniosku, który cytowała Pani radna Karniewicz wyraźnie było wyartykułowane, że 300 000 zł to jest tylko i wyłącznie koszt warstw bitumicznych. Natomiast Powiatowy Zarząd Dróg wykona resztę prac, krawężniki i inne rzeczy. To będzie kosztowało 120 000 zł, bo wiadomo, że praca człowieka, poza tym krawężniki, wykonanie na przykład przeczyszczenia studzienki to wszystko kosztuje. Pan radny ma rację, że przetarg był na to, czego oni we własnym zakresie nie mogą zrobić. Natomiast Powiatowy Zarząd Dróg ma swoją brygadę drogową, która umie ułożyć krawężniki, ale te krawężniki trzeba kupić. Jeżeli kupują krawężniki to nie wiadomo, czy kupują na cały rok i wykorzystują, czy jest inaczej, ale tego do tego zadania nie wpisują.

Zwrócił uwagę, że Pan radny mówił, że we wrześniu było rozstrzygnięcie przetargu. Skoro wniosek był w sierpniu na kwotę 300 000 zł, a z przetargu wyszła kwota 298 000 zł, więc Pan Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg trafił w dobrą kwotę. Natomiast napisał o tym, że będą koszty dodatkowe, które poniosą z własnych środków sami realizując część zadania. Jeżeli mają pracownika to on sam ułoży krawężnik. Dodał, że podobnie jest w sytuacji, gdy trzeba na przykład przełożyć kawałek chodnika i pracownicy fizyczni Urzędu Miasta mogą to zrobić. Jednak w sytuacji, gdy jest do wybudowania cały chodnik to wtedy trzeba posiłkować się podmiotem zewnętrznym.

Zwrócił uwagę, że Powiatowy Zarząd Dróg nie ma własnej wytwórni mas bitumicznych i muszą ją kupować na zewnątrz ogłaszając postępowania.

Podkreślił, że od samego początku we wnioskach była prośba o dofinansowanie samej tylko masy bitumicznej w 50%. Nic nie było napisane o dofinansowaniu prac wykonywanych przez Powiatowy Zarząd Dróg.

Poinformował, że w wyniku przeglądania dochodów i wydatków budżetu proponuje się kwotę 100 000 zł. Jest to mniej niż chce Powiat, ale na pewno to pozwoli na zrealizowanie tego zadania sprawniej.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ma prośbę, aby sprawdzić, co się dzieje piętro niżej, bo prowadzone roboty remontowe utrudniają merytoryczne podejście do poszczególnych tematów. Czy to tylko jednorazowa sytuacja, czy będzie kontynuowana praca remontowa? Udzielił głosu Pani Marii Grabowskiej.

**Radna Maria Grabowska** poinformowała, że tak się składa, że ostatnimi laty Starostwo nigdy nie jest na minusie po zakończeniu roku, ani na zero, a zawsze jest na plusie.

Poinformowała, że osobiście nie jestem za tym, żeby nie dołożyć pieniędzy z tym, że Starostwo nie zacznie żadnej inwestycji, jeśli nie pozyska od danej gminy zapewnienia określonej kwoty. Ta stawka jest stanowczo za wysoka przy dość trudnej gospodarce finansowej Miasta.

Uważa, że nie trzeba martwić się tak bardzo o dobrego finansistę Pana Starostę, który świetnie umie się zorganizować, żeby zadbać o swoje dodatkowe pieniądze i pochwalić się, że zostało im jeszcze tyle pieniędzy z danego roku.

Wobec braku kolejnych chętnych do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję w punkcie 5 i ogłosił dziesięciminutową przerwę.

Przerwa w obradach trwała od godziny 10:45 do godziny 10:55.

Po przerwie w obradach, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** wznowił obrady sesji. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności w formie elektronicznej.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że 20 radnych potwierdziło swoją obecność i w związku z tym mogą odbywać się prawomocne obrady.

Poinformował, że w trakcie dyskusji pojawił się wniosek złożony przez Panią Przewodniczącą Iwonę Kołos i ten wniosek będzie głosowany w pierwszej kolejności.

Poprosił o odczytanie treści wniosku, żeby radni mieli świadomość, nad czym głosują.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos** poinformowała, że prosi o przegłosowanie następującego wniosku - Udziela się z budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2022 pomocy finansowej w formie dotacji celowej w kwocie 50 000 zł dla Powiatu Bielskiego z przeznaczeniem na sfinansowanie modernizacji ulicy Widowskiej w Bielsku Podlaskim w ramach zadania „Modernizacja drogi powiatowej nr 1611B ulica Widowska w Bielsku Podlaskim o długości około 0,24 kilometra”.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że za chwilę radni otrzymają w formie elektronicznej informację i przystąpią do głosowania. W treści wniosku jest zapis, aby § 1 otrzymał brzmienie, które zostało przed chwilą odczytane.

Poinformował, że przystępują do głosowania. Kto z radnych jest - za, przyciska przycisk - za, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw, kto się wstrzymuje przyciska przycisk - wstrzymuje.

**Głosowano wniosek w sprawie:**

aby § 1. otrzymał brzmienie „Udziela z budżetu miasta Bielsk Podlaski na 2022r. pomocy finansowej w formie dotacji celowej w kwocie 50.000,00 zł dla Powiatu Bielskiego, z przeznaczeniem na sfinansowanie modernizacji ulicy Widowskiej w Bielsku Podlaskim w ramach zadania pn. „Modernizacja drogi powiatowej Nr 1611B - ulica Widowska w Bielsku Podlaskim o dł. około 0,24 km”.

**Wyniki głosowania**

ZA: 13, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Piotr Wawulski, Artur Maciej Żukowski

PRZECIW (6)

Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Eugenia Kruk

NIEOBECNI (1)

Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że za wnioskiem głosowało 13 radnych, przeciw - 6, wstrzymał się - jeden radny.

Poinformował, że wniosek został przyjęty. W związku z tym konsekwencją jest wprowadzenie poprawki do projektu uchwały w sprawie dotacji celowej i w tej chwili będzie głosowana treść proponowanej uchwały ze zmianą w § 1, czyli kwota 100 000 zł jest zamieniana na 50 000 zł. Treść projektu uchwały jest następująca: Na podstawie artykułu 10 ustęp 2 i artykułu 18 ustęp 2 punkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, Dziennik Ustaw z 2022 roku oraz artykułem 216 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, Rada Miasta uchwała, co następuje: § 1. Udziela z budżetu miasta Bielsk Podlaski na 2022 rok pomocy finansowej w formie dotacji celowej w kwocie 50 000 zł dla Powiatu Bielskiego z przeznaczeniem na sfinansowanie modernizacji ulicy Widowskiej w Bielsku Podlaskim w ramach zadania pod nazwą „Modernizacja drogi powiatowej nr 1611B ulica Widowska w Bielsku Podlaskim o długości około 0,24 kilometra”. § 2 Szczegółowe warunki udzielenia pomocy finansowej oraz przeznaczenie i zasady rozliczania dotacji, o której mowa w § 1 zostaną określone w umowie zawartej pomiędzy Miastem Bielsk Podlaski i Powiatem Bielskim. § 3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski. § 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Poinformował, że przystępują do głosowania. Kto z radnych jest za przyjęciem projektu uchwały przyciska przycisk - za, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw, kto się wstrzymuje przyciska przycisk - wstrzymuje się.

**Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego.

**Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

PRZECIW (1)

Aleksander Bożko

NIEOBECNI (1)  
Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że 19 radnych wyraziło opinię - za, przeciw - 1, wstrzymało się - 0. Stwierdził, że uchwała została przyjęta.

**Rada Miasta** w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:  
za - 19, przeciw - 1, wstrzymujących się - 0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr LVI/416/22**  
**w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski**  
**na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego**  
(uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu).

#### **6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2022 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punkt 6 dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2022 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik” (wniosek o wprowadzenie punktu do porządku obrad wraz z wnioskiem o podjęcie uchwały oraz projektem uchwały stanowią załącznik nr 5 do protokołu). Materiały dotyczące tego punktu zostały przedstawione radnym, jak również projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie jednostkowej stawki dotacji.

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Poinformował, że o głos poprosił Pan radny Piotr Wawulski. Udzielił głosu Panu radnemu.

#### **W dyskusji wzięli udział:**

**Radny Piotr Wawulski** zwrócił się z pytaniem, czy są planowane inwestycje w związku z ciągle rosnącymi kosztami stałymi w Pływalni Miejskiej? Czy jest tam planowana fotowoltaika? Czy są starania o takie środki, czy ktoś w ogóle pilotuje tę sprawę, bo jeżeli w takim tempie będą rosły koszty funkcjonowania to może grozić zamknięcie Pływalni? Można dosypywać do tego „garnuszka”, aczkolwiek w pewnym momencie może zabraknąć, ponieważ koszty cały czas rosną.

Zwrócił się z pytaniem, czy Pan Dyrektor, czy Pan Burmistrz starają się o takie środki? Czy pilotują sprawę? Jeśli tak, to proszę powiedzieć, o jakie projekty chodzi, bo są możliwości techniczne, jest dach, na którym fotowoltaika mogłoby spełnić swoje oczekiwania w 100%.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) poinformował, że poprzednia perspektywa unijna nie przewidywała możliwości pozyskania pieniędzy dla konkretnie takiego obiektu, jak Pływalnia. Niemniej jednak w założeniach na perspektywę 2021-2027 mają być przeznaczane środki na poprawę efektywności energetycznej również w budynkach użyteczności publicznej. Nie ulega wątpliwości, że Pływalnia Miejska jest budynkiem użyteczności publicznej. Jeżeli będzie ogłoszenie, że można się ubiegać o takie środki, to z całą pewnością będzie to robione. Natomiast chciałby przypomnieć, że jest to zakład budżetowy, więc to Pan Dyrektor będzie prowadził inwestycję. Jest to trochę inaczej niż przy jednostkach budżetowych. Poinformował, że były już próby policzenia, ile tam trzeba tego wszystkiego. Pan radny ma rację, że nie cały dach jest do wykorzystania, bo część dachu ma fałę i dwie firmy zgłaszały, że nie potrafiłyby zrobić stabilnego ustawienia paneli na tym dachu. Powiedział już Panu Dyrektorowi, żeby rozważyć budynek Przedszkola nr 7, który jest po sąsiedzku i na przedszkolu jest płaski dach. To mogłoby być taka szansa. Był też pomysł, żeby zrobić zadania na parkingach znajdujących się przed Pływalnią w formie paneli fotowoltaicznych, ale tutaj widać duży problem z postaci Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.



Poinformował, że w zależności od tego, o co będzie można się ubiegać to z całą pewnością trzeba będzie się ubiegać, bo patrząc na strukturę kosztów, to koszty energii w tego typu placówce są główną pozycją. Jeżeli z tym nic nie będzie robione, to trzeba co miesiąc dokładać pieniądze.

Poinformował, że z analizy osobowej wynika, że liczba osobowej jest na dobrym poziomie, z tym że przychodzą dzieci, których bilet jest tańszy. Jest dopłata do tego wejścia. Gdyby przychodziło więcej osób dorosłych, to wtedy więcej pieniędzy byłoby w budżecie Pływalni. Nie jest tak, że ludzie przestali chodzić na Pływalnię, lecz przestali chodzić ludzie starsi. W obecnej sytuacji finansowej, przy galopującej inflacji decyzja o tym, czy pójść popływać jest spychana na dalszą pozycję. W pierwszej kolejności trzeba zapewnić najważniejsze potrzeby egzystencjalne funkcjonowania gospodarstwa domowego. Można mieć nadzieję, że to z czasem się zmieni.

Poinformował, że na poprzedniej sesji, czy na Komisji, był pomysł zmiany cennika. Trwają prace nad zmianą tego cennika, ale nie trzeba tego odbierać w ten sposób, że jest tylko podwyżka. Pan Dyrektor ma również do zaproponowania zmiany godzin, bo cennik proponuje Pan Dyrektor, a zatwierdza Burmistrz zarządzeniem. Po rozliczeniu wszystkich rzeczy została już przedłożona pierwsza propozycja. Po sesji, gdy będzie wiadome ile pieniędzy zostanie przekazane do Pływalni to też ten plan budżetowy, plan kosztowy, plan wydatków zostanie zaktualizowany i wtedy najprawdopodobniej od 1 grudnia będzie nowy cennik korzystania z Pływalni.

Poinformował, że jeszcze raz chce podkreślić, że nie chce zamykać Pływalni. Jest to obiekt, który być może będzie miał ograniczone godziny funkcjonowania, ale zostanie zrobione wszystko, żeby mógł funkcjonować i mogli z niego korzystać mieszkańcy Bielska, zarówno młodszy i starsi. Dla osób starszych na zdrowotność pływanie jest to najlepsza dyscyplina.

Poinformował, że jeśli chodzi o to, co zostało już zrobione, to obniżono temperaturę w nieckach basenowych o jeden stopień. To też pokazuje, że kosztów grzania może być trochę mniej. Z tego obniżenia temperatury na przykład bardzo zadowoleni są osoby, które wycynowo uprawiają pływanie. Natomiast osobom, które przychodzą rekreacyjnie na przykład na aqua aerobik zaproponowano przeniesienie się do brodzika, gdzie temperatura jest wyższa. Poszukuje się pomysłu na dalsze ograniczanie kosztów. Trzeba też pamiętać o tym, że jeżeli w końcu będzie przyjęty Regionalny Program Operacyjny na lata 2021-2027 to pozostaje mieć nadzieję, że pierwsze konkursy będą ogłaszane z obszaru poprawy efektywności energetycznej obiektów użyteczności publicznej.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem zgłosił się Pan radny Tomasz Hryniewicki. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem)** stwierdził, że słuchając wypowiedzi Pana Burmistrza poczuł się wywołany do tego, aby zrobić małe podsumowanie. Pan Burmistrz znowu mówi o rzeczach, których w ogóle nie robi. Od 2013 roku bardzo dużo rozmawiano o fotowoltaice, między innymi na basenie. Jeszcze za czasów wcześniejszego Dyrektora był prowadzony audyt, który mówił, jakie są możliwości dachu, możliwości podwórza i tak dalej. Jednak z tego, co wiadomo, to w żadnej placówce podległej pod Pana Burmistrza nie ma instalacji fotowoltaicznych.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że to nieprawda.

**Radny Tomasz Hryniewicki** poinformował, że przynajmniej w ostatnim czasie nie pamięta, żeby coś powstało. W żadnej spółce miejskiej nie ma fotowoltaiki. Dużo mówiło się o tym, że koszty energii elektrycznej będą tylko rosły, a nie będą malały. Były różnego rodzaju programy, z których nie skorzystano. Dodał, że jeżeli tutaj powiedział nieprawdę, to zaraz Pan Burmistrz na pewno poprawi. Może na jednym z przedszkoli coś się pojawiło. To dobrze, że robi się pierwszy krok, ale ten krok jest spóźniony o parę lat. Teraz jest kryzys i oby w tym kryzysie były programy pomocowe dla samorządów w tym temacie z Urzędu Marszałkowskiego. Po Nowym Roku jest szansa na taki program, w którym można uczestniczyć i należałoby z tego skorzystać. Basen, MOSiR, szkoły tego potrzebują, bo dziś już była mowa o cenie prądu. To jest naprawdę poważna sprawa, którą w pewien sposób trzeba przynajmniej starać się rozwiązywać.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos poprosił Pan radny Piotr Wawulski. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że to jest troszeczkę spóźnione. Teraz czeka się na projekty, które może będą. Natomiast trzeba być na to przygotowanym i wtedy, gdy one wejdą w życie można byłoby powiedzieć, że jesteście gotowi.

Dodał, że Pan Burmistrz ma rację, że dach na Pływalni jest falisty, ale poważne firmy zajmujące się fotowoltaiką mają odpowiednie programy. Te firmy skanując z góry dach określają, jaka jest moc, ile paneli jest potrzebnych i ile mogą tam zamontować.

Poinformował, że apeluje do Pana Burmistrza o to, żeby już zacząć działać w tym kontekście, bo za pół roku Pan Dyrektor znowu zwróci się o 300.000 zł, albo o 500 000 zł. Natomiast to nie na tym powinno polegać. Trzeba być przygotowanym na takie projekty, jeżeli one się pojawią. Jeżeli nie pojawią się to trzeba szukać innych rozwiązań, nawet ze środków własnych, bo to wcześniej, czy później się zwróci.

Dodał, że tutaj może się mylić, ale wydaje się, że inne samorzady czekając na nowe rozdanie na lata 2021-2027 już szykują dokumentację, projekty i patrzą na możliwości, czy takie coś można zrobić.

Zwrócił uwagę, że znając ruchy, które są w inwestycjach na terenie miasta może okazać się, że znowu Miasto z tym się spóźni. Jeżeli Miasto będzie na to gotowe, to od razu może wystartować i będzie przed kimś, kto tego nie zrobił.

Poinformował, że apeluje o to, żeby Pan Burmistrz i Pan Dyrektor ruszyli ten temat. Duże firmy fotowoltaiczne mogą określić bez żadnych problemów, jaka moc może być zamontowana na dachu, jakie jest nasłonecznienie. Wszystkie firmy mają takie możliwości technologiczne.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że odpowie Panu radnemu Hryniewickiemu.

Poinformował, że przy okazji termomodernizacji jednego z przedszkoli zostały zamontowane panele fotowoltaiczne, bo tak było opisane w konkursie, że są za to dodatkowe punkty. Zostało to zaprojektowane, żeby te dodatkowe punkty dostać.

Stwierdził, że zgadza się tutaj z Panem radnym, że można zrobić projekt. Jednak później w warunkach szczegółowych konkursu może będzie opisane inaczej i okaże się, że czegoś tam nie będzie można ująć.

Niemniej jednak dziękuje za sugestie skontaktowania się z większymi firmami i zobliguje Pana Dyrektora, żeby rozmawiał nie tylko z mniejszymi firmami, ale również z firmami większymi.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem zgłosił się Pan radny Piotr Wawulski. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem)** zwrócił uwagę, że łatwiej jest zmienić projekt, który już jest niż tworzyć go na nowo.

Wobec braku kolejnych chętnych do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Poinformował, że jest wniosek o podjęcie uchwały oraz projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2022 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik” o następującej treści: Na podstawie artykułu 18 ustęp 2 punkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, Dziennik Ustaw z 2022 roku z późniejszymi zmianami oraz ustawy o finansach publicznych, Dziennik Ustaw z 2022 roku pozycja 1634 z późniejszymi zmianami, Rada Miasta uchwała, co następuje: W uchwale Nr XLI/308/21 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 26 października 2021 roku w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2022 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik” dotychczasową treść § 1 ustęp 1 zastępuje się następującą: „Ustala się stawkę dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik” w Bielsku Podlaskim wysokości 17,32 zł, jako średnią dopłatę do jednej osoby korzystającej z usług basenowych za godzinę”. § 2 Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Poprosił radnych o wyrażenie swojego stanowiska poprzez przyciśnięcie przycisku - za, przeciw, bądź wstrzymuje się.

**Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2022 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.

**Wyniki głosowania**

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że 20 radnych oddało głos - za, przeciw głosów nie było, wstrzymujących się również nie było. Stwierdził, że uchwała została przyjęta.

**Rada Miasta** w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

**Uchwałę Nr LVI/417/22**

**zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2022 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.**

(uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

**7. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punkt 7 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 rok (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu). Stanowiska Komisji są następujące: Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Paweł Bierżyn poprosił o przygotowanie na najbliższą sesję Rady Miasta zestawienia wszystkich niezrealizowanych projektów z Budżetu Obywatelskiego od początku jego istnienia, to jest od 2014 roku wraz z podaniem kosztów każdego projektu oraz wyjaśnieniem, dlaczego dany projekt nie powstał.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta przedstawił zestawienie niezrealizowanych projektów Budżetu Obywatelskiego.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że radni otrzymali te informacje. Dodał, że Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6C do protokołu). Ponadto w dniu 24 października 2022 r. wpłynęła autopoprawka Burmistrza Miasta do projektu uchwały. Treść autopoprawki również została dostarczona wszystkim radnym (autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Udzielił głosu Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu.

**W dyskusji wzięli udział:**

**Radny Emil Falkowski** poinformował, że ma pytanie, czy brano pod uwagę długoterminowy wynajem pojazdu? Jest to teraz bardzo modne i dużo firm, jednostek wynajmuje pojazdy. Jako przykład może podać, że wynajem Kia Sportage, czyli SUV, samochód na podwyższonym podwoziu, jaki zamierza się kupić, to koszt miesięczny wynajmu na 4 lata wynosi 1050 zł. Wszystkie przeglądy są po stronie wynajmującego. W

związku z tym, czy nie lepiej byłoby wynająć auto i nie martwić się o naprawy, ubezpieczenia i o te wszystkie sprawy?

Zwrócił uwagę, że dla pracowników nie musi być to duży samochód, lecz może być mniejszy, typu Yaris, mniejsza Mazda, Kia, Hyundai i wtedy będą jeszcze mniejsze koszty.

Dodał, że chciałby uzyskać informację, czy to było brane pod uwagę i czy ktoś to rozważał.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos poprosił Pan radny Tomasz Hryniewicki. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Tomasz Hryniewicki** poinformował, że chciałby powtórzyć to, o czym mówił na Komisji do spraw Inwestycji. 160 000 zł z Budżetu Obywatelskiego z projektu tężni solankowej przesunięto na zakup drugiego auta na potrzeby Urzędu Miasta. Drugie auto rzeczywiście jest potrzebne, niezbędne do pracy, jednak nie musi być to auto za 160 000 zł. Mogłoby być za 80 000 zł, a drugie 80 000 zł można na przykład przeznaczyć na dokończenie Budżetów Obywatelskich, żeby nie zniechęcać mieszkańców do brania udziału w kolejnych Budżetach, żeby głosowali, wysyłali swoje pomysły na Budżety Obywatelskie i nadal to w naszym mieście istniało.

Poinformował, że prosiłby Panią Skarbnik o wyjaśnienie punktów w autopoprawce do zmian w budżecie, czyli punktu 3 - zwiększenie planu wydatków na kwotę 24 000 zł na utrzymanie cmentarzy komunalnych oraz punktu 5 - zwiększenie planu wydatku o kwotę 12 600 zł na dekoracje miejsc pamięci narodowej w dniu Wszystkich Świętych oraz z okazji obchodów Narodowego Święta Niepodległości.

Dodał, że na ten cel już były przeznaczone pieniądze, więc chciałby dowiedzieć się, na co i dlaczego jest ta kwota 12 600 zł na te dwa dni. Prosiłby też o wyjaśnienie odnośnie punkt 8 dotyczącego zmniejszenia wydatków o kwotę 30 555 zł na zadanie inwestycyjne przebudowa drogi wewnętrznej, zaulek ulicy Słowackiego.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosi Pani Skarbnik. Udzielił głosu Pani Annie Szkodzie.

**Skarbnik Miasta Anna Szkoda** stwierdziła, że chciałaby odpowiedzieć na pytanie radnego, ale również tradycyjnie omówić zmiany zaproponowane w budżecie i w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Na początku prosiłaby radnych o niezmiennianie już kolejne projektów uchwały, ponieważ Pan Burmistrz złożył autopoprawkę do zmian w budżecie i do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Prosiłaby nie zmieniać kwoty wydatków zaplanowanych na pomoc dla Powiatu Bielskiego. Radni w swojej uchwale intencyjnej pozwolili Burmistrzowi Miasta podpisać umowę tylko na 50 000 zł. W planie wydatków w tej chwili jest wprowadzone 100 000 zł, ale ten plan może być zmieniony również na kolejnej sesji. Te pieniądze nie zostaną wydane. Pan Burmistrz zgodnie z upoważnieniem udzielonym przez radnych może podpisać umowę tylko na 50 000 zł. W związku z tym, żeby nie robić już kolejnych zmian w tej chwili w budżecie i w Wieloletniej Prognozie Finansowej to jest prośba o pozostawienie tej kwoty, a zmiana w załączniku dotacyjnym i w planie wydatków nastąpi dopiero przy następnych zmianach w budżecie.

Poinformowała, że teraz chciałaby zwrócić uwagę na zmiany, które nastąpiły w budżecie w tym miesiącu. Plan dochodów zwiększa się o 200 000 zł ze względu na zarachowanie na naszą korzyść wadium, które zostało wpłacone do przetargu na sprzedaż nieruchomości przy ulicy Wojska Polskiego. Nie doszło do podpisania aktu notarialnego i ta kwota wadium stanowi dochód gminy. Kwota 1 420 000 zł jest to zwiększenie planu dochodów z tytułu podatku od czynności cywilnoprawnych od osób fizycznych. Taki jest wpływ na rachunku bieżącym budżetu, ale nie ma informacji, z jakiego tytułu. Nie jest to opisane w wyciągu i są tylko przypuszczenia, że tak duży wpływ jest z tytułu transakcji sprzedaży nieruchomości na terenie miasta, o której mówił Pan Burmistrz. Kwota 110 405 zł jest to zwiększenie wpływów z tytułu opłat ze sprzedaży napojów alkoholowych o objętości do 300 ml. Kwota 3 357 615 zł są to środki wynikające ze zwiększenia z tytułu udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych. Jest to rekompensata dla gmin za utratę dochodów w podatkach dochodowych od osób fizycznych z tytułu zmian w ustawie, czyli zmniejszenia progów podatkowych, ulg stosowanych dla osób fizycznych w rozliczeniach podatku dochodowego. Jest też zwiększenie dochodów o kwotę 6000 zł, która wpłynęła od Wojewody Podlaskiego. Tutaj były zabezpieczone środki własne. 177 820 zł dotyczy projektu pod nazwą „Rozwój usług

elektronicznych w Urzędzie Miasta Bielsk Podlaski”, który został zakwalifikowany do dofinansowania i taka kwota dochodu jest przewidziana na bieżący rok.

Poinformowała, że odnośnie wydatków bieżących Pan radny pytał o wydatki na cmentarze na dekoracje, na utrzymanie tych cmentarzy. Taki był wniosek z Referatu Gospodarki Komunalnej i proponowana kwota dotyczy opłat wnoszonych do Przedsiębiorstwa Komunalnego za prace wykonywane na tych cmentarzach, za dekoracje w Dniu Wszystkich Świętych i z okazji święta narodowego. Ponadto w zmianach dotyczących wydatków zostały opisane zwiększenia planów odnośnie wynagrodzeń, ponieważ dotychczas w naszych jednostkach jeszcze nie regulowano planu wydatków w związku ze wzrostem wynagrodzeń od 1 maja. Miało to wpływ zarówno na dotację dla Bielskiego Domu Kultury i dla Biblioteki Miejskiej oraz naszych jednostek. Ponadto jest ujęta kwota 60 000 zł związana ze zwiększeniem kosztów wychowania przedszkolnego dzieci mieszkańców Bielska Podlaskiego, ale dzieci uczęszczających do przedszkoli w Augustowie i w Orli. Dotacja dla Pływalni Miejskiej „Wodnik” na skutek zmiany dofinansowania do jednej osobogodziny wynosi 359 791 zł. Dotacja wzrasta z kwoty 1 450 149 zł do 1 809 940 zł. W objaśnieniach jest podana kwota 861 520 zł, ale po stronie zmniejszeń wydatków jest 501 729 zł z tytułu przeksięgowania między poszczególnymi paragrafami, czyli zmiany klasyfikacji. Fizycznie ta kwota dotacji dla Pływalni „Wodnik” wzrasta o 359 791 zł.

Poinformowała, że jeśli chodzi o zmiany wydatków majątkowych to w wyniku otwarcia przetargów następuje zmniejszenie odnośnie ulicy Obwodowej o 189 000 zł i odnośnie drogi wewnętrznej odchodzącej od ulicy Słowackiego o 30 555 zł. Ponadto proponuje się zmniejszenie o 160 000 zł wydatków na tężnię solankową. W zakresie zwiększenia wydatków majątkowych jest ujęta kwota 160 000 zł na zakup auta, o czym już radni mówili. Ponadto jest ujęta kwota 500 000 zł w związku ze zwiększeniem planu wydatków na zadanie pod nazwą „Przebudowa ulicy Kopernika w Bielsku Podlaskim”. Kwota zadania wzrasta o 1 047 862 zł, ale w bieżącym roku proponuje się 500 000 zł, natomiast w 2023 roku - 547 862 zł. Kwota 256 400 zł jest to zwiększenie planu wydatków na „Rozwój usług elektronicznych w Urzędzie Miasta”. Na to zadanie w 2023 roku zostanie wydany 1 138 297 zł. Ponadto jest kwota 90 000 zł dotycząca zwiększenia planu wydatków na „Termomodernizację budynku z częścią hotelową MOSiR w Bielsku Podlaskim”. W dalszej części objaśnień jest wpisane 100 000 zł na zabezpieczenie środków z przeznaczeniem na dotację celową. Tutaj jest prośba, aby w tym miejscu pozostawić kwotę 100 000 zł, natomiast zostanie ona skorygowana, zmniejszona przy następnym posiedzeniu.

Poinformowała, że po stronie wydatków majątkowych, jeśli chodzi o Wieloletnią Prognozę Finansową to największy wzrost następuje w roku 2023 o 3 568 211 zł i dotyczy to „Przebudowy boiska wraz z modernizacją zaplecza technicznego funkcjonalnego na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim”.

Poinformowała, że na skutek proponowanych zwiększeń i zmniejszeń deficyt budżetu stanowi kwotę 16 047 093 zł i zostanie pokryty z wolnych środków w kwocie 5 302 762 zł, z planowanego nowego zadłużenia w kwocie 5 258 650 zł. Tutaj ciągle utrzymuje się to nowe zadłużenie, które jest zadłużeniem planowanym. W związku z tym, że są środki na rachunku i zapewne te wydatki nie będą wykonane w zaplanowanej kwocie, więc tego zadłużenia nie zaciąga się. Jest to tylko planowane proporcjonalnie do planowanej kwoty wydatków. Kwota 5 485 681 zł stanowi nadwyżkę budżetową z lat ubiegłych, która również będzie przeznaczona na pokrycie planowanego deficytu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:23 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radny Krzysztof Grodzki na salę obrad powrócił o godzinie 11:24 i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 11:31 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radny Krzysztof Grygoruk na salę obrad powrócił o godzinie 11:32 i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem o głos prosiła Pani Przewodnicząca Iwona Kołos. Udzielił głosu Pani Przewodniczącej.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos** (Ad Vocem) zwróciła uwagę, że gdyby hipotetycznie Pan Burmistrz nagle stwierdził, że propozycja Pana Emila jest słuszna i dobra finansowo, albo stwierdzi, że kupi tańszy samochód, bo nie ma w mieście tak wielu rozwalonych dróg i w związku z tym niekonieczny jest ten

drogi samochód, SUV o podwyższonym podwoziu, to czy w takiej sytuacji radni mogą zatwierdzić proponowane zmiany budżetowe?

Stwierdziła, że te zmiany, które w tej chwili są analizowane, czy to kwestia MOSiR, czy kwestia ulicy Kopernika, to wszystko jest jak najbardziej słuszne i trzeba je zatwierdzić. Natomiast chodzi o taką kwestię, czy Pan Burmistrz ma jakieś przemyślenia związku z tym samochodem. Może Pan Burmistrz coś zaproponuje radnym i nie będą tutaj się przepychać i podejmie się słuszną decyzję.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że zacznie od kwestii dotyczącej samochodu. Wynajem samochodu jest z wydatków bieżących, a zakup samochodu jest z wydatków inwestycyjnych. Radni dobrze wiedzą o tym rozgraniczeniu i lepiej mieć wydatki inwestycyjne, bo wtedy lepiej wychodzą wskaźniki. Dodał, że zgadza się z Panem radnym, że faktycznie przy rozwiązaniu, jakim jest najem wyjdzie taniej. Tutaj prosiłby Pana radnego o podawanie ceny brutto. Niestety trzeba do tego doliczyć 23% VAT-u i summa summarum to nie będzie 1000 zł, lecz trochę więcej.

Stwierdził, że zgadza się z tym, że jest to alternatywa. Natomiast tworząc te propozycje szukano wydatków majątkowych, bo każdy wydatek bieżący powoduje, że ta „poduszka”, która nam jeszcze zostaje to się kurczy.

Dodał, że rozmawia z Panią Skarbnik na temat budżetu przyszłego roku. Może trzeba będzie planować minus, ale to są właśnie kwestie tych detali związanych z klasyfikacją budżetową.

Poinformował, że jeżeli radni zaakceptują proponowane zmiany do budżetu, to jeszcze raz poprosi swoje służby, żeby wzięły 3 - 4 oferty od firm, które świadczą wynajem. Jeżeli w ciągu tego miesiąca przyjdzie informacja, ile to będzie kosztować, więc przy następnych zmianach budżetowych będzie można dokonać przesunięcia w inne miejsce. Natomiast zdjęcie po stronie wydatków majątkowych i dołożenie po stronie wydatków bieżących jest trochę kłopotliwe, ale wszystko da się zrobić i trzeba tylko nad tym pomyśleć. Poinformował, że jeszcze chce odnieść się do pytania Pana radnego Hryniewickiego. Konstruuąc budżet na ten rok było za dużo wydatków bieżących, a za mało dochodów bieżących. W tym budżecie, który był proponowany w grudniu i który radni przyjęli, to część wydatków, między innymi na utrzymanie cmentarzy nie była rozpisana na 12 miesięcy. Przyjęto tylko na 9 miesięcy, czy na 10 miesięcy, bo na tyle można było sobie pozwolić. Podobnie było z punktami żłobkowymi prywatnymi i radni we wrześniu podejmowali uchwałę o zwiększeniu, bo tych pieniędzy już nie starczało.

Zwrócił uwagę, że teraz zbliża się 1 Listopada i dużo osób odwiedza groby, przywożą ozdoby, wieńce. Później trzeba to wywieźć, a to kosztuje. Wywieszenie flag na 11 Listopada jest w tej samej podziale budżetowej. Na ten moment tam jest 4000 zł, a summa summarum kosztuje to dużo więcej. Dlatego jest tu prośba o zwiększenie środków, żeby już do końca roku można było zadbać o te cmentarze. Nie wiadomo, jaka będzie zima i może w grudniu trzeba będzie odśnieżać alejki na cmentarzach komunalnych. Chodzi o to, żeby później nie prosić o brakujące na przykład 1000 zł, lecz już mieć środki na ten cel. Jeżeli nie zostaną one wykorzystane to nie przepadną i wrócą, jako środki niewydatkowane tego roku.

Poinformował, że w wielu przypadkach była taka sytuacja, że zakładane wydatki nie obejmowały całego roku. Klasycznym przykładem była gospodarka śmieciowa. Umowa była podpisana na 11 miesięcy, żeby nie podnosić od razu stawek. Tak się praktykuje, żeby budżet spiąć, przedstawić i pokazać, że wychodzą wskaźniki. Czasami robi się takie ruchy, że na etapie konstruowania budżetu nie wpisuje się wszystkich wydatków, natomiast w trakcie roku dodaje się w brakujących pozycjach. Dokładnie taka sama sytuacja jest przy wynagrodzeniach, o czym też powiedziała Pani Skarbnik. W maju zostały podniesione wynagrodzenia pracowników jednostek. Nie we wszystkich jednostkach zostały dołożone pieniądze, więc robi się to teraz, żeby dyrektorzy mogli wypłacić wynagrodzenia do końca roku.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem udziela głosu Pani Przewodniczącej Iwonie Kołos.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos (Ad Vocem)** zwróciła uwagę na to, czy Pan Burmistrz tymi słowami zasugerował to radnym, jednak wolałaby, żeby Pan Burmistrz zapewnił radnych, że przez miesiąc przeanalizuje kwestie samochodu nawet, jeżeli zostanie przegłosowana ta nieszczęsna kwota 160 000 zł.

Pan Burmistrz za miesiąc powie, jaką podjął decyzję i przeanalizuje zakup nie SUV-a, bo niekoniecznie musi być samochód z podwyższonym podwoziem i za te 160 000 zł. Można do 100 000 zł znaleźć przyzwoity samochód na potrzeby pracowników.

Zwróciła się z pytaniem, czy Pan Burmistrz może powiedzieć, że jest to realne, bo wtedy będzie zastanawiała się nad głosowaniem.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) poinformował, że już na Komisji mówił o tym, że bardzo chciałby, aby do postępowania przystąpiła firma, która oferuje dużo tańsze samochody. Natomiast nie można wpisać, że to ma być samochód za 80 000 zł, bo wtedy będzie posądzenie o ograniczanie przetargu tylko do jednego podmiotu.

Stwierdził, że ta sytuacja zostanie rozważona. Chcieliby też, żeby samochód, który zostanie kupiony do Urzędu, czy wynajęty załatwiał sprawę elektromobilności. Samochód hybrydowy mógłby taką sprawę załatwić.

Poinformował, że z tego miejsca deklaruje, że miesiąc w zupełności wystarczy, żeby to sprawdzić. Przy następnych Komisjach będzie widać, czy coś się zmienia, czy jednak zostaje się przy tym, ale wtedy będzie umiał to uargumentować, żeby radni nie mieli wątpliwości.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem o głos prosił Pan Stanisław Charyton. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Stanisław Charyton** (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że dzisiaj wszyscy chwalą Pana Burmistrza. Chciałby też pochwalić Pana Burmistrza za zręczność, ponieważ proponowane zmiany w budżecie są tak oczywiste i niezbędne, że praktycznie radni nie mają wyjścia i muszą to przegłosować, a w tych zmianach wrzuca się kupno samochodu. Teraz radni mają odpowiedzieć sobie na pytanie, co mają zrobić, czy zaakceptują te proponowane przez Panią Skarbnik zmiany. Są one ze wszech miar zasadne i słusznie, a tutaj przy okazji został ujęty samochód, więc fajnie to wygląda.

Dodał, że radni mówili o ewentualnym wynajmie samochodu. Pan Burmistrz dobrze posługuje się internetem i może sprawdzić, ile kosztuje silnik po renowacji, z gwarancją i sprzęgło do tego typu samochodu, ponieważ w przedłożonych materiałach został podany koszt na wyrost. Pan Burmistrz na Komisji mówił, że jest tragicznie i jeżeli samochód będzie naprawiany, to za te kwoty można kupić dwa samochody. Natomiast nie jest tak do końca. Gdyby ktoś prywatnie robił sobie naprawę takiego samochodu, to na pewno zrobiłby to w sposób oszczędny. Jeśli chodzi o przebieg, to na samochód tej klasy jest to żaden przebieg. Ktoś ten samochód w jakiś sposób zajeździł.

Stwierdził, że przy okazji można było dowiedzieć się od Pana Burmistrza, jaki jest stan ulic i że trzeba dojechać do miejsc trudnodostępnych.

Poinformował, że na początku tej kadencji osobiście mówił o tych miejscach trudnodostępnych, nawet o polnych, nieutwardzonych drogach. Należałoby tymi drogami też zacząć zajmować się w pierwszej kolejności.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos poprosił Pan radny Piotr Wawulski. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że na pewno nie wszyscy, ale większość osób i Pan Burmistrz jeździ samochodami troszeczkę klasą nawet niższą od tego, co będzie zezłomowane. Pan Burmistrz chyba tak powiedział, że samochód będzie zezłomowany, bo koszt naprawy przewyższa wartość tego samochodu. Poinformował, że posiada samochód, który ma 250 000 kilometrów przebiegu. Tym samochodem jeździ, jeździ też z rodziną na wakacje i ten samochód jest sprawny.

Zwrócił uwagę, że samochód, który jest w Urzędzie był serwisowany, nie jeździł po nie wiadomo jakich drogach i miał średnio 19 000 km rocznie przebiegu. Jest to przebieg dosyć duży, ale niezatrważający. Wobec tego, co się stało, że ten samochód się rozpadł?

Dodał, że Pan Burmistrz ma starszy model samochodu i jeździ tym samochodem, jeździ z rodziną i funkcjonuje. Natomiast samochód urzędowy, serwisowany w autoryzowanych stacjach serwisu rozpadł się, jest do wyrzucenia i trzeba kupić nowy.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosił Pan radny Paweł Bierżyn. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Paweł Bierżyn** stwierdził, że nie będzie mówił o samochodzie, lecz jak zawsze o stadionie. Poinformował, że w 1994 roku, gdy był mały pojechał na stadion pierwszy raz na trening. Można powiedzieć, że przez 26 lat przeszedł wszystkie szczeble grup młodzieżowych, był zawodnikiem drużyny seniorskiej, od 2007 trenerem grup młodzieżowych, od 2017, czy 2013 trenerem seniorów i na tym stadionie prawdopodobnie spędził więcej czasu niż w swoim domu. Na wakacjach od 30 czerwca do 30 sierpnia chodził na basen, w międzyczasie grał w piłkę. Przez tych 26 czy 28 lat na stadionie zmieniło się to, że są ławki, tablica z Budżetu i zamknięty basen. Poza tym w zasadzie nic się nie zmieniło. Dzisiaj jest boisko do piłki plażowej, skatepark, ale wszystkie te inwestycje są z Budżetu Obywatelskiego. Natomiast dzisiaj stajemy przed największą inwestycją w 2023 roku.

Poinformował, że od kilkunastu lat widział, jak to wszystko rozwija się w innych miastach. Są tam sztuczne płyty. Pierwsza płyta była chyba w Białymstoku na MOSP-ie, później może w Sokółce, w Zambrowie. Cały czas z zazdrością patrzył na to i kiedy coś takiego powstanie w naszym mieście. Przez ostatnich 6, czy 7 lat wydawano bardzo duże pieniądze na wynajem obiektów, przede wszystkim na dojazdy do tych obiektów do Zambrowa, czy do Białegostoku. Nadarzyła się wspaniała okazja, żeby zgłosić do Polskiego Ładu i pieniądze są zabezpieczone. Teraz to jest pierwszy krok. Wszyscy powinni być świadomi, że dzisiaj rozmawiając o zmianach budżetowych, mówi się o samochodzie za 160 000 zł, ale nie można zapominać o tym, że jest inwestycja za 8,5 miliona złotych. Jeżeli ktoś z radnych ma obiekcje odnośnie samochodu, to trzeba złożyć wniosek formalny, wyrzucić to ze zmian budżetowych i nie zatrzymywać największej inwestycji w 2023 roku. Prawdopodobnie nikomu nie drgnie ręka i nie zagłosuje przeciw zmianom, bo wiadomo, co nas czeka. W związku z tym jest tutaj prośba tych małych chłopczyków, których na tym stadionie jest 200, a gdyby powstała sztuczna płyta to będzie ich 400.

Dodał, że trzeba rozmawiać o rzeczach ważnych i ważniejszych. Rozumie obawy niektórych radnych, ale trzeba pamiętać, że cały czas mówi się o inwestycji za 8,5 miliona złotych.

Zwrócił uwagę, że to jest pierwszy krok. Wszyscy powinni przypilnować tego, żeby ta inwestycja odbyła się sprawnie, a nie tak, jak niektóre inwestycje w naszym mieście. Poza tym, żeby nie skończyło się tylko na tym, lecz to powstawało dalej, bo stadion jest wizytówką miasta, tak jak to jest w innych miastach.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu radnemu Krzysztofowi Grodzkiemu.

**Radny Krzysztof Grodzki (Ad Vocem)** poinformował, że jeszcze chce dodać do słów radnego Pawła Bierżyna. Chciałby poprosić, bo ma takie marzenie, żeby boisko boczne było pierwszym krokiem. Nie można być zakładnikiem tego projektu i może trzeba ten projekt podzielić na kilka dodatkowych części, żeby różne działania nie wykluczały dodatkowych inicjatyw. Tutaj wielokrotnie już padło, że jesteśmy zakładnikiem wielomilionowego przedsięwzięcia i niestety najmniejsze pomysły przeważnie są ucinane. To dobrze, że część rzeczy udało się zrealizować. Natomiast niektóre rzeczy ostatnio się nie udały. Trzeba sprawić, żeby to boisko było pierwszym krokiem i została wybudowana miejska hala, która rozwiąże wiele problemów, rozwiąże szkolenie dzieci w naszym mieście oraz organizowanie różnych imprez nie tylko sportowych. Ta hala jest widowiskowo-sportowa i można byłoby ją również wykorzystywać do różnych innych przedsięwzięć kulturalnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że Pan radny Aleksander Bożko zgłaszał się, więc udziela Panu radnemu głosu.

**Radny Aleksander Bożko** stwierdził, że słuchając tutaj wypowiedzi kolegów, chciałby trochę wrócić do historii.



Dodał, że to bardzo dobrze, że MOSiR ma dwóch radnych. Trzeba pamiętać o tym, co powiedział kolega Paweł, że sporo ludzi przeszło przez MOSiR. Na pewno warunki teraz są realnie inne w Polsce niż 20 lat, czy 15 lat temu. Chciałby zaznaczyć, że 15 lat temu płyta główna trawiasta była najlepsza w województwie. To też świadczy o tym, że konserwacja, utrzymanie było prawidłowe. Natomiast basen był budowany w latach 70-tych w czynie społecznym i była to gigantomania, bo w Polsce nawet chyba nie ma otwartego basenu „pięćdziesiątki”. Tamtejsze władze chciały się pokazać i zrobiono basen „pięćdziesiątkę”, którego koszt utrzymania jest bardzo drogi, między innymi ile wody było potrzebne na basen i brodzik, itd. Poinformował, że już nieraz o tym mówił, że Miasto to jest organizm i musi pracować na innych dziedzinach, żeby prosperowało normalnie. Wiadomo, że nie wszyscy podzielają określone opinie i jedni mogą być - za, a drudzy przeciwko. Natomiast dobrze się stało, że odnośnie MOSiR był projekt, z którym można było się załapać do dofinansowania i pobudować. Trzeba to wspierać, bo dla młodzieży to jest potrzebne, chociaż mówi się, że płyta sztuczna nie jest taka zdrowa i najlepsza jest trawiasta. Stwierdził, że podoba mu się propozycja Emila dotycząca samochodu, ale trzeba policzyć, ile to będzie kosztowało i wtedy zdecydować. Chciałby też zaproponować, żeby rozważyć zakup samochodu starszego. Trzeba pamiętać o tym, że po wyprowadzeniu samochodu z salonu od razu wartość tego samochodu jest o tysiące mniejsza. Przykładowo, gdy samochód kosztował 120 tysięcy zł, to teraz 80 tysięcy zł. Uważa, że proponowane zmiany budżetowe trzeba przegłosować. Natomiast Pan Burmistrz tutaj dał słowo, że rozpatrzy te propozycje, które padły na sali i na pewno na następnej sesji sprawa zostanie przegłosowana.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu Pani radnej Danucie Karniewicz.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że walczyła o ten stadion i o basen. Była nawet podejrzewana o mobbing i ma to na piśmie, więc może to wszystkim przedstawić.

Zwróciła uwagę, że na basen przychodzili ludzie z całego zatorza, przychodzili całymi rodzinami, żeby się kąpać. Wiele razy w sprawie basenu była u Pana Burmistrza, przychodzili też mieszkańcy i prosili o basen. Natomiast skończyło się to tak, jak się skończyło.

Zwróciła uwagę, że można popatrzeć na bielski MOSiR i na hajnowski MOSiR.

Poinformowała, że jeździła z rodziną do Hajnówki na basen. Od godziny 10:00 do godziny 18:00 można tam się kąpać, jest dwóch ratowników, a w międzyczasie są zajęcia dla dzieci. Jest to wspianała sprawa.

Natomiast u nas nic nie jest rentowne i nic się nie opłaca.

Stwierdziła, że popiera to, co teraz proponuje Pan Bierżyn. Osobiście jest za tym, aby wreszcie coś zrobić z tym MOSiR, żeby tam coś się działo. Trzeba iść do przodu, a nie uwstecznić się.

Poinformowała, że odnośnie samochodu Pan Burmistrz powiedział, że Komisja Mieszkaniowa też korzystała z tego samochodu. Było to dwa razy.

Stwierdziła, że osobiście deklaruje, że własnym samochodem obwiezie Komisję Mieszkaniową, żeby Komisja mogła sprawdzić mieszkania.

Poinformowała, że jest przeciwna, jeśli chodzi o kupno samochodu, ponieważ ludzie głosowali na tężnię solankową. Sprawa tej tężni nie wyszła, ale 160 000 zł nie powinno być przeznaczone na samochód. Patrząc na samochody różnej klasy, to do 100 000 zł można kupić naprawdę fajny samochód.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Emilowi Falkowskiemu.

**Radny Emil Falkowski (Ad Vocem)** poinformował, że ma pytanie do Pana Aleksandra - kiedy ostatnio był na stadionie? Pan Aleksander mówi, że ten stadion tak pięknie wygląda, jest taki światowy, a przecież tam bieżnia to jest tragedia. Leży tam żużel, więc jak można po tym biegać i dzieci są całe w kurzu.

Poinformował, że jeszcze chce powrócić do sprawy pojazdu. Może nie kupować SUV-a, lecz kupić bus dziewięcioosobowy i wtedy więcej osób będzie mogło przejechać. Zakup bus-a, czy SUV-a to są podobne kwoty. Można jeszcze dalej pójść i kupić z przystosowaniem do osób niepełnosprawnych. Może jest też dofinansowanie do tego typu aut. Trzeba szukać różnych rozwiązań.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) poinformował, że chce odpowiedzieć na pytanie Pana radnego odnośnie samochodu. Samochód z rocznika 2009, nie tylko ten, który jest w Urzędzie, ale ogólnie wszystkie samochody z tego rocznika mają problem z silnikiem. Problem polega na tym, że pobiera za dużo oleju i nie można tego w żaden sposób naprawić. Serwis Skody odmawia naprawy, ponieważ oni nie gwarantują, że ta usterka zostanie usunięta. Proponują wymianę całego z silnika z kosztem około 32 - 35 tysięcy zł, co wielokrotnie przewyższa wartość tego samochodu. Urząd nie chce zełzomować, lecz zamierza ten samochód sprzedać. Być może warsztat kupi na części, bo jest trochę samochodów w tym roczniku. Dodał, że faktycznie jeździ starszym samochodem o klasę niższym, ale on w zupełności wystarcza do potrzeb.

Poinformował, że chciałby zwrócić uwagę, że to nie jest samochód dla Pani radnej, żeby wozić Komisję Mieszkaniową. Samochód jest narzędziem pracy Urzędu, narzędziem pracy urzędników. Przy okazji ten pojazd jest również do wykorzystywania przez Społeczną Komisję Mieszkaniową.

Uważa, że nie ma potrzeby kupna, czy wynajmu busa dziewięcioosobowego, bo nie przypomina sobie, żeby musiał wysyłać pracowników w teren w ilości 9 osób, czy 8 osób plus kierowca. W teren jedzie na przykład jeden pracownik, który odpowiada za energetykę, jedzie pracownik, który odpowiada za kwestie związane z drogownictwem i przeprowadzają inspekcję. Natomiast trzeba pamiętać o tym, że mimo wszystko cały czas jest jeszcze pewna ilość dróg, ulic na terenie miasta o nawierzchni gruntowej. Oczywiście każdego roku coś nowego się pojawia, ale trzeba pamiętać o tym, że miasto się rozbudowuje. W tej kadencji radni wielokrotnie wprowadzali nazwy nowych ulic przede wszystkim na działkach prywatnych. To pokazuje, że jednak po tej przestrzeni trzeba się przemieszczać.

Poinformował, że to nie jest żadne widzimisię, że kupuje się samochód, bo są pieniądze, lecz jest taka potrzeba. Jednym samochodem, który został, nie ma możliwości sprawnie realizować zadań nałożonych na samorząd. W Urzędzie jest prawie 100 urzędników. Jeżeli jest jeden samochód i Burmistrz pojedzie do Białegostoku, to już nie da się załatwić spraw na terenie miasta. Chce też powiedzieć, że na przykład do Starostwa, do Geodezji, do Urzędu Pracy chodzi się piechotą i załatwia się sprawy. Nie wyobraża sobie sytuacji, żeby do Szkoły Podstawowej nr 5, czy do Szkoły Podstawowej nr 3 na uroczystości jechał samochodem i tak samo jest z pracownikami.

Podkreślił, że w dzisiejszych czasach jest to narzędzie pracy, takie same jak komputer, telefon, jak dostęp do serwisów prawnych. To jest narzędzie pracy, które powinno być wykorzystywane. W pewnych sytuacjach trzeba reagować szybko, niezwłocznie i właśnie do tego jest to potrzebne.

Podkreślił jeszcze raz, że uwaga Pana radnego dotycząca przeanalizowania możliwości wynajmu będzie rozpatrzona i na Komisjach radni otrzymają taką informację.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Pani radnej Danucie Karniewicz.

**Radna Danuta Karniewicz** (Ad Vocem) stwierdziła, że bus do przewożenia osób niepełnosprawnych na pewno się przyda, ponieważ jest Środowiskowy Dom Opieki. Tam ludzie się starzejają, więc ten samochód też byłby wykorzystywany. W każdej szkole są klasy integracyjne, są dzieci, które później stają się dorosłe i trafiają do Środowiskowego Domu Opieki.

Poinformowała, że ma jeszcze jeden wniosek, aby dzisiaj wykreślić zakup tego samochodu, a resztę proponowanych zmian przegłosować i za miesiąc na następnej sesji powrócić do tego tematu.

Zwróciła się z pytaniem, czy można tak zrobić, czy nie?

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) stwierdził, że zgadza się z Panią radną Karniewicz, że w naszych placówkach są osoby, które potrzebowałyby samochodu do przewożenia osób niepełnosprawnych. Jednak one nie potrzebują tego samochodu codziennie, a potrzebują raz w miesiącu, czy raz na dwa miesiące. Ekonomiczniej jest wtedy wynająć przewoźnika z Bielska, który ma samochód dostosowany i on zawiezie.

Dodał, że będzie się cieszył, jeżeli osoba prywatna z Bielska trochę zarobi na tym, że będzie woził ludzi z Bielska, bo pandemia totalnie położyła im biznesy.

Poinformował, że w Urzędzie samochód jest potrzebny codziennie za wyjątkiem sobót i niedziel, kiedy Urząd nie pracuje.

Zwrócił uwagę, że Pani radna mówi o tym, żeby wykreślić ze zmian budżetowych zakup samochodu. Radni mogą wszystko, ale to będzie wymagało znowu zrobienia przerwy, przygotowania autopoprawek. O tym mówiła Pani Skarbnik odnośnie dotacji dla Powiatu i prosiła, żeby tego nie zmniejszać, bo to powoduje, że trzeba pozmieniać tabelki i je pokazać radnym. Padła deklaracja, że Burmistrz nie podpisze umowy z Powiatem na więcej niż 50 000 zł i przy następnej sesji zostanie to wyprostowane. Padła deklaracja, że Burmistrz przez ten miesiąc przeanalizuje sprawę i przedstawi radnym. Nawet, gdyby było tak, że okazałby się kłamcą i jutro ogłosił przetarg, to do sesji nie zdąży tego przeprowadzić. Te pieniądze nie znikną.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że nie ma więcej chętnych do dyskusji. Poinformował, że w związku z tym zamyka dyskusję i przechodzą do głosowania projektu uchwały z autopoprawką. Radni mają przedstawną treść łącznie z tabelkami. Ma nadzieję, że radni wiedzą, za czym będą głosowali.

Poinformował, że przystępują do głosowania. Kto z radnych jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 rok z autopoprawką, przyciska przycisk - za, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw, kto wstrzymuje się przyciska przycisk - wstrzymuje się.

#### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że 20 radnych było - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0.

Stwierdził, że uchwała została przyjęta.

**Rada Miasta** w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

**Uchwałę Nr LVI/418/22**

**w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta**

**na 2022 r.**

(uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

#### **8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punkt 8 dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022 - 2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022 - 2034 (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu). Stanowisko poszczególnych Komisji jest jednakowe, czyli Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6D do protokołu). W dniu 24 października 2022 roku wpłynęła autopoprawka

Burmistrza Miasta do projektu uchwały (autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu). Treść autopoprawki została dostarczona radnym.  
Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję. Poinformował, że przystępują do głosowania projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022 - 2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034 razem z autopoprawką. Kto z radnych jest za przyjęciem uchwały przyciska przycisk - za, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw, kto się wstrzymuje przyciska przycisk - wstrzymuje się.

#### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że 20 głosów jest - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że uchwała została przyjęta.

**Rada Miasta** w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:  
za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr LVI/419/22**  
**zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej**  
**Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą**  
**kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034**  
(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

### **9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punkt 9 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu). Stanowiska Komisji są następujące: Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Paweł Bierżyn zapytał, o jaką kwotę wzrośnie budżet miasta, jeżeli te podatki zostaną zwiększone o zaproponowany w projekcie uchwały wskaźnik procentowy?

Stanowisko Burmistrza w tej sprawie zostało radnym doręczone w formie elektronicznej.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta** poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Wiceprzewodniczący Komisji Piotr Ostaszewski poprosił o przedstawienie analizy finansowej ze wskazaniem ile środków wpłynie do budżetu miasta w ramach planowanej podwyżki podatku oraz informacji, jaka kwota jest potrzebna na podwyżki dla pracowników Urzędu i jednostek podległych przy założeniu stawki 1000 zł.

Stanowisko Burmistrza – Burmistrz Miasta przedstawił radnym analizę finansową. Burmistrz Miasta informuje, że na planowane podwyżki pracowników Urzędu oraz pracowników jednostek podległych

potrzebna jest kwota 3 147 129 zł, w tym na wynagrodzenia brutto 2 614 120 zł, na pochodne od wynagrodzeń 462 612 zł oraz na fundusz pracy 70 397 zł.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta** poinformował, że Komisja Finansów i Budżetu Miasta Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6E do protokołu).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Poinformował, że o głos prosi Pan radny Krzysztof Grodzki. Udzielił głosu Panu radnemu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:10 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski oraz radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

#### **W dyskusji wzięli udział:**

**Radny Krzysztof Grodzki** zwrócił uwagę, że dzisiaj radni usłyszeli już dwie deklaracje. Czy jest możliwość usłyszenia trzeciej deklaracji, w nawiązaniu do tego, o czy rozmawiano na Komisjach, że podwyżka podatku w punkcie 9 będzie miała wpływ na to, że urzędnicy i pracownicy jednostek dostaną podwyżkę od 1 stycznia? Prosiłby o taką deklarację, że w przypadku pozytywnego zaopiniowania tych dwóch uchwał to będzie ta podwyżka.

Dodał, że już raz przy podwyżce opłat za śmieci była rozmowa, że te podwyżki będą. Niestety, nie były one w tym terminie, o który rozmawiano, a były trochę później.

Stwierdził, że chciałby, żeby taka deklaracja padła dzisiaj i słowo zostało dotrzymane, ponieważ można powiedzieć, że już raz zostali trochę „oszukani”. Ma nadzieję, że dzisiaj wybrzmi taka deklaracja Pana Burmistrza i wszystko powinno odbyć się prawidłowo.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:11 na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski, natomiast z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 12:12 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu radnemu Stanisławowi Charytonowi.

**Radny Stanisław Charyton** poinformował, że jeszcze chce powrócić do sprawy potrzeb remontowych przedszkoli. Pan Burmistrz powiedział, że na następny rok będą wolne środki i wtedy wróci się do tematu. Zwrócił uwagę, że na przykład malowanie, czy inne rzeczy mogą poczekać rok, dwa lata. Natomiast są sprawy niecierpiące zwłoki i w przedszkolu jest realne zagrożenie bezpieczeństwa. Na początku tego roku były przecież wolne środki, jak również w roku 2021.

Stwierdził, że w tej kwestii była tylko ogólna odpowiedź Pana Burmistrza i dalej nic nie wiadomo.

Uważa, że ten pilny temat powinien być załatwiony, ponieważ są zalecenia, była okresowa kontrola stanu technicznego budynku i jest decyzja „Sanepidu” w tej sprawie. Tam naprawę może dojść do nieszczęśliwych zdarzeń.

Poinformował, że jeżeli chodzi o podatki, to na sesji wrześniowej radni podejmowali uchwałę w sprawie określenia kierunków polityki społeczno - gospodarczej na 2023 rok. Wówczas miał wątpliwości odnośnie § 6, który przewidywał waloryzację podatków do 15% i pytał Pana Burmistrza, ile to będzie konkretnie procent. Można było napisać, żeby nie rozbić zwodów, że jest to 15% i byłoby wiadomo, jaka będzie sytuacja. Pan Burmistrz wtedy mówił, że radni o tym zadecydują i zobaczy się, co będzie. Natomiast, co będzie, to już wiadomo, że będzie to wzrost o 15%.

Poinformował, że osobiście też odbiera to jako formę szantażu, że jeśli radni nie przyjmą tych 15% to nie będzie podwyżek wynagrodzenia dla pracowników. Do tego tematu nie należy podchodzić w taki sposób.

Dodał, że na poprzedniej sesji Pan Burmistrz posługiwał się przykładem 50-metrowego mieszkania i wzrostem płacy minimalnej. Natomiast można posłużyć się różnymi przykładami. Można też powiedzieć abstrakcyjnie, że mając przykładowo 1000 zł to przy 15% inflacji realnie jest 850 zł i teraz płacąc o 15% zwiększony podatek to z tego 1000 zł jest już o 300 zł mniej, czyli realnie będzie 700 zł.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz wcześniej mówił o tym, że społeczeństwo biednieje i osoby starsze nie chodzą na Pływalnię, bo ich nie stać. Ponadto do Pana Burmistrza przychodzą ludzie z problemami, bo ludziom żyje się coraz gorzej.

Uważa, że realne dochody w roku przyszłym będą dla mieszkańców niestety spadać.

Poinformował, że jeszcze chce powrócić do sprawy, o której mówił kolega radny. Jeżeli radni przyjmą proponowany 15% wzrost podatku, to czy Pan Burmistrz zadeklaruje dzisiaj, że pracownicy otrzymają 15% podwyżkę wynagrodzenia? Skoro jest takie argumentowanie, że ta podwyżka zależy od radnych to też chciałby usłyszeć taką deklarację Pana Burmistrza.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:14 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radny Emil Falkowski na salę obrad powrócił o godzinie 12:16 i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Pani Iwonie Kołos.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos** poinformowała, że na Komisji Oświaty poruszyła temat dodatków motywacyjnych i Pan Burmistrz chyba zrozumiał jej intencję.

Uważa, że tak samo jak tutaj koledzy walczą o stadion, o sport, to też powinna się wypowiedzieć na temat nauczycieli. Ostatnia podwyżka netto, jaką dostali nauczyciele to było około stu trzydziestu kilku złotych.

Natomiast to, co może zrobić Rada Miasta, Pan Burmistrz to jest dodatek motywacyjny. Uchwała Rady Miasta ustaliła ten dodatek w wysokości 10%.

Dodała, że nie żąda tego, co jest w Warszawie, czy w innych dużych miastach, gdzie jest 50%.

Stwierdziła, że dodatek motywacyjny trzeba podnieść. W ten sposób Pan Burmistrz też będzie mógł dołożyć małą cegiełkę.

Zwróciła uwagę, że nie mówi tu o kwocie 1000 zł, ale niech to będzie jakaś kwota dla nauczyciela. Trzeba dbać o nauczycieli, bo jest ich coraz mniej. Nie chodzi o to, że nauczyciele mają w kilku szkołach ciągnąć półtorej etatu i dorabiać nadgodzinami, dodatkowymi pracami, lecz chodzi o to, żeby mogli normalnie funkcjonować w naszych jednostkach.

Stwierdziła, że nie wie, czy w tej sprawie ma złożyć interpelację, czy Pan Burmistrz to przeanalizuje.

Poinformowała, że proponuje podwyższenie tego dodatku do 20%, jeżeli to jest możliwe. Tak jest na przykład w Białymstoku. Nie mówi tu o bardzo wysokich procentach, ale trzeba zrobić taki gest w stosunku do nauczycieli. Pan Burmistrz wie, że jest to trudna praca. Ostatnio podwyżka w świetlicy socjoterapeutycznej, gdzie jest praca z trudnym dzieckiem, to było 5 zł brutto.

**Burmistrza Miasta Jarosława Borowskiego** poinformował, że jest to za godzinę.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos** stwierdziła, że za godzinę 5 zł, a wyszło ponad 2 zł, bo pytała o to dzisiaj księgową. Wobec tego trzeba zrobić pewien gest. Jest tu prośba do Pana Burmistrza o te dodatki motywacyjne i zrobienie gestu w kierunku nauczycieli, bo ich praca jest ciężka.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu.

**Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem)** stwierdził, że wspierając słowa koleżanki Iwony Kołos i kolegi Krzysztofa Grodzkiego ma małą dygresję w stosunku do Pana Burmistrza. Chciałby przypomnieć słowa Pana Burmistrza sprzed dwóch sesji, że za dobrą pracę należy się dobre wynagrodzenie. Wtedy chodziło o wynagrodzenie Panów Prezesów Spółek, więc tak samo i tu, jeżeli Pan Burmistrz stwierdzi, że pracownicy dobrze wykonują swoje zadania i obowiązki to należy im się podwyżka. Z tym chyba wszyscy się zgadzają.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że zacznie od tego, że Burmistrz ani razu nie użył słowa – szantaż. Takie słowo pojawiło się w wypowiedziach radnych. Tutaj Pani Skarbnik siedzi obok i mówi - sprzedaż wiązana. Można używać różnych słów.

Poinformował, że chodzi o to, że musi mieć wyższe dochody bieżące, aby mógł podnieść wynagrodzenia pracownikom, bo wynagrodzenia są wydatkiem bieżącym. To jest bardzo duże uproszczenie, gdy mówi się, że jeżeli nie będzie podwyżki, czy aktualizacji stawek podatkowych to znaczy, że pracownicy nie dostaną podwyżek wynagrodzeń. Natomiast to ograniczy możliwości. Radnym zostało przedstawione w wyliczeniach, że potrzeba ponad 2 000 000 zł, a z wszystkimi narzutami ponad 3 000 000 zł, żeby wszystkich pracowników w jednostkach, w Urzędzie, MOSiR, Domu Kultury, w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, w Środowiskowym Domu Samopomocy potraktować tak samo i dać 1000 zł podwyżki.

Poinformował, że propozycja wzrostu stawek podatku o 15% powoduje, że do budżetu wpłynie 1 300 000 zł więcej. To nie ułatwia sprawy, że jeżeli radni zgłoszą za podniesieniem stawki podatkowej o 15% to z automatu wszyscy pracownicy dostaną 1000 zł podwyżki. Jednak to już daje Burmistrzowi i jego służbom pulę pieniędzy, którą da się obronić, żeby na to przeznaczyć te pieniądze.

Dodał, że w przygotowanych dokumentach do dyrekcji poszczególnych placówek opisano, co mają uwzględnić, na jakim poziomie i tak dalej. Chciałby, żeby 1 stycznia, a w zasadzie 2 stycznia można było podpisywać aneksy do umów z pracownikami z nowymi stawkami. Do tego, oprócz dzisiejszych uchwał będzie potrzebne zaakceptowanie całego budżetu. Dzisiaj to jest jeden z tych elementów, bo pieniądze można mieć z podatków, z subwencji, z dodatkowych dopłat i tak dalej. Odnośnie podatku od spadków ciężko jest zaplanować ile spadków będzie w ciągu roku w mieście, ale ten ułamek też wpływa do samorządu.

Poinformował, że intencja była taka, żeby jednak ten 1000 zł od 1 stycznia pojawił się na paskach z wypłatami dla pracowników.

Dodał, że chce też sprostować jedną rzecz, bo Pan radny mówił o 15%. Natomiast, żeby 1000 zł stanowiło 15% to pracownik musi mieć wynagrodzenie 4000 zł. Jest wielu urzędników, którzy nie mają wynagrodzenia 4000 zł, więc u nich realna podwyżka będzie większa niż 15%. Pan radny bardzo ładnie demagogicznie powiedział, że mając 1000 zł, przy inflacji 15% to teraz ma 850 zł, ale nie powiedział jednej rzeczy, że Pan radny teraz nie ma 1000 zł, lecz ma więcej, bo dostał dodatek osłonowy, jeszcze inny dodatek. O tym też warto mówić.

Dodał, że przeprasza, ale to nie jest w odniesieniu osobiście do Pana radnego.

Stwierdził, że chciałby dożyć wieku emerytalnego i pobierać emeryturę. Pan Premier zadeklarował, że waloryzacja będzie 250 zł miesięcznie od przyszłego roku. Jeżeli ktoś ma emeryturę poniżej 2000 zł, a dużo jest takich emerytów, to będzie więcej niż 15%. Poza tym emeryci do określonego poziomu nie płacą podatku dochodowego od tego roku. Wobec tego nie warto porównywać 1000 zł z ubiegłego roku z 1000 zł z tego roku. Każdy idąc do sklepu i mając 100 złotych 12 miesięcy temu mógł kupić więcej, niż teraz mając 100 zł i będzie chciał kupić te same produkty. Nie ma takiej możliwości. Ludzie muszą nauczyć się korzystać z promocji, czy z innych rzeczy. Sieci handlowe w różny sposób zachęcają, żeby przyjść do nich i zostawić pieniądze.

Stwierdził, że gdyby teraz składał takie deklaracje to byłby niepoważny. Natomiast tutaj została naświetlona cała sytuacja. W przewidywaniu budżetowym, które zostanie przedłożone radnym do 15 listopada, czy 15 listopada będzie to napisane. Jeżeli radni przyjmą nowe stawki podatkowe, to już będzie wiedział ile jest w tej podziałce i na co może podzielić.

Zwrócił uwagę, że przyjmując miesiąc temu uchwałę, o której mówił Pan radny Charyton, wtedy wskaźnik inflacji był 16,2%, a teraz jest 17,1%. To też pokazuje, że trzeba liczyć się z tym, że inflacja dalej przez cały przyszły rok będzie utrzymywała się na poziomie dwucyfrowym. Niestety, raczej bliżej dwójki z przodu, a nie 10, czy 11%.

Poinformował, że wpływy z tytułu podatku są płacone sukcesywnie. Osoby fizyczne pierwszą ratę płacą do miesiąca marca, drugą ratę do maja, trzecia rata jest do sierpnia, a ostatnia bodajże w listopadzie.

Natomiast firmy płacą, co miesiąc.

Dodał, że jako ekonomista cieszy się, że ludzie płacą od razu całość, bo wtedy realnie te pieniądze są warte więcej, niż byłyby warte przy rozłożeniu na 4, czy na 12 rat. Chce podziękować tym ludziom, którzy płacą podatki w całości. W sytuacji, gdy ktoś na do zapłacenia 25 zł podatku to lepiej zrobić to jednorazowo niż płacić cztery razy po 6,25, bo czasem można o tym zapomnieć i później odzywa się windykator. Znaczek na list kosztuje więcej, niż ten dług, który jest do odzyskania.

Poinformował, że kiedy była możliwość, to tych stawek podatku nie aktualizowano. Natomiast przy obecnej inflacji zostawienie ich na poziomie ubiegłorocznym powoduje, że nie będzie pieniędzy na wydatki bieżące i wtedy będzie bardzo niedobrze.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Krzysztofowi Grodzkiemu.

**Radny Krzysztof Grodzki** (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że w sumie budżet nie jest tworzony przez Burmistrza i przez pracowników Urzędu Miasta od kilku dni, lecz już od kilku miesięcy. Do 15 listopada jest już niewiele czasu, więc domyśla się, że już są nawet konkretne zarysy. Nie wyobraża sobie, że dopiero będą wprowadzane zmiany, lecz to będą tylko kosmetyczne zmiany. Wobec tego może Pan Burmistrz zdradzi rąbek tajemnicy, o której radni nie wiedzą, bo nie mają wglądu do tych dokumentów. Czy ten 1000 zł naprawdę jest rozważany, bo słowa słowami i nie chciałby, żeby skończyło się tak, jak przy dyskusji przy opłatach za śmieci i głosowaniu oraz później już przy efektach tej podwyżki, którą otrzymali wszyscy pracownicy.

Stwierdził, że wie o tym, że mówienie dzisiaj i deklarowanie to jest jeden temat, a akceptacja budżetu to drugi temat. Niemniej jednak można pokusić się o taką deklarację – „robimy wszystko, albo zaplanowaliśmy i dążymy do tego, żeby tak było”.

Zwrócił uwagę, że podatki nie załatwią tego tematu, ale załatwią temat, że podwyżki nie będą od maja lecz mogą być od stycznia. Wobec tego to już jest jakiś prognostyk. Nie można wszystkiego zsunąć na podwyższenie podatków, śmieci, innych składowych i równać tego do podwyżek.

Uważa, że jeżeli będzie zrobiony ten pierwszy dobry krok, to będzie dobry krok zrobiony przez Pana Burmistrza.

O godzinie 12:29 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji w sesji uczestniczyło 20 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) stwierdził, że nie wie, jak ma powiedzieć, że naprawdę nad tym się pracuje. Posiada zestawienie ile trzeba pieniędzy na poszczególne jednostki. Skoro patrzy się na wszystkie jednostki i dla każdej jednostki przypisuje się ile jest potrzebnych pieniędzy, to jest to informacja, że naprawdę nad tym się pracuje, a nie dopiero 14 listopada będą zastanawiać się skąd wziąć 2 160 000 zł. Jeszcze nie wiadomo, czy ten budżet się zepnie, czy nie, ponieważ nie ma wszystkich danych wyjściowych. Wiadomo już, ile dostanie się z budżetu państwa w przyszłym roku. Wiadomo, jaka będzie subwencja oświatowa. Wiadomo mniej więcej, jeżeli radni przegłosują stawki podatkowe, jakie będą dochody z tytułu podatku. Jednak to nie są jeszcze wszystkie rzeczy. Najważniejsza rzecz to jest koszt energii. Maksymalna cena ma wynosić 785 zł. Wierzy w to, że ta cena będzie niższa, bo przetarg w grupie zakupowej Związku Gmin Regionu Puszczy Białowieskiej nie jest jeszcze rozstrzygnięty. To jest bardzo ważna rzecz, żeby wpisać taką kwotę, która będzie rzeczywista, aby później nie dokładać. Oczywiście ktoś może powiedzieć, żeby wpisać 785 zł, bo więcej nie zapłaci się. Natomiast, jeśli ma brakować pieniędzy na inne rzeczy to, po co blokować te pieniądze i lepiej je wpisać w podziałki, które faktycznie są do wykorzystania.

Poinformował, że w tym roku była taka sytuacja, że na wiele wydatków bieżących do prowizorium budżetowego przedstawiono mniej niż 100% zapotrzebowania, licząc na to, że w trakcie roku pojawią się pieniądze i będzie można to uzupełnić. Dzisiaj wiadomo o tym, że Miasto dostało 3 300 000 zł z wyrównania strat ze względu na wprowadzone zmiany w ordynacji podatkowej. Taka była kwota wyrównania, ale przez te 4 lata straci się 27 milionów złotych, a doliczając inflację to będzie jeszcze więcej. To jest prawie 7 milionów złotych rocznie mniejszy dochód. Miasto dostało 3 300 000 zł w tym roku, ale jest wielki znak zapytania, czy dostanie w przyszłym roku.

Dodał, że ma nadzieję, że jednak te pieniądze będą, bo przepisy obowiązują cały czas. To nie jest tak, że przepisy nagle przestaną obowiązywać i osoby do 26 roku życia zaczną płacić podatki, zostaną cofnięte ulgi, czy wzrosną progi podatkowe. Progi podatkowe nie wzrosną, ale też trzeba pamiętać o inflacji. Jeżeli teraz próg jest w wysokości 80 000 zł, to w zeszłym roku było dużo trudniej zarobić 80 000 zł niż w tym roku. Poinformował, że mówiąc o poborach trzeba jeszcze pamiętać o odprawach emerytalnych i nagrodach jubileuszowych. Jeżeli jest odprawa emerytalna sześciomiesięczna to też trzeba zaplanować ją w budżecie. Podniesienie wynagrodzenia teraz o 1000 zł powoduje o 6000 zł większą odprawę.



W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:31 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Krzysztofowi Grodzkiemu.

**Radny Krzysztof Grodzki** (Ad Vocem) poinformował, że kończąc ten temat to chce powiedzieć, że chodziło o to, jeżeli jest określony budżet i trzeba kwotę dwa razy większą, natomiast brakuje do tej kwoty na przykład 100 000 zł, a z drugiej strony brakuje 1 000 000 zł, więc czy jest bliżej tego, że to się uda, czy dalej od tego. Można powiedzieć też tak, że mając 100 000 zł zamierza się kupić apartament za pół miliona złotych, a ta kwota najwyżej wystarczy na wynajmowanie pokoju.

Poinformował, że chodzi o to, czy przy planowaniu budżetu jest bliżej do tego, że będzie to realne, czy jest mowa tylko o planowaniu. Natomiast planować można wszystko. Można planować samochód za pół miliona złotych do Urzędu, ale na to jest 160 000 zł. Chodzi o to, czy ta rozbieżność jest bliższa, że to się uda, czy planuje się dla samego planowania, żeby przedstawić cyferki, zestawienie w tabelkach, a później na koniec to nie wyjdzie. Z drugiej strony też dochodzą pewne tematy, w związku z tym, co Pan Burmistrz powiedział, że dużo jest odpraw emerytalnych potencjalnie w pierwszym kwartale i jest rozważane, że ta podwyżka będzie od 1 kwietnia, a nie od 1 stycznia. To chodzi po mieście.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:34 na salę obrad powrócił radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) stwierdził, że bardzo nie lubi komentować plotek. Niemniej jednak dziękuję Panu radnemu za sugestie. Będzie to rozważane.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że zgłosił się ad vocem jeszcze Pan Krzysztof Grodzki.

**Radny Krzysztof Grodzki** (Ad Vocem) poinformował, że to nie są plotki, tylko informacje od urzędników, którzy bardzo dobrze są w temacie.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosi Pan Tomasz Sulima. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Tomasz Sulima** poinformował, że nie będzie mówił na ten temat, bo tu już dużo powiedziano. Natomiast chce powiedzieć o przedsiębiorcach, bo sięga się do kieszeni bielskich przedsiębiorców po sumę prawie 900 000 zł. To jest trudny czas i wiadomo o tym, że koszty obsługi działalności wzrosną o ten koszt. Ma dużą nadzieję, że to nie będzie wiązało się ze zwolnieniami pracowników, nie będzie się wiązało z padaniem biznesów, ale trzeba też nastawić się na to, że ten do końca rok i być może również najbliższy rok, to będzie czas walki o przetrwanie dla przedsiębiorców. Jeżeli jest 15% wzrostu to trzeba o tym uczciwie powiedzieć mieszkańcom, że należy się spodziewać wzrostu ceny usług, towarów w naszym mieście o 15%. Tak działa ekonomia. Mieszkańcy o tym powinni wiedzieć. Sięgając do kieszeni jednej to gdzieś pewnie zabraknie.

Dodał, że trzyma kciuki za bielskich przedsiębiorców. Ma nadzieję, że przyszły rok przyniesie już tylko zyski i mieszkańcy będą mogli też zachować pracę.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosi Pani Iwona Kołos. Udzielił głosu Pani Przewodniczącej.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos** stwierdziła, że ma nadzieję, że Pan Burmistrz na następną sesję listopadową przygotuje projekt uchwały i przedyskutuje z dyrektorami to, o co prosiła. Prosiłaby Pana Burmistrza o analizę również finansową, jak można podnieść z 10% do 20%.

Poinformowała, że całkowicie zgadza się ze słowami Pana Tomasza. Rok jest trudny i też myślała o tym, że nie jest łatwo przedsiębiorcom.

Dodała, że może rzadko się zgadza z Panem Tomaszem, ale tutaj zgadza się z nim całkowicie. Trzeba wiedzieć o tym, że będzie coraz trudniej. Chciałaby się, żeby były i podwyżki i praca i płaca, a będzie to rok bardzo ciężki. Na pewno nasi przedsiębiorcy, którzy płacą podatki nie mają lekko. To też trzeba brać pod uwagę w różnych działaniach.

Wobec braku kolejnych chętnych do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Poinformował, że jest zaproponowany projekt uchwały w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Poprosił radnych o wyrażenie swojego zdania w formie przyciśnięcia przycisku - za, lub przycisku przeciw, albo przycisku - wstrzymuje się.

#### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Piotr Ostaszewski, Irena Zawacka-Prystupa

NIEOBECNI (1)

Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że za przyjęciem uchwały głosowało 18 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2.

Stwierdził, że uchwała została przyjęta.

**Rada Miasta** w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2, **podjęła**

**Uchwałę Nr LVI/420/22**

**w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości**

(uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).

#### **10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punkt 10 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu). Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6F do protokołu).

Dodał, że radni mają dostarczone materiały.

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję. Poinformował, że przechodzą do głosowania nad projektem uchwały, który otrzymali radni.

Poprosił radnych o wyrażenie zdania odnośnie podjęcia uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych. Kto z radnych jest - za, przyciska przycisk - za, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw, kto się wstrzymuje przyciska przycisk - wstrzymuje się.

**Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

**Wyniki głosowania**

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że było 20 głosów - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, w związku z tym uchwała została przyjęta.

**Rada Miasta** w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

**Uchwałę Nr LVI/421/22**

**w sprawie określenia wysokości stawek**

**podatku od środków transportowych**

(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

**11. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia zasad i wysokości wypłacania diet radnym oraz zwrotów kosztów związanych z podróżą służbową.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punkt 11 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia zasad i wysokości wypłacania diet radnym oraz zwrotów kosztów związanych z podróżą służbową (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu). Stanowiska Komisji wszystkie są jednakowe, Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6G do protokołu).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję. Poinformował, że przechodzą do głosowania projektu uchwały. Kto z radnych jest - za, przyciska przycisk - za, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw, kto się wstrzymuje przyciska przycisk - wstrzymuje.

**Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia zasad i wysokości wypłacania diet radnym oraz zwrotów kosztów związanych z podróżą służbową.

**Wyniki głosowania**

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)  
Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że 20 radnych głosowało - za, przeciw - 0, wstrzymujących - 0. Stwierdził, że uchwała została przyjęta.

**Rada Miasta** w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:  
za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr LVI/422/22**  
**w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie**  
**ustalenia zasad i wysokości wypłacania diet radnym**  
**oraz zwrotów kosztów związanych z podróżą służbową**  
(uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

## **12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie, w drodze zamiany, nieruchomości stanowiących pas drogowy drogi wewnętrznej ul. Czesława Miłosza.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punkt 12 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie, w drodze zamiany, nieruchomości stanowiących pas drogowy drogi wewnętrznej ulicy Czesława Miłosza (wniosek o wprowadzenie punktu do porządku obrad wraz z wnioskiem o podjęcie uchwały i projektem uchwały stanowią załącznik nr 4 do protokołu). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję. Poinformował, że przechodzą do głosowania projektu uchwały. Kto z radnych jest za przyjęciem przyciska przycisk - za, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw, kto się wstrzymuje przyciska przycisk - wstrzymuje.

### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie, w drodze zamiany, nieruchomości stanowiących pas drogowy drogi wewnętrznej ul. Czesława Miłosza.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Andrzej Roszczenko.

Po przeprowadzeniu głosowania, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że 20 radnych było – za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że uchwała została przyjęta.

**Rada Miasta** w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:  
za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr LVI/423/22**  
**w sprawie wyrażenia zgody na zbycie, w drodze zamiany, nieruchomości**  
**stanowiących pas drogowy drogi wewnętrznej ul. Czesława Miłosza**  
(uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu).

## **13. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punktu 13 dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym (sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski za okres od 20 września do 17 października 2022 r. stanowi załącznik nr 23 do protokołu). Dodał, że sprawozdanie międzysesyjne zostało dostarczone radnym. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada zapoznała się ze sprawozdaniem międzysesyjnym.

#### 14. Sprawy różne.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że punktu 14 są to Sprawy różne. Poinformował, że w systemie eSesja w „Informatorze” zostały zamieszczone pisma dotyczące analizy oświadczeń majątkowych za rok 2021, jest to analiza Wojewody Podlaskiego w zakresie oświadczeń majątkowych Burmistrza Miasta i Przewodniczącego Rady Miasta, analiza Przewodniczącego Rady Miasta w zakresie oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych, analiza Burmistrza Miasta w zakresie oświadczeń majątkowych pracowników Urzędu Miasta i jednostek podległych, analiza Naczelnika Urzędu Skarbowego w Bielsku Podlaskim w zakresie oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych, analiza Naczelnika Urzędu Skarbowego w Bielsku Podlaskim w zakresie oświadczeń majątkowych pracowników Urzędu Miasta i jednostek podległych.

Poprosił radnych o zapoznanie się z tymi pismami.

Poinformował, że na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi Rady Miasta, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk zwróciła się z prośbą o sprawdzenie poprawności ustawienia znaku na ulicy Kazanowskiego, znak - ulica jednokierunkowa i zakaz parkowania. Czy dotyczy to ulicy Kazanowskiego, czy łącznika ulicy Kazanowskiego do ulicy Mickiewicza?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że jeżeli chodzi o ustawienie znaku drogowego B36 zakaz zatrzymywania się na ulicy Kazanowskiego w Bielsku Podlaskim, to przedmiotowy znak jest ustawiony prawidłowo i dotyczy zaułka ulicy Kazanowskiego w kierunku ulicy Mickiewicza.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta** poinformował, że na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji i Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Członek Komisji Tomasz Hryniewicki poprosił o naprawę lustra drogowego, które znajduje się przy cmentarzu katolickim przy ulicy Wojska Polskiego. Radny zwrócił uwagę, że wyjeżdżając z ulicy Lotniczej jest duży problem z przejeżdżaniem przez ścieżkę rowerową z uwagi na szybko poruszające się rowery. Mieszkańcy tej ulicy informują, że lustro drogowe bardzo ułatwiało bezpieczny wyjazd z wyżej wymienionej ulicy.

Stanowisko Burmistrza - Burmistrz Miasta informuje, że lustro drogowe zostanie zakupione. Naprawa przedmiotowego lustra nie może być wykonana, gdyż brak jest możliwości wstawienia szkła.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta** poinformował, że Członek Komisji Krzysztof Grygoruk zwrócił się z prośbą o sprawdzenie stanu ścieżek rowerowych na terenie miasta. Radny zwrócił szczególną uwagę na dłuższą liczbę przeszkód na ścieżkach rowerowych w kierunku miejscowości Dubiażyn.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że po dokonaniu przeglądu technicznego ścieżki rowerowej stwierdzono, że brak jest zadołowań, nierówności nawierzchni asfaltowej. Liście i inne zanieczyszczenia zostaną usunięte w najbliższym okresie.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta** poinformował, że Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zadał pytanie - Czy ktoś z władz miasta pobiera dodatek do pensji, lub też inny dodatek finansowy w związku z realizacją projektu „Niskoemisyjny transport publiczny i bezpieczna komunikacja na terenie miasta Bielsk Podlaski”?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w świetle artykułu 36 ustęp 5 ustawy o pracownikach samorządowych oraz na podstawie Regulaminu wynagradzania pracowników samorządowych Urzędu Miasta Bielsk Podlaski pracownikowi samorządowemu z tytułu okresowego zwiększenia obowiązków służbowych lub powierzenia dodatkowych zadań może zostać przyznany dodatek specjalny. W związku z powierzeniem koordynacji prac związanych z różnego rodzaju dodatkowymi zadaniami, w tym między innymi związanych z wnioskiem o dofinansowanie realizacji wyżej wymienionego

projektu oraz nadzorem nad realizacją tego zadania, z tego tytułu dodatek specjalny został przyznany Zastępcy Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta** poinformował, że przy rozpatrywaniu przez Komisję Informacji dotyczącej bezpieczeństwa komunikacyjnego na ulicach miasta, Członek Komisji Emil Falkowski zgłosił brak oświetlenia ulicy Kilińskiego na odcinku od ulicy Kluka po prawej stronie, lampy nie świecą się w tym miejscu już od miesiąca. Jednocześnie radny zwrócił uwagę, że na ulicy Piłsudskiego świeci się tylko połowa lamp.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że są prowadzone prace w celu usunięcia przedmiotowych awarii. Na obwodzie oświetleniowym SO 3-0002 Kluka/Kilińskiego/Na Lubce/Kolberga/Glogera/11 Listopada/Obwodowa/Powstania Styczniowego/Walecznych jest dodatkowo dokonywana wycinka drzew oraz gałęzi drzew rosnących w zbliżeniu do niez izolowanych napowietrznych sieci niskiego napięcia. Po zakończeniu wyżej wymienionych prac będzie podjęta próba uruchomienia nieczynnej sieci oświetleniowej ulicy Kilińskiego. W sprawie awarii oświetlenia obwodu SO 3-0217 Piłsudskiego/Krucza/Żwirki i Wigury, Burmistrz informuje, że powodem jest uszkodzona podziemna sieć kablowa. W tej sprawie dokonano już lokalizacji miejsca uszkodzenia sieci kablowej oraz uzyskano zgodę Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad Rejonu w Bielsku Podlaskim na wejście w pas drogowy w celu wykonania niezbędnych prac naprawczych. Planowany termin usunięcia wyżej wymienionych uszkodzeń jest planowany na 22 października 2022 roku.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta** poinformował, że na posiedzeniu Komisji Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski prosił o zwrócenie uwagi Komendzie Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim na problem regularnego przekraczaniu prędkości w ulicy 3 Maja w szczególności w pobliżu niebezpiecznego skrzyżowania z ulicą Kościuszki, gdzie niedawno doszło do poważnego wypadku. Radny dodał, że otrzymał informację od mieszkańca, że zgłaszał ten problem na Krajowej Mapie Zgłoszeń Bezpieczeństwa, ale nie zauważył żadnej reakcji ze strony Policji.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przedmiotowa sprawa została skierowana do Komendy Powiatowej Policji (zestawienie spraw zgłoszonych podczas posiedzeń Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6H do protokołu).

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Udzielił głosu Pani Burmistrz Bożenie Teresie Zwolińskiej.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:44 z sali obrad wyszedł radny Stanisław Charyton oraz Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kolos i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 12:45 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 12:46 na salę obrad powróciła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 12:47 na salę obrad powrócił radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

#### **W dyskusji wzięli udział:**

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska** poinformowała, że poprosiła Pana Przewodniczącego, aby mogła teraz zabrać głos, ponieważ będzie potrzebowała wyjść wcześniej z sesji. W związku z tym, że na poprzedniej sesji była rozmowa na temat zalewu i zdarzenia z 31 lipca w sprawie ryb, to przygotowała projekt pisma do Pana Prezesa. Być może z treści pisma, które teraz postara się skrótkowo przedstawić będzie wynikało, jaka jest obecnie sytuacja w tej materii.

Poinformowała, że nie będzie tutaj czytała wstępu do Pana Prezesa. W każdym razie mówiła publicznie, że jej decyzja w sprawie obniżenia poziomu lustra wody w dniu 31 lipca po godzinie 19:00, w niedzielę „była podyktowana sytuacją kryzysową, stanem wyższej konieczności wynikającym z zawiadomienia mnie o realnym zagrożeniu mienia w związku z występującymi dużymi opadami deszczu”. Tutaj też jest napisane, że było zawiadomienie mieszkańca na numer 112 i tak dalej.

Poinformowała, że jest w posiadaniu potwierdzenia tego faktu, zarówno notatki służbowej sporządzonej przez Kierownika Referatu Zarządzania Kryzysowego z 1 sierpnia bieżącego roku, w którym Pan Kierownik stwierdził między innymi, że „dyżurny Państwowej Straży Pożarnej przekazał informację, że mieszkaniec Bielska Podlaskiego poinformował go, że w wyniku nawałnicy połączonej z ulewnym deszczem, który spadł w tym czasie, gwałtownie podniósł się stan wody rzeczki Lubka i woda przelewała się z wielką siłą ponad

jazem przy zbiorniku wodnym i grozi uszkodzeniem jazu. Z podanej informacji wynikało, że konieczne jest otwarcie zasuw jazu, aby zapobiec zniszczeniu jazu przez napór wody i jego podmycie”. Ten fakt został potwierdzony również pismem Pana Komendanta Powiatowej Straży Pożarnej z 29 września. Tego też nie będzie czytała, ale jest to potwierdzenie. Wydaje się jej, że takie bardzo merytoryczne wyjaśnienie to jest pracownika, urzędnika, inspektora, który sporządził notatkę, oczywiście też po rozmowie z pracownikiem, który udział brał w tej interwencji. To jest notatka służbowa spisana przez inspektora Referatu Gospodarki Komunalnej, Handlu i Rolnictwa na okoliczność przeprowadzonej w dniu 31 lipca 2022 r. interwencji przez pracownika gospodarczego Urzędu Miasta przy zalewie w Parku Jagiellończyka Króla Polski i są takie ustalenia:

„- pracownik gospodarczy Urzędu Miasta Bielsk Podlaski podjął interwencję około godziny 20:00 w dniu 31 lipca 2022, niedziela, na polecenie służbowe Zastępcy Burmistrza Pani Bożeny Teresy Zwolińskiej w związku z gwałtownym wezbraniem wód w zalewie przy Górze Zamkowej w wyniku nagłych intensywnych opadów deszczu,

- interwencja była dokonana w momencie przepełnienia zbiorników wodnych, zalewu i przelewaniu się wody przez przyczółki zastawki na wysokość około 20 cm,
- podjęta interwencja polegała na skutecznej próbie podniesienia zasuw zastawki w celu zwiększenia przepływu wody i powstrzymania przelewania jej górą przez przyczółki, co mogło doprowadzić do rozmycia skarp po przeciwnej stronie zastawki, znacznego osłabienia wytrzymałości całej budowli wodnej, a w skrajnych warunkach niewytrzymania naporu spiętrzonych wód i uszkodzenia konstrukcji”.

Dodała, że tutaj jest w nawiasie napisane – „powstania katastrofy budowlanej”. Dalsze ustalenia są następujące:

- „podjęta interwencja była dokonywana w skrajnie niesprzyjających warunkach, to jest”.

Poprosiła zebranych o ciszę, o zachowanie spokoju, jeżeli można.

Poinformowała, że dalsza treść ustaleń jest następująca:

„ to jest przelewanie wody przez przyczółki zastawki górą, trwających opadach deszczu oraz mocno zaklinowanych deskach, prowadnicach jazu nad zasuwą,

- po około godzinnym wysiłku pracownik podniósł zasuwę jazu, usunął deski i obserwując czekał w bezpiecznej odległości od zastawki na opadnięcie poziomu wody w zalewie poniżej krawędzi przyczółków zastawki,
- po zażegnaniu sytuacji kryzysowej, groźby uszkodzenia konstrukcji zastawki, pozostawił jaz otwarty i udał się do domu,
- opuszczenie zasuw nie wchodziło w rachubę, gdyż zmniejszenie przepływu przez jaz doprowadziłoby w krótkim czasie do ponownego przepełnienia zalewu i powrotu stanu krytycznego,
- zasuw jazu została opuszczona na drugi dzień rano w poniedziałek, to jest 1 sierpnia podczas stabilnych warunków pogodowych,
- podniesienie zasuw jazu do pozycji pełnego otwarcia w sytuacji kryzysowej jest jedyną możliwą czynnością, którą należy bezwzględnie wykonać w celu uniknięcia katastrofy budowlanej - taka jest konstrukcja przedmiotowego jazu,
- przy pełnym otwarciu zasuw skutkiem ubocznym, lecz nieuchronnym jest możliwość splotnięcia części ryb z zalewu do rzeki Białej, choć nie zawsze to musi nastąpić, ponieważ nie dochodzi do całkowitego opróżnienia zbiorników wodnych. Ich głębokość jest większa od dolnej krawędzi jazu, następuje wówczas zmniejszenie powierzchni lustra wody tylko o około 30% i w takich warunkach ryby spokojnie mogą się zatrzymać”.

Poinformowała, że pracownik wydrukował zdjęcie, które dotyczyło roku 2014, kiedy był podniesiony jaz w celach poprawy tego obrzeża. Był to aparat bez daty, ale tak to mniej więcej wygląda. 70% mniej więcej, tak jak zapewniał pracownik, wody pozostaje, natomiast 30% po prostu wypływa.

Poinformowała, że dalsza treść tego pisma jest następująca:

„Odnosząc się do zarzutów Zarządu Koła PZW „Sum”, iż rozpowszechniłam publicznie nieprawdziwe informacje odnośnie umowy dzierżawy:

Oświadczam, że mówiąc o braku podstawy prawnej, czyli brak umowy do korzystania przez PZW ze zbiornika, a także, że Miasto nie wyraziło zgody na zarybianie, powiedziałam to w dobrej wierze, ponieważ nie widziałam nigdy takiej umowy. Taka umowa nie została mi przedstawiona przez pracowników Urzędu Miasta, gdy objęłam w 2015 roku funkcję Zastępcy Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski i w terminie późniejszym aż do dnia złożenia przez koło PZW pisma z dnia 20 września, doręzonego 27 września

bieżącego roku. Ponadto Zarząd Koła PZW „Sum” w Bielsku Podlaskim nigdy wcześniej nie przedstawił mi takiej umowy. Zatem moje przekonanie co do słuszności wypowiedzianych przeze mnie twierdzeń było autentyczne i prawdziwe. Ponadto pragnę podkreślić, że:

- 1) Załączona przy piśmie w dniu 27 września bieżącego roku umowa dzierżawy z dnia 14 sierpnia 1992 roku zawarta pomiędzy Urzędem Miasta Bielsk Podlaski reprezentowany przez Zastępcę Burmistrza i Skarbnika Miasta, a Kołem PZW reprezentowanym przez Prezesa została zawarta 30 lat temu i nie była mi znana.
- 2) Mając na uwadze powyższe przeprowadziłam wewnętrzne rozeznanie na temat istnienia w ogóle w dokumentacji Urzędu Miasta takiej umowy. Z moich ustaleń wynikało, że:
  - pracownik zajmujący się sprawami między innymi zbiornika wodnego, pracujący w Urzędzie Miasta od 2000 roku, na swoim stanowisku pracy takiej umowy nie miał i nie widział.
  - Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, pracujący od 1990 roku, również takiej umowy nie widział i nie pamiętał, aby była.
  - W związku z tym, że jedną z osób reprezentujących Urząd Miasta Bielsk Podlaski podpisujących umowę w 1992 roku był Skarbnik Miasta, zapytałam byłą Główną księgową Referatu Finansowo-Budżetowego, jak również byłą Skarbnik Miasta Bielsk Podlaski, czy widziały taką umowę i czy ona mogła być w Referacie Finansowym. Pierwsza z Pań powiedziała, że umowy nie widziała, druga zaś może coś słyszała, ale jej nie widziała. Obie Panie pracowały w Urzędzie Miasta po roku 1992.
  - Spytałam również pierwszego Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski Pana Kazimierza Leszczyńskiego, czy wiedział i czy widział taką umowę. Odpowiedź z jego strony była przecząca.
  - Zadzwoiłam także w tej samej sprawie do Pani Walentyny Szymczuk byłej Zastępczyni Burmistrza Miasta świętej pamięci Pana Eugeniusza Berezowca, która nadzorowała Referat Gospodarki Komunalnej. Odpowiedź była podobna: nie widziała takiej umowy i nie wie, gdzie można byłoby ją znaleźć.
  - Przeprowadzono także na moją prośbę, wstępną weryfikację zdanych do archiwum dokumentów z roku 1992 i późniejszych – bezskutecznie”.

Poinformowała, że dzisiaj na jej biurko zostały przedstawione dwie kopie pism, ale one dotyczyły stawów, zbiornika przy ulicy Jagiellońskiej. Tej umowy niestety nie było.

Poinformowała, że dalsza treść pisma do Pana Prezesa jest następująca:

„Zatem mając na uwadze powyższe, skoro inni pracownicy nie widzieli tej umowy, to w jaki sposób ja mogłam taką umowę widzieć? Minęło 30 lat. Pracownicy zmieniali się, umierali. Jeżeli była taka umowa, być może nie została ona przekazana na stanowisko pracy”.

Dodała, że być może została zdana do archiwum, ale też w archiwum brakuje tego potwierdzenia i ponieważ to była kategoria B5 to zostało zbrakowane, zniszczone.

Poinformowała, że dalej pismo zawiera następującą treść:

„Teraz trudno to ustalić. Centralny rejestr umów w Urzędzie Miasta obowiązuje dopiero od 2018 roku i nie zawiera informacji o zawarciu umowy z PZW.

Ponadto pragnę podkreślić, że mam poważne wątpliwości, czy w obecnym stanie prawnym i faktycznym zawarta umowa dzierżawy jest wiążąca, ponieważ:

1. ze wstępnie poczynionych czynności wyjaśniających wynika, iż w świetle ustawy Prawo wodne, zgodnie z artykułem 211 ustęp 2 śródlądowe wody płynące stanowią własność Skarbu Państwa, a takimi wodami płynącymi są wody rzeki Lubka, w przebiegu której zostały one spiętrzone i powstał zbiornik wodny. W świetle natomiast artykułu 212 ustęp 1 punkt 1 wyżej wymienionej ustawy prawa właścicielskie w stosunku do wód publicznych stanowiących własność Skarbu Państwa wykonują Wody Polskie - w stosunku do śródlądowych wód płynących oraz wód podziemnych,
2. w roku 1975 przeprowadzono szereg postępowań wywłaszczeniowych decyzjami Naczelnika Miasta Bielsk Podlaski na Skarb Państwa z przeznaczeniem pod park miejski. Działka o numerze 3250/1 pokryta wodami zbiornika składa się z gruntów dawnej działki o numerze geodezyjnym 3250, stosunku do której nie został odnaleziony tytuł prawny oraz gruntów wywłaszczonych na rzecz Skarbu Państwa,
3. brak jest także dokumentów potwierdzających własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski.

Powyższe ustalenia wynikają z dotychczas podjętych przeze mnie czynności wyjaśniających stan prawny zbiornika wodnego na cieku wodnym Lubka, stanowiącego nieruchomości oznaczoną numerem geodezyjnym 3250 /1, o czym mowa niżej. Sprawa statusu, charakteru wód znajdujących się na terenie



miasta Bielsk Podlaski na nieruchomości o numerze geodezyjny 3250/1 oraz cieku wodnego Lubka w granicach administracyjnych miasta Bielsk Podlaski jest w toku.

W związku z tym informuję, że:

1. w dniu 7 października bieżącego roku wystąpiliśmy pisemnie do Starostwa Powiatowego w Bielsku Podlaskim o informację między innymi potwierdzającą własność Miasta Bielsk Podlaski działki pod zbiornikiem o numerze geodezyjnym 3250/1, lub innych osób, w tym Skarbu Państwa, ponieważ w ewidencji gruntów i budynków wyżej wymieniona nieruchomość jest wykazana, jako własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, natomiast z poczynionych ustaleń wynika, iż brak jest dokumentów potwierdzających ten fakt.

Działający z upoważnienia Starosty, Pan Naczelnik Wydziału Geodezji i Katastru Starostwa Powiatowego w odpowiedzi na nasze pismo stwierdził między innymi, że: pomimo, iż aktualnie w operacie ewidencji gruntów i budynków nieruchomość położona w Bielsku Podlaskim o numerze geodezyjnym 3250/1 jest wykazana jako własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, to wśród dokumentów powiatowego zasobu geodezyjno-kartograficznego oraz dokumentów stanowiących podstawę zmian w operacie ewidencji gruntów i budynków, nie odnaleziono dokumentu potwierdzającego nabycie prawa własności przez Gminę”.

Poinformowała, że napisała to w wielkim uproszczeniu, ponieważ odpowiedź Pana Naczelnika jest znacznie obszerniejsza. Dalsza treść pisma jest następująca:

„Ponadto stwierdzono, że brak jest również dokumentów potwierdzających własność Skarbu Państwa”. Stwierdziła, że tutaj ma pewną wątpliwość, że tam chodzi tylko o pewną część gruntu, który leży pod tym zbiornikiem, ale po przeanalizowaniu będzie to wiedziała.

Poinformowała, że w dalszej części pismo zawiera następującą treść:

„Jak pisze Pan Naczelnik Wydziału Geodezji i Katastru Starostwa Powiatowego i to jest cytat: wobec przedstawionych okoliczności ustalono, że zapis w ewidencji gruntów i budynków nie jest zgodny ze stanem prawnym i faktycznym. Dodatkowo napisano, że z uwagi na stwierdzone niezgodności w operacie gruntów i budynków, w celu doprowadzenia do zgodności zapisów w operacie ewidencji gruntów z rzeczywistym stanem prawnym, Starosta podejmie z urzędu odrębne postępowanie administracyjne w sprawie aktualizacji informacji zawartych w ewidencji gruntów i budynków”.

Poinformowała, że dalej w piśmie jest punkt 2 o treści:

„ 2. Burmistrz Miasta wystąpił również do Zarządu Zlewni w Białymstoku z prośbą o wstępną informację w sprawie charakteru i statusu wód zbiornika wodnego położonego na cieku wodnym Lubka, będącego dopływem rzeki Białej w granicach administracyjnych miasta Bielsk Podlaski. Fakt ten jest istotny, ponieważ Miasto Bielsk Podlaski składa do Zarządu Zlewni w Białymstoku odnośnie cieku wodnego Lubka „Oświadczenie podmiotu obowiązującego do ponoszenia opłat za usługi wodne”, czyli w tym wypadku organem świadczącym usługi wodne to są Wody Polskie, w celu ustalenia wysokości opłaty zmiennej za odprowadzanie do wód - wód opadowych lub roztopowych ujętych w otwarte lub zamknięte systemy kanalizacji deszczowej, służące do odprowadzania opadów atmosferycznych w otwarte lub zamknięte systemy kanalizacji deszczowej, służące do odprowadzania opadów atmosferycznych w granicach administracyjnych miast, to jest artykuł 552 ustęp 2 g ustawy Prawo wodne”.

Dodała, że takie oświadczenie jest składane i dla Wód Polskich wnosi się taką opłatę.

Poinformowała, że dalsza treść pisma jest następująca:

„Ustalenie faktycznego stanu i prawnego w zakresie wyżej wymienionym, pozwoli na właściwą interpretację ważności zawartej umowy dzierżawy oraz podmiotu, z którym prawidłowo w przyszłości powinna być zawarta umowa dzierżawy przez Zarząd Koła PZW „Sum” w Bielsku Podlaskim. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że umowa dzierżawy powinna być zawarta z Wodami Polskimi”.

Stwierdziła, że to zostanie ustalone. Dalsza treść pisma jest następująca:

„Nie kwestionując na tym etapie ważności umowy dzierżawy z 1992 roku przedstawionej przez Zarząd Koła PZW „Sum” w Bielsku Podlaskim odniosę się do niektórych kwestii podniesionych przez Zarząd w piśmie z dnia 20 września 2022 r., doręczonego do Urzędu w dniu 27 września 2022 r.:

- 1) I kwestia - Zarząd twierdzi, że PZW przez okres 30 lat należycie wywiązywał się z zawartej umowy, ponieważ jego zdaniem głównym obowiązkiem Związku było przynajmniej raz w roku zarybić zbiornik z własnego budżetu oraz dbać o ochronę ryb znajdujących się w zbiorniku w tym czasie. Dalej piszący pisze, że cyt.: „Urząd Miasta z kolei, według innego warunku umowy, przy każdorazowej zmianie poziomu lustra wody jest zobowiązany bezwarunkowo, w jak najkrótszym

czasie poinformować Zarząd Koła „Sum” w Bielsku Podlaskim, który zapewni w tym czasie ochronę i zabezpieczy żyjące w zbiorniku ryby. Zachowania tych procedur i komunikacji z odpowiednimi osobami zabrakło w tym oraz w wielu podobnych przypadkach. Pani Zwolińska ma bezpośredni kontakt do Prezesa Zarządu Koła „Sum”, jednak informacji o planowanym spuszczeniu wody nie przekazała”.

Poinformowała, że odpowiedź na to jest następująca:

„- Tak jak wyżej podkreśliłam, nie miałam wiedzy, że taka umowa w ogóle została zawarta, nie widziałam umowy dzierżawy, nie ma jej w Urzędzie, nikt z pracowników obecnych ani byłych, z którymi rozmawiałam takiej umowy nie widział. Nie znałam jej treści. Państwo również, czyli to Koło, nie przedstawiło mi takiej umowy.

- § 4 umowy dzierżawy mówi o planowanym spuszczeniu wody ze zbiornika i konieczności powiadomienia Zarządu Koła PZW z wyprzedzeniem nie krótszym niż 9 miesięcy.

Tymczasem zdarzenie, które miało miejsce w dniu 31 lipca bieżącego roku nie było planowane, lecz była to sytuacja nagła, kryzysowa o stanie wyższej konieczności, wymagająca pilnej interwencji, o czym mowa w pierwszej części niniejszego pisma. Sytuacje tego rodzaju nie zostały uregulowane w umowie, lecz wynikają z ustawowych obowiązków gminy. Zadaniem Miasta Bielsk Podlaski na podstawie artykułu 7 ustęp 1 punkt 12 ustawy o samorządzie gminnym jest między innymi organizowanie oraz zarząd parkami miejskimi, w tym Parkiem Miejskim imieniem Aleksandra Jagiellończyka Króla Polski. Niezależnie od prowadzonych czynności celem uregulowania stanu prawnego wyżej wymienionych nieruchomości, zadaniem władz miejskich jest także zabezpieczenie urządzeń wodnych, takich jak jazy, znajdujących się w obrębie nieruchomości, bowiem na mocy artykułu 188 ustęp 1 i ustęp 6 w związku z artykułem 17 ustęp 1 punkt 1 ustawy Prawo wodne, za utrzymanie urządzeń wodnych odpowiadają tak właściciele, jak i posiadacze samoistni i użytkownicy nieruchomości.

- Niezrozumiałe jest również dla mnie zdanie Zarządu PZW, cyt.: „Zachowania tych procedur i komunikacji z odpowiednimi osobami zabrakło w tym oraz w wielu podobnych przypadkach”. O jakich wielu przypadkach jest mowa i o jakich osobach Pan Prezes pisze? Prosiłabym o konkrety.

II kwestia - Zarząd Koła PZW twierdzi, że cyt.: „zbiornikiem nie interesuje nikt z władz miasta”. Takie twierdzenie jest nieprawdziwe. Miasto w miarę posiadanych środków dba o zieleń w parku na terenie, którego znajduje się zbiornik, kosi trawę w parku i okasza brzegi zbiornika również okresowo wybierane są nieczystości z wody i wokół zbiornika.

Ponadto należy zauważyć, że skoro została zawarta umowa dzierżawy to dzierżawca ma obowiązek wykonywania umowy dzierżawy zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki. Dodatkowo w umowie dzierżawy na Kole PZW spoczywały obowiązki, które nie zawsze były wykonywane. Treść postanowień obciążających dzierżawcę była zawarta w następujących niżej wymienionych paragrafach:

- § 8 – „Członkowie Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Bielsku Podlaskim będą usuwali na bieżąco wszelkie zanieczyszczenia mechaniczne przedmiotowego zbiornika i najbliższego jego otoczenia, czyli gałęzie, butelki, papier i tym podobne oraz obkaszali skarpy zbiornika”

- § 9 – „W celu zapobieżenia zanieczyszczeniom zbiornika członkowie Koła Związku Wędkarskiego będą permanentnie kontrolowali górny bieg rzeki Lubka likwidując, bądź sygnalizując Urzędowi Miasta istniejące dzięki podłączenia kanalizacji sanitarnych.

- § 10 – „Koło Polskiego Związku Wędkarskiego ustawi tablice ostrzegawcze „Uwaga głęboka woda - zakaz kąpeli”.

Z uzyskanej od Pana Prezesa informacji telefonicznej w dniu 27 lipca o godzinie 22:16 dowiedziałam się, że w tym roku przed konkursem rybackim członkowie Koła PZW wyciągali gałęzie ze zbiornika. Natomiast brak było tablicy ostrzegawczej zgodnie z § 10 umowy, wykonanej przez Koło PZW. Pragnę poinformować, że Miasto w bieżącym roku zleciło wykonanie takich tablic i ustawiło. Poza tym nie są nam znane informacje dotyczące realizacji § 9 umowy, to jest kontrolowania przez Członków Koła Związku Wędkarskiego górnego biegu rzeki Lubka, polegające na likwidacji, bądź sygnalizacji Urzędowi Miasta istniejących dzikich podłączeń kanalizacji sanitarnych.

Mając na uwadze powyższe, proszę o przedstawienie dokumentacji potwierdzającej wykonywanie wyżej wymienionych obowiązków i informowanie o ich wykonaniu Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski.

Nie będę odnosić się do dalszych pouczeń i obelg skierowanych pod moim adresem w piśmie. Z pewnością nie przystoi to osobie funkcyjnej, jaką jest Prezes Zarządu Koła PZW „Sum” w Bielsku Podlaskim.

Pragnę również zauważyć, że w Państwa piśmie w końcowej części ostatniego zdania, sami Państwo stwierdzacie, że wody zbiornika są własnością Skarbu Państwa. Powstaje zatem pytanie, czy ta umowa jest ważna i czy została zawarta z właściwym podmiotem, jakim jest „Urząd Miasta”? Jeżeli już, to powinno być Miasto, ale tak to kiedyś bywało, że pisało się – „Urząd Miasta”. To jest organ pomocniczy Burmistrza. Jeżeli już, to w latach 90-tych powinna to być Gmina Miejska, ale czy na pewno?

Tak jak wyżej Państwu wyjaśniłam, Miasto Bielsk Podlaski nie posiada dokumentu komunalizacyjnego potwierdzającego własność, co wynika z informacji Starosty Bielskiego przesłanej do Burmistrza Miasta w dniu 18 października 2022 r.

Kończąc pragnę podkreślić, że wskutek zbiegu nieprzewidzianych okoliczności, zdarzenie w dniu 31 lipca wymagające pilnej z mojej strony interwencji, a także fakt braku umowy dzierżawy w Urzędzie Miasta powodujący, że nie mogłam znaleźć, znać jej treści, doszło do naruszenia dobrych relacji z Panem Prezesem, Koła, którego znam osobiście, a także niepotrzebnych nieporozumień.

Pragnę poinformować Państwa, że działalność Koła PZW jest mi bliska ze względów osobistych. Szanuję pracę osób, którzy działają na rzecz naszego miasta. Ubolewam, że być może mogło dojść do wypłynięcia części ryb ze zbiornika do rzeki. Nie mogę jednak przeprosić za coś, o czym nie wiedziałam i nie miałam świadomości”.

Poinformowała, że tutaj wtrącając ten wątek osobisty to chce powiedzieć, że ojciec łowił ryby i brat łowi ryby. Nawet chociażby z tego względu nigdy nie zrobiłaby krzywdy. To był taki niefortunny zbieg okoliczność.

Poinformowała, że tutaj już kończąc, napisała w ten sposób:

„Szanowny Panie Prezesie, tak jak napisałam na wstępie, Pana pismo zmotywowało mnie do podjęcia wszystkich niezbędnych czynności w celu ustalenia stanu prawnego nieruchomości pod zbiornikiem wodnym oraz stanu wód w zbiorniku, a tym samym właściciela zbiornika, z którym moglibyście Państwo w przyszłości prawidłowo zawrzeć umowę dzierżawy zgodnie z obowiązującymi przepisami. Sądzę, że ustalenie właściwego stanu prawnego zbiornika będzie z korzyścią dla obu stron.”

Stwierdziła, że pismo jest dosyć długie, ale wydaje się, że jest dosyć jasne. Będzie próbowała, działając na rzecz naszego miasta i tego Koła PZW „Sum” zrobić wszystko, jeżeli dojdzie do zawarcia jakiegokolwiek umowy, żeby umowa była zawarta z odpowiednim podmiotem, ponieważ ma wątpliwości, czy to Miasto powinno być tym podmiotem. Chyba raczej nie, bo zmieniły się w ogóle przepisy.

Poinformowała, że na przedstawionym zdjęciu pokazane jest, co dzieje się w sytuacji, gdy ze zbiornika jest spuszczana woda. Jeżeli podniesie się jaz i wypuści się wodę to 30% wody spływa, a 70% wody zostaje.

Mogło tam dojść do wypływu ryb, ale na pewno nie wszystkich, bo ta woda zostaje.

Dodała, że osobiście nie jest fachowcem w tej sprawie, ale rozmawiała z pracownikiem, który tą sprawą się zajmuje.

Stwierdziła, że to tyle z jej strony i dziękuję radnym za cierpliwość.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:53 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 12:56 z sali obrad wyszedł radny Włodzimierz Borowik i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 12:59 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 13:01 na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima natomiast z sali obrad wyszedł radny Artur Maciej Żukowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 13:02 na salę obrad powrócił radny Włodzimierz Borowik i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13:04 na salę obrad powrócił radny Artur Maciej Żukowski, natomiast z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radny Krzysztof Grygoruk na salę obrad powrócił o godzinie 13:06 i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 13:07 z sali obrad wyszedł radny Paweł Bierżyn i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13:10 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 13:11 na salę obrad powrócił radny Paweł Bierżyn i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13:13 z sali obrad wyszła radna Eugenia Kruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu radnemu Piotrowi Wawulskiemu.

**Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem)** stwierdził, że oczekiwał od Pani Burmistrz i sądzi, że również osoby z Koła „Sum” na czele z Prezesem oczekiwali tego, że Pani Burmistrz powie - przepraszam.

Zwrócił uwagę, że tutaj Pani Burmistrz mówi - za co?

Stwierdził, że oczekiwano, że Pani Burmistrz powie – „Przepraszam, wymusnęło mi się troszeczkę, że powiedziałam nieprawdziwe słowa”. Natomiast teraz wysłuchano prawie trzydziestominutowego wykładu, korespondencji Pani Burmistrz z Kołem „Sum”, które radnych de facto nie powinno interesować. Jednak wysłuchał tego z ogromnym zainteresowaniem.

Zwrócił uwagę, że ciężko przechodzi przez gardło słowo – przepraszam, a nawet takie słowo wręcz nie przechodzi. Wydaje się, że to wystarczyłoby, zadowoliliby, jak również wyprostowanie pewnych kwestii. Tutaj Pani Burmistrz wyczytała takie osoby jak: Kazimierz Leszczyński, Walentyna Szymczuk, dwie były Skarbniczki, jedną księgową.

Poinformował, że wystarczyło do niego zadzwonić, albo do jednego z członków Koła „Sum” i oni dostarczyliby Pani Burmistrz umowę. Te osoby, które Pani Burmistrz wymieniła przecież już nie pracują w Urzędzie. Wobec tego czy one muszą mieć te umowy?

Dodał, że ma wrażenie, że Pani Burmistrz poświęciła nad tym dokumentem miesiąc życia. Po co to było, przecież to gra nie warta świeczki. Wystarczyło usiąść z Prezesem, porozmawiać, ustalić szczegóły, uderzyć się w pierś. Wiadomo, że to nie przechodzi tutaj w tym przypadku i ciężko przyznać się do pewnych sytuacji, błędów i w taki sposób załatwić sprawę. Pani Burmistrz w tej chwili wygłosiła trzydziestominutowy wykład, przedstawiła korespondencję pomiędzy Panią Burmistrz a Kołem „Sum”, która w ogóle nas nie powinna interesować. Nadal nikt nie usłyszał tego słowa - przepraszam. Została wypuszczona woda.

Zwrócił uwagę, że Pani Burmistrz detektywistycznie podchodziła do sprawy i szukała tej umowy. Natomiast tę umowę miał w ten sam dzień, kiedy była sesja, gdy Pani Burmistrz o tym powiedziała. Może nawet pokazać datę i godzinę otrzymania tej umowy. Pani Burmistrz przeszukała, wydzwaniała do nieodpowiednich osób, a wystarczyło zapytać u źródła.

Dodał, że nie mówi o tym, żeby zadzwoniła do niego, bo na pewno Pani Burmistrz tego nie zrobi, ale mogła zadzwonić do Koła 'Sum' i tam mają umowę. Z tej umowy jasno wynika, że trzeba było jak najszybciej powiadomić jednego z członków, że jest taka sytuacja i istnieje zagrożenie. Oni są fachowcami w tej dziedzinie, oni przysliby i powiedzieli, jaką zasuwę odsunąć, jak odsunąć i wtedy nie byłoby problemu. Pani Burmistrz mówi o pracowniku, że o 19:00 w niedzielę wręcz z narażeniem życia interweniował. Tak to wygląda, a przecież ten staw raczej nie wybuchnie, pracownik raczej by się nie utopił.

Stwierdził, że to wszystko rozumie, ale ta dramaturgia, to wszystko jest w ogóle niepotrzebne. To nie jest clou sprawy. Stało się, jest wiążąca umowa i tutaj słowo - przepraszam załatwiłoby sprawę. Natomiast w tej chwili Koło poniosło straty nie wiadomo, w jakiej wielkości, bo teraz tego nie policzą. Oni na zarybianie stawu łożą ogromne kwoty. To będzie rzędu chyba kilkudziesięciu tysięcy złotych. Przewidują, że takie straty ponieśli, bo tego nie da się łatwo policzyć.

Zwrócił uwagę, że teraz wszyscy wysłuchali tej trzydziestominutowej niepotrzebnej wypowiedzi, a mogło być krótko, zwięźle i na temat. Wie o tym, że tego słucha bardzo dużo osób z Koła.

Dodał, że rozumie, że Pan Burmistrz też podpisuje się pod tym pismem i jest całym sercem za tym.

Stwierdził, że to nie tędy droga.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:15 na salę obrad powróciła radna Eugenia Kruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13:17 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu Krzysztofowi Grygorukowi.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska** zwróciła się z pytaniem, czy może jeszcze zabrać głos, bo chciałaby dopowiedzieć.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poprosił Panią Burmistrz, aby zgłosiła się formalnie.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska** poinformowała, że się zgłosiła i poprosiła o głos.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Pani Bożenie Teresie Zwolińskiej Zastępcy Burmistrza Miasta.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska** (Ad Vocem) poinformował, że prosiłaby zwrócić uwagę na to, o jakim czasookresie tutaj jest mowa. Był to 31 lipiec. Pan radny mówi, że posiada umowę, czyli posiadał we wrześniu, po sesji. Natomiast mówiła o tym, że w momencie interwencji o żadnej umowie nie wiedziała i tej umowy nie widziała. Wcześniej także nie wiedziała. Wobec tego są to dwa różne czasy. Poinformował, że na ostatniej sesji wyszła wcześniej i dowiedziała się od innych osób, że Pan radny Grygoruk przeczytał treść pisma i umowę. W związku z tym taką samą drogę chciała tutaj zastosować. Niezależnie od tego podpisze to pismo i przekaże Prezesowi Koła, ponieważ pismo Koła było adresowane między innymi do niej i dotyczyło jej osoby.

Dodała, że radni muszą zrozumieć, że takiej umowy nie ma w Urzędzie i minął okres 30 lat. Czasookresy są różne. Gdyby na przykład był taki zbieg okoliczności, że Pan Prezes wcześniej przyszedł i porozmawiał z nią na ten temat, ale takiej rozmowy nie było i nie pokazywał takiej umowy.

Uważa, że to długie jej wystąpienie powinno być jasne. Na pewno Prezes to zobaczy i zrozumie, bo jest to mądry człowiek.

Poinformowała, że później mogą być kłopoty i zależy jej na tym oraz sądzi, że również Panu Prezesowi, aby ta umowa była zawarta prawidłowo i z odpowiednim organem. Tutaj nie ma po co chodzić i poprzez radnych coś mówić. Dlaczego Pan Prezes nie przyszedł z tym do Urzędu?

Poinformowała, że wtedy był stan wyższej konieczności. Dla niej osobiście jest to sprawa jasna, a Pan radny zmusza ją do tego, żeby przeprosiła.

Zwróciła uwagę, że nie bała się powiedzieć, że to była jej decyzja. W tym czasie Pana Burmistrza nie było, bo był na urlopie. To była sprawa interwencyjna. Jest ciąg dokumentów potwierdzających, że rzeczywiście tak było. Miała na tyle odwagi cywilnej, że powiedziała, że osobiście podjęła taką decyzję. Natomiast, jeżeli o czymś nie wiedziała i dopiero teraz widzi ten dokument, więc to zupełnie zmienia postać rzeczy. Wobec tego, za co ma przeprosić? Może tylko ubolewać, że do tego doszło, ale też trzeba mieć pretensje do Bozi, że taki był duży spadek deszczu 15 milimetrów, albo ponad 15 milimetrów na metr.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:22 z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko oraz radny Włodzimierz Borowik i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Krzysztofowi Grygorukowi.

**Radny Krzysztof Grygoruk** (Ad Vocem) stwierdził, że należałoby spojrzeć na to, jak ta sprawa się obraca. Raptem dobra współpraca może polegać na telefonie, a nie na pisaniu pism. Sama Pani Burmistrz mówi teraz, że można było zadzwonić, a jeszcze pół godziny, czy godzinę wcześniej formą, którą Pani Burmistrz preferuje to jest pismo. To nie wygląda, jak dobra współpraca. Sama Pani Burmistrz teraz to przyznała. Poinformował, że kolejna sprawa, to Koło miało umowę i na podstawie tej umowy działali. U nich to było i co roku wywiązywali się z tej umowy.

Zwrócił uwagę, że Pani Burmistrz mówiła o tym, że oni tam nie sprzątają. Chciałby tutaj przytoczyć sytuację sprzed dwóch lat czyszczenia zbiornika, kiedy oni sami czyścili ten zbiornik przed zawodami i sami wywozili te nieczystości pod wskazany adres, pod zamknięty szlaban. Te nieczystości jeszcze tam leżą cały czas. Wobec tego, gdzie jest problem? Jeżeli oni mają umowę i działają na jej podstawie, a tej umowy w Urzędzie nie ma. U nich jest to formalnie podpisane i to wszystko leży. W związku z tym, tak jak powiedział kolega Piotr, wystarczy czasami małe słowo - przepraszam, które bardzo dużo znaczy w tym przypadku.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:24 na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13:25 z sali obrad wyszła radna Irena Zawacka-Prystupa od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) stwierdził, że mleko się rozlało, bo się rozlało. Stało się tak, jak się stało. Niemniej jednak osobiście uważa, że to dobrze, że Pani Burmistrz przeczytała dzisiaj swoją odpowiedź. Radni nie mogą mówić, że ich to nie obchodzi, natomiast obchodziło to, żeby przeczytać pismo Pana Prezesa. Pan radny Krzysztof Grygoruk przyniósł pismo adresowane nie do Pana Grygoruka, lecz adresowane do Urzędu Miasta, do Pani Bożeny Zwolińskiej i odczytywał tutaj z mównicy. Wobec tego, dlaczego teraz zakazuje się przedstawienia odpowiedzi, że to radnych nie interesuje? Czy to powinna być tylko odpowiedź do Pana Prezesa? Obsmarować z głównym to radni potrafią od razu. Tak było, bo po sesji były komentarze. Tutaj Pan radny mówił, że takiego Zastępcę Burmistrza zwolniłby w pierwszej kolejności. Takie słowa Pan radny powiedział i chyba nie wypiera się tych słów.

Zwrócił uwagę na to, jaka jest sytuacja. W Urzędzie Miasta zginęła kartka papieru z 1992 roku. Kto za to ponosi winę? Może powiedzieć, że jako Burmistrz ponosi za to winę, Pani Burmistrz też ponosi winę i jego poprzednicy też ponoszą winę. Zostało przedstawione, że o tym dokumencie w dniu 31 lipca w ogóle nie wiedzieli. W ogóle nie było takiej informacji, że jest taka umowa.

Stwierdził, że nie można tu mieszać pojęć. Ta umowa trafia do Urzędu 27 września. Zaczęto jej szukać, pytano pracowników, którzy ileś lat temu pracowali - gdzie to można znaleźć, gdzie to jest? Wyszło tak, że ten ciek wodny na dzień dzisiejszy nie jest własnością Miasta. To nic, że w dokumentach jest napisane, że to własność Urząd Miasta, natomiast nie ma żadnej decyzji potwierdzającej, kiedy to przeszło na własność Miasta. Tutaj pewnie prawnicy wypowiedzieliby się, że skoro niewłaściwa strona umowy to umowa jest nieważna. Trzeba doprowadzić do takiej sytuacji, żeby zawrzeć normalną, aktualną umowę, określić strony, ale dzisiaj nie wiadomo, z kim ta umowa ma być podpisana, czy z Miastem, czy z Wodami Polskimi, czy ze Skarbem Państwa reprezentowanym przez Starostę. Starostwo odpowiedziało, że nie ma żadnych dokumentów z lat 70-tych, 80-tych, 90-tych potwierdzających, że jest to własność komunalna, własność miejska.

Dodał, że tutaj na sali na pewno są radni, którzy pamiętają, jak wyglądał w latach 70-tych teren koło Łysej Górki. Wtedy były tam sady. Na dworcu PKS po jednej stronie ulicy było stanowisko nr 5, a po drugiej stronie stanowiska 1, 2, 3, 4. W tamtych latach coś się wydarzyło, ale nie ma na to dokumentów.

Stwierdził, że to bardzo dobrze, że do tego pisma została załączona umowa, bo dzięki temu jest szansa wyprostować sytuację.

Poinformował, że wielokrotnie brał udział w przedsięwzięciach organizowanych przez Polski Związek Wędkarski Koło „Sum” w Bielsku Podlaskim i widzi wśród tych ludzi pasję, chęć pokazywania, że na świeżym powietrzu można w miły, fajny sposób spędzać czas. Oczywiście ktoś może powiedzieć, że wędkarze mordują ryby. Niekoniecznie tak jest, bo może być zasada „No kill”, czyli po złowieniu rybę waży się i wypuszcza z powrotem do wody.

Zwrócił uwagę, że musi być porządek w papierach. Gdyby wcześniej wiedzieli o tej umowie, to nikt nie mówiłby, że jej nie ma.

Poinformował, że został Burmistrzem 30 grudnia 2013 roku, jako Pełniący Funkcję i o takiej umowie nie słyszał. Dopiero 27 września tego roku dowiedział się o tej umowie, gdy Pan radny odczytywał pismo i tam załączył umowę. Dopiero wtedy otworzyły się oczy pracownikom, którzy są za to odpowiedzialni. Tutaj Pani Burmistrz zacytowała, że ani Kierownik Referatu nie potwierdzał takiej umowy, ani pracownik, który przyszedł do pracy w 2000 roku też takiej umowy nie miał.

Stwierdził, że sytuację trzeba wyprostować, bo warto podpisać umowę określającą zasady. Jednak dzisiaj nie ma glejtu do tego, żeby był reprezentantem Miasta, jako właściciela tego zbiornika wodnego. Jeżeli taki glejt przyjdzie, to bardzo chętnie zaproponuje się rozwiązanie, za co będzie odpowiadało Miasto, za co będzie odpowiadało Koło „Sum”. Jeżeli się okaże, że Wody Polskie określą, że nie Miasto jest właścicielem, to umowę trzeba podpisywać ze Zlewnią Białostocką Wód Polskich.

Zwrócił uwagę, że tu były podane daty, kiedy zostało wysłane pismo do Starosty. Pismo było najpierw do Starosty, żeby sprawdzić, czy może coś jest w archiwach geodezyjnych. Okazuje się, że w archiwach geodezyjnych nie było, więc osiemnastego zostało wysłane pismo do Wód Polskich.

Stwierdził, że zgadza się z tym, że są sprawy, które można załatwić na telefon, ale na telefon nie załatwi się tej sprawy, żeby Wody Polskie potwierdziły. Tu już niestety trzeba przejść całą procedurą urzędniczą.

Poinformował, że też ubolewa, że część ryb wypląnęła i nie można było zorganizować zawodów, tak jak było to planowane. Niemniej jednak było to spowodowane działaniem w stanie siły wyższej. Być może gdyby nie był na urlopie i zadzwonił Kierownik Zarządzania Kryzysowego, to pewnie podjąłby taką samą decyzję, żeby jednak obniżyć poziom wody. Nie znając tej umowy nie przyszłoby mu do głowy, żeby dzwonić do wędkarzy

i mówić o obniżeniu wody, bo tam zaraz woda będzie się przelewać. Natomiast teraz już wie, że o takich rzeczach trzeba rozmawiać i nie tylko rozmawiać, bo trzeba usiąść przy stole.

Dodał, że jedyna rzecz, która osobiście go zabolala to taka, że pismo adresowane do Urzędu nie trafiło najpierw do Urzędu, a tylko trafiło do radnych. To tak nie powinno być, że trafia do radnych, radni odczytują, a w Urzędzie pismo pojawia się następnego dnia, bo zostało włożone do korespondencji. Do zadekretowania trafiło w środę rano, ponieważ we wtorek po sesji już nie dekretował pism.

Zwrócił uwagę, że to też pokazuje nie do końca chęć załatwienia sprawy, a tylko, żeby zmieszać kogoś, pokazać jego nieudolność, niekompetencję.

Stwierdził, że źle się stało, ale trzeba wyciągnąć wnioski i zrobić tak, żeby było dobrze.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:27 na salę obrad powróciła radna Irena Zawacka-Prystupa i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Piotrowi Wawulskiemu.

**Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem)** stwierdził, że Pan Burmistrz po raz kolejny używa złego języka, który nie powinien być tutaj na tej sali.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że dosadnego.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że to świadczy o Panu Burmistrzu. Może Pan Burmistrz tutaj robić, co chce.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz znowu próbuje zakłamywać rzeczywistość, że czegoś nie widziano, o czymś nie wiedziano.

Poinformował, że nie wymaga od Pana Burmistrza, żeby znał dokumenty sprzed 30 lat, czy od Pani Burmistrz, żeby ta umowa leżała na stole, jako pierwsza, na podorędziu najważniejsza umowa z Kołem „Sum”. To nie o to chodzi, lecz o to, że Pani Burmistrz zrobiła śledztwo, jak wynika z tych pism, wydzwaniła do połowy Bielska, do byłych i obecnych urzędników, żeby dostać się do tej umowy.

Poinformował, że 30 sierpnia o godzinie 18:02 otrzymał tę umowę. Wystarczyło zadzwonić do tego Koła i oni przedstawiliby umowę. Nawet chyba mają oryginał i mogą przedstawić.

Stwierdził, że wie o tym, że przyznać się do błędu to jest problem. Natomiast, gdyby o tej sprawie zostało powiadomione Koło, albo na przykład było to z nimi skonsultowane, bo logiczne jest, że ktoś tym zarządza.

Pani Burmistrz mówi, że nie widziano tej umowy. Pan Burmistrz uczestniczy w imprezach organizowanych przez Koło. Wobec tego, czy osoby z tego Koła tam siedzą na dziko?

Stwierdził, że ta sprawa powinna być potraktowana w sposób naukowy. Teraz wychodzi na to, że Koło „Sum” jest nielegalną organizacją przestępczą i zaraz wyjdzie, że działa bez umowy, a Pan Burmistrz wręcza nagrody dla dzieciaków podczas tych imprez. To są dziwne sytuacje.

Uważa, że wystarczy przyznać się i powiedzieć – „Słuchajcie, popełniliśmy błąd, przepraszamy”. Jednak wie o tym, że nigdy błędu nie popełniacie.

Poinformował, że w jego ocenie i w ocenie tych ludzi, którzy to pismo złożyli w dniu sesji, a korespondencja w Urzędzie trwa dwa dni, więc Pan Burmistrz dostał po dwóch dniach.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:34 z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że jeden dzień. Jeżeli sesja trwa do godziny 16:00 to w tym dniu nie rozpisze korespondencji.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że zrozumiał, że Pan Burmistrz pismo otrzymał w czwartek.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że w środę.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że wobec tego przeprasza. Było to w środę, czyli po jednym dniu Pan Burmistrz dostał pismo.

Zwrócił uwagę, że każdy ma prawo dostarczać dla radnych materiały, jakie mu się żywnie podoba. Może nawet zostanie nazwany kretem i tu na sali wielokrotnie to padało. Każdy może dostarczać i nie można zarzucać dla Prezesa, że dał te dokumenty dla radnych, a Pan Burmistrz dostał to dzień później. Prezes sporządził pismo i je przyniósł. Nawet chyba minął się z Panią Burmistrz w drzwiach Urzędu w tym czasie. Chciał dla Pani Burmistrz wręczyć osobiście, ale Pani Burmistrz pobiegła na sesję i nie zdążyła. Jednak to też jest nieistotne w tej sprawie. W tej sprawie istotne jest to, że poniesione zostały koszty, a winnych brak. Zwrócił uwagę, że umowa jest sprzed 30 lat i rozumie to, że tej umowy można było nie mieć pod ręką. To normalna sprawa. Jednak, jeżeli zarzucało się, że Koło działało bezpodstawnie, bez umowy, bo wtedy Pani Burmistrz tak powiedziała, a w późniejszym dochodzeniu okazuje się, że jest ta umowa, to dzisiaj trzeba wstać i powiedzieć – „Przepraszam, działali zgodnie z umową, aczkolwiek analizujemy umowę pod względem prawnym i tak dalej”. Natomiast tego tutaj nie ma.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu Krzysztofowi Grygorukowi.

**Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem)** poinformował, że powodem złożenia tego pisma była wypowiedź Pani Wiceburmistrz na sesji na temat nielegalnego zarybiania zbiornika przez Koło. To były słowa Pani Wiceburmistrz, że oni tam nielegalnie zarybiają. Wobec tego nie należy się dziwić, bo człowiek ma umowę i z niej wynika, że co roku Koło ma zarybiać, a Pani Wiceburmistrz mówi, że to robi się nielegalnie. Dla tego człowieka jest wiążąca umowa na podstawie, której wynajmuje ten obiekt, dba o niego, stara się o jego dobrobyt i tym zarządza. To był papier na podstawie, którego można tam funkcjonować. Trzeba to zrozumieć. Koło nie jest przecież temu winne, że tej umowy nie ma w Urzędzie. W umowie jest wyraźnie napisane, że umowa została sporządzona z dwóch jednakowych formularzach, tak jak powinno być. Zrozumiałe jest, że jeżeli ktoś powiedział, że oni to robią nielegalnie, więc to też mogło wywołać poruszenie, bo mają papier, który wymaga od nich, żeby to robili. Natomiast ktoś jawnie mówi, że robią nielegalnie. To jest właśnie ta kość niezgody.

Dodał, że mieszanie kogoś z czymś to nie miało w ogóle racji bytu.

Poinformował, że przyszedł do niego człowiek i poprosił o przedstawienie pisma. Czy miał temu człowiekowi powiedzieć, że nie przedstawi? Wobec tego, od czego jest, jako radny? Osobiście cieszy się, że są ludzie, którzy proszą o takie rzeczy, bo to jest temat godny uwagi i poświęcenia czasu. Nikt tu nie chciał nikogo mieszać z błotem i robić komuś na złość.

Dodał, że jego osobiście nie interesowało to, że pismo zostało złożone na Biuro Podawcze też w tym samym dniu. Ten człowiek mógł tego pisma nie składać, a poprosił o przedstawienie tego tematu, bo zostali posądzeni o nielegalne zarybianie zbiornika, mimo że mają umowę. Teraz jest dochodzenie i tak jak kolega Piotr mówił, wykonuje się tysiące telefonów.

Stwierdził, że osobiście chciałby, żeby wszystkie sprawy były tak dogłębnie sprawdzane, jak teraz zrobiła Pani Wiceburmistrz. Naprawdę da się zadzwonić, poruszyć niebo i ziemię, ale żeby to było robione w każdej kwestii.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu Eugeniuszowi Simoniukowi.

**Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem)** stwierdził, że oj narobiło się dzisiaj tutaj. To dobrze, że ta sprawa wyszła na jaw dzięki radnym. Dziękuje też Pani Burmistrz, że stara się sprawę wyjaśnić. Tak powinno być, może nie takim sposobem, jak już tu poszło, ale czasami trzeba przejść po grudach i po gorącym węglu. Ma nadzieję, że ta sprawa zostanie uregulowana i wszystko będzie w porządku.

Dodał, że było tu troszkę zamieszania, radni posiedzieli dłużej pół godziny, ale niestety od tego przecież są. Uważa, że już więcej nie powinni dyskutować, a tylko jest prośba do Pana Burmistrza, aby jak najszybciej sprawę uregulować. Było też pokazane, że jest umowa podpisana. Niech będą zadowoleni wędkarze i koledzy, którzy tę sprawę poruszyli.



**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosi Pan Krzysztof Grodzki. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Krzysztof Grodzki** poinformował, że nie chciał w poprzednim punkcie kontynuować tematu o podwyżkach. Ma następujące pytanie retoryczne - czy do tej pory zajmował się plotkami, czy nie? Może to nie zostało dostatecznie wyartykułowane, że to urzędnicy miasta dostarczyli jemu taką informację, że w planach jest taka opcja, jak podwyżki dopiero od marca, tudzież od kwietnia. Te osoby nigdy do tej pory jego nie zawiodły przekazując informacje i one obawiają się takich działań. Dodał, odnosząc się do głosów z sali obrad, że tak, kolejny kret.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:40 na salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zwrócił uwagę, że obecnie to się nazywa sygnalista, zgodnie z obowiązującym prawem.

**Radny Krzysztof Grodzki** poinformował, że pracownicy martwią się o to, bo na każdym kroku słyszą i też można odwołać się do słów na Dzień Samorządowca, że dobrze wykonują swoją pracę, ale oni za słowa nie nakarmią swoich rodzin. Im bardzo zależy, żeby ta podwyżka była od 1 stycznia, o to walczą i zwracają się z taką prośbą do radnych. Jest prośba, żeby docenić starania pracowników i w nadchodzącym roku budżetowym odbyło się wszystko od 1 stycznia. Liczy się na to, że to się uda.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem)** poinformował, że naliczaniem wynagrodzeń zajmuje się jedna osoba. Tej osobie polecenie może wydać tylko Burmistrz, bądź Pani Skarbnik. Pani Skarbnik nie wydała takiego polecenia, żeby od 1 kwietnia liczyć. Burmistrz też nie wydał takiego polecenia. To tyle w tym temacie. Jeżeli ktoś chce dymu narobić, to tego dymu narobi. Dodał, że po powrocie do Urzędu, jeśli będzie jeszcze taka godzina, że będzie ten pracownik, to na pewno porozmawia z nim w tej sprawie.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu.

**Radny Tomasz Hryniewicki** stwierdził, że gwoli podsumowania wystąpienia Pani Wiceburmistrz, to osobiście uważa, jak również część radnych, że wystarczyłoby proste – „nie wiedziałam, zdarzyło się, przepraszam”. Po co aż tak daleko rozwijać i wchodzić w te arkana. Czasami prosta dyskusja i proste stwierdzenie wiele rzeczy wyjaśnia samo w sobie.

Poinformował, że w dniu dzisiejszym zacznie od spraw zgłaszanych podczas Komisji do spraw Inwestycji, czyli lustra w ulicy Wojska Polskiego na wysokości cmentarza katolickiego. Dotyczy to wyjazdu z ulicy Lotniczej. Od Komisji minął tydzień i za chwilę będzie dzień Wszystkich Świętych, Dzień Zaduszny, czyli największe natężenie ruchu na ścieżce rowerowej i na tym chodniku, który obsługuje to lustro. Ze swojej strony prosiłby o to, żeby jednak w szybkim czasie lustro zamówić i zamontować. To na pewno zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i osób przyjeżdżających w okolice cmentarza.

Zwrócił uwagę, że jest rok 2022 i Pan Burmistrz pracuje swoją postawą na wotum zaufania, którego radni będą udzielać, lub nie udzielać Panu Burmistrzowi w przyszłym roku. Słowo „wotum” z łaciny jest to w wolnym tłumaczeniu - obietnica zaufania, wotum zaufania, a zaufanie jak podaje encyklopedia jest to obdarowanie drugiej osoby wiarą w jej posunięcia, wiarą w jej działania, przyszły stan, że okażą się one zgodne z prawdą i z naszymi życzeniami.

Poinformował, że w materiałach sesyjnych w dniu dzisiejszym jest odpowiedź Pana Burmistrza dla radnego Piotra Wawulskiego dotycząca dodatku dla pracowników Urzędu Miasta za pracę przy projekcie „Niskoemisyjny transport publiczny”, czyli autobusy elektryczne, et cetera. W wyjaśnieniu jest podane, że dodatek specjalny został przyznany Zastępcy Burmistrza Pani Zwolińskiej.

Zwrócił uwagę, że otrzymał odpowiedź datowaną na 25 maja na prośbę skierowaną do Pana Burmistrza w dniu 11 maja o informację dotyczącą zakupu autobusów elektrycznych. W punkcie pierwszym chodziło o kwotę i ewentualne koszty dodatkowe, a w punkcie drugim było pytanie, czy pracownicy Urzędu Miasta pracujący przy projekcie otrzymali za uczestnictwo w projekcie dodatkowe wynagrodzenie? Wtedy Pan Burmistrz odpowiedział, że projekt „Niskoemisyjny transport i bezpieczna komunikacja na terenie Bielska Podlaskiego” realizowany jest w ramach podstawowych obowiązków pracowników, za których wykonanie pracownicy otrzymują wynagrodzenie.

Stwierdził, że wobec tego jedna odpowiedź dość mocno rozmija się z drugą odpowiedzią. Pan Burmistrz w pierwszej odpowiedzi podał, że pracownicy w zakresie swoich obowiązków mają te wszystkie prace, które są niezbędne do projektu, natomiast w dniu wczorajszym podał, że jednak tak nie jest, bo Pani Burmistrz akurat w tym projekcie jest osobą, która dostaje pieniądze.

Dodał, że o tych pieniądzech słyszał wcześniej i stąd było takie pytanie. Chciałby jeszcze wiedzieć, jaka to kwota miesięcznie i jak długo jest wypłacana.

Zwrócił uwagę, że odpowiedzi na interpelacje nie ma aż tak wiele, żeby ich nie przejrzeć i dobrze się wczytać, bo Pan Burmistrz podpisując bierze na siebie odpowiedzialność za słowa, które tam zostały umieszczone przez pracownika.

Poinformował, że podobnie jest z odpowiedzią na interpelację, którą otrzymał również 25 maja dotyczącą naprawy ulicy Bohaterów Września. Pan Burmistrz informuje, że prace naprawcze ulicy są wykonywane bardzo często przez pracowników Urzędu Miasta. Razem z koleżanką Iwoną Kołos, jak również inni radni składali pisma, dzwonili, prosili o wyrównanie, o zrobienie czegokolwiek, co mogłoby poprawić przejezdność tej drogi i zawsze były różne odpowiedzi.

Dodał, że odpowiedź w tej sprawie przekazał dla jednego z mieszkańców tej ulicy, który bardzo prosił o interwencję. Ten mieszkaniec powiedział, że nikt tam nie widział pracowników Urzędu Miasta, a tym bardziej bardzo często, którzy poprawialiby przejezdność tej drogi.

Stwierdził, że w związku z tym można powiedzieć modnymi słowami, że to chyba taka wtopa. W dniu dzisiejszym ma pytanie do Pana Burmistrza - Jak można tak bardzo różnić się w tych odpowiedziach?

Zwrócił uwagę, że radni otrzymali również informację dotyczącą pracy Komisji Rewizyjnej, mianowicie kontroli umorzeń podatków, które Pan Burmistrz zastosował w ostatnim czasie. Ta odpowiedź podpisana przez obsługę prawną Urzędu jest dość lakoniczna.

Poinformował, że na ten temat rozmawiali z Panem Przewodniczącym Komisji na początku kontroli. Wtedy Komisja otrzymała pierwszą informację, że nie zostaje dopuszczona do żadnych informacji tego typu, ponieważ są one objęte tajemnicą skarbową.

Poinformował, że w internecie znalazł artykuł dotyczący kontroli takich drażliwych kwestii. Ten artykuł przesłał Panu Przewodniczącemu, więc wspólnie mogli wypracować punkt widzenia na sprawy kontrolne. Jednak w tym piśmie, które dzisiaj otrzymali krótko stwierdzono, że Komisja Rewizyjna nie ma prawa w to ingerować.

Stwierdził, że nie wie skąd taka duża rozbieżność, natomiast w artykule, o którym przed chwilą wspomniał jest dokładna wykładnia sądu, wykładnia prawa, artykuły i tak dalej.

Poinformował, że ze swojej strony na pewno zasięgnie informacji jeszcze innych prawników, którzy działają w samorządzie, czy to jest do końca zgodne z prawdą. Tak samo, jak mogą różnić się odpowiedzi na interpelacje to tak samo mogą różnić się też stwierdzenia prawników dotyczące tej kontroli.

Zwrócił uwagę, że może niektórzy z członków tej Komisji dzisiaj mogą sobie zadać pytanie - do czego tam jesteśmy, po co? Skoro członkowie Komisji nie mają prawa wglądu, nie mają prawa do kontroli takich rzeczy to, do czego jest ta Komisja? Czy to jest kwiatek do kozucha, żeby tylko zaklepać pewne rzeczy, które są wymagane? Jest to przykre, że po raz kolejny natrafia się na taki dziwny opór ze strony Urzędu, który w imię prawa ogranicza zadania Komisji. Komisja Rewizyjna została przecież powołana do takich spraw, jak ta.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:45 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radny Tomasz Sulima na salę obrad powrócił o godzinie 13:48 i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Eugeniuszowi Simoniukowi.

**Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem)** poinformował, że ma pytanie do Pani mecenas.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz odpowiedział nieprawdę, ponieważ Komisja Rewizyjna, każdy członek Rady ma prawo wiedzieć o tym. To jest złożona sprawa, z jednym warunkiem, że przed Panem Burmistrzem, w obecności mecenasa Komisja składa przysięgę o zachowaniu tajemnicy skarbowej i Pan Burmistrz musi to udostępnić.

Dodał, że taka sprawa już była w Bielsku poruszana. Wtedy udostępniono dokumenty, między innymi na jego prośbę nawet bez przysięgi i to jest fakt. Tego typu sprawa dwukrotnie była w Białymstoku i podpowiedział swoim kolegom i im udostępniono.

Zwrócił uwagę, że nie można oszukiwać. Pan Burmistrz może o tym nie wiedział, ale Pani mecenas powinna wiedzieć o zachowaniu tajemnicy skarbowej. Wtedy nie ma problemu i Komisja dostaje wszystko.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem)** poinformował, że opinię prawną przygotowuje prawnik, a nie Burmistrz. Prosiłby nie obarczać Burmistrza, że zostało przedstawione to, a nie coś innego. Pod tym nie ma podpisu Burmistrza. Nie jest prawnikiem i nie musi znać się na takich przepisach ordynacji podatkowej, czy innej. Od tego jest obsługa prawna. Jest obowiązany przekazać Komisji tę opinię podpisaną przez radcę prawnego do procedowania. Jeżeli Komisja ma pytania to trzeba na posiedzeniu te pytania wyartykułować i znowu zostalaby udzielona odpowiedź. Natomiast teraz na sesji Pan radny mówi, że opinia prawna była taka, a nie inna. Akurat tej opinii nie przygotowywała Pani mecenas Kamieńska, lecz inny mecenas, więc dopytywanie jej w tym momencie jest niewłaściwe.

Dodał, że ma do radnych prośbę, aby składali interpelacje w taki sposób, aby nie musiał domyślać, o co chodzi. Odnośnie pytania Pana radnego o pracowników to w ogóle nie pomyślał o kadrze zarządczej, a tylko o pracownikach Referatu Inwestycji i Zamówień Publicznych, bądź Referatu Finansów, bo oni też pracują przy tym projekcie. Jeżeli było pytanie Pana radnego Wawulskiego z wyraźnie zaakcentowaną kadrą zarządzającą to poszła taka odpowiedź. Dodatek został przyznany, ponieważ Pani Burmistrz nadzoruje Referat Gospodarki Przestrzennej i Referat Gospodarki Komunalnej, a więc sprawy IZP nie są w jej bezpośrednim nadzorze. Jednak ze względu na to, że brała udział przy pisaniu projektu, bo Gospodarka Komunalna będzie realizować te autobusy i musiał to nadzorować ktoś, kto nadzoruje Referat. Podobnie było w przypadku Dom Kultury i wtedy Pani Skarbnik dostała dodatek za rozliczenie, bo było dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego. Pani Skarbnik też nie nadzoruje bezpośrednio tego Referatu, który tym się zajmował. Jeżeli Burmistrz widzi, że pracownik zarządzający, czy z danego referatu wykonuje dodatkowe rzeczy, to wtedy jest przyznawany taki dodatek. Jeżeli jest to w ramach zakresu pracy i na przykład w ramach zakresu pracy Zastępcy Kierownika Referatu Inwestycji jest przygotowanie dokumentacji przetargowej, więc za to nie może zapłacić. Natomiast w zakresie Pani Wiceburmistrz, czy Pani Skarbnik nie ma czegoś takiego, jak przygotowanie dokumentacji przetargowej. Oczywiście może spojrzeć, czy od strony finansowej wszystko się zgadza, czy w odpowiednie paragrafy to byłoby wpisane, ale to są rzeczy dodatkowe.

Dodał, że odebrał to w ten sposób, że chodziło o pracowników, aby dać im nagrody za pozyskanie pieniędzy i dlatego Pan radny zadał pytanie, czy Burmistrz już w jakiś sposób ich wynagradza.

Poinformował, że jeszcze nie, ale na koniec roku ma zamiar przyznać nagrody pracownikom wyróżniającym się. Na pewno będzie brana pod uwagę skuteczność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na prowadzone na terenie miasta inwestycje.

O godzinie 13:57 z sali obrad wyszedł radny Mikołaja Osipiuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Tomaszowi Hryniewickiemu.

**Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem)** stwierdził, że jest to mistrzostwo i na poprzedniej sesji też powiedział o tym, że Pan Burmistrz jest mistrzem obracania kota ogonem. Wtedy uważał, że jest tak tylko w jednym wypadku. Natomiast dziś Pan Burmistrz nie pomyślał, że Zastępcą Burmistrza jest pracownikiem Urzędu Miasta. Takie tłumaczenie jest trochę naciągane, jednak dobrze to wypada i bardzo elokwentnie

Pan Burmistrz potrafi wyjść z każdej sytuacji. Pan Burmistrz wyrobił się przez te lata, ale niektóre rzeczy się nie bronią. Pani Wiceburmistrz jest z powołania Zastępcą Burmistrza, jest pracownikiem Urzędu Miasta. Pan Burmistrz tych pracowników ma od dawna i musi mieć świadomość, kto za co odpowiada, kto za co bierze pieniądze. Jeżeli dodatek należał się dla Pani Wiceburmistrz, to można zrozumieć, że być może mało zarabia, że potrzeby są większe.

Zwrócił uwagę, że być może przykładowo pracownikom, którzy ostatnio wydali kilka tysięcy wypisów z Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków też należałoby się od takiego wypisu 50 groszy, bo wykonali wielką pracę. Osobiście był tam kilkakrotnie i widział kolejki ludzi na korytarzach. Pracownicy na pewno nie mieli czasu na chwilę odpoczynku, bo musieli to robić.

Dodał, że nie twierdzi, że Pani Burmistrz nie napracowała się przy tym. Jeżeli jest to w zakresie obowiązków praca przy projektach, tym bardziej, że pracowników jest około setki i jeśli tą pracą można z kimś się podzielić to nie tylko Pani Burmistrz powinna za to dostawać gratyfikację finansową. Może warto byłoby rozłożyć to też na innych pracowników, którzy zarabiają w okolicach trzech tysięcy z kawałkiem i mogliby sobie dorobić, nabrać doświadczenia i tak dalej.

Stwierdził, że nie będzie oceniał tego postępowania, jednak w dniu dzisiejszym złoży pisemne zapytanie - jaki był to czasookres i jaka to była kwota.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:59 na salę obrad powrócił radny Mikołaj Osipiuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Stanisławowi Charytonowi.

**Radny Stanisław Charyton** (Ad Vocem) poinformował, że odnośnie sprawy, o której mówili członkowie Komisji Rewizyjnej, to przed chwilą w internecie znalazł informację, że NIK przeprowadzał kontrole i przedstawił nieprawidłowości w upublicznianiu informacji o podatnikach, którym umorzono zaległości i udzielono pomocy publicznej. NIK napisał, że w większości skontrolowanych gmin nierzetelnie realizowano również ustawowy obowiązek sporządzania i udostępniania informacji o osobach fizycznych, prawnych oraz jednostkach organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, którym umorzono zaległości podatkowe, błędy polegające między innymi na nieupublicznianiu informacji o części podmiotów, którym umorzono zaległości podatkowe lub też podawaniu niewłaściwych kwot umorzeń. Jeżeli gmina stosuje umorzenia to ma obowiązek wywieszania tej informacji o pomocy publicznej, o pomocy de minimis, czy innego rodzaju.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** zwrócił uwagę, że jest to przecież robione i co roku radni w marcu dostają te informacje.

**Radny Stanisław Charyton** zwrócił uwagę, że jeżeli te informacje są upubliczniane to, dlaczego Komisja Rewizyjna nie może mieć dostępu do tych informacji?

**Burmistrza Miasta Jarosław Borowski** wyjaśnił, że to nie dotyczy tych informacji.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że zaraz udzieli głosu Panu Burmistrzowi. Zwrócił się z pytaniem, czy Pan Burmistrz się zgłasza do zabrania głosu?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że Pani mecenas zabierze głos.

**Radca prawny Joanna Kamińska** stwierdziła, że w ogóle odpowiedź na to pytanie powinna wyglądać inaczej, niż zadawanie jej pytań przez Pana radnego w sytuacji, kiedy tak naprawdę ona nie zna sprawy. Nie wie, o co Pan radny pyta. Radcowie prawni są odpowiedzialni za treść formułowanych opinii i trzeba dać im możliwość odpowiedzenia rzetelnie, a odpowiadać rzetelnie można tylko wtedy, kiedy pozna się stan faktyczny. Tutaj, przeprasza za takie słowo, odbywa się żonglerka argumentami zarówno dotyczącymi stanu prawnego, jak i argumentami dotyczącymi opinii prawnych, które w tej kwestii wydała jej koleżanka Pani

mecenas Zuzanna Ponarad. Osobiście zgadza się w całości z tą opinią zarówno jedną, jak i później doprecyzowującą w związku z zadanymi dodatkowymi pytaniami.

Stwierdziła, że generalnie z tego, co mówili radni to nie wie, o co chodzi. Czy chodzi o to, żeby przedstawić listę osób, komu umorzono zaległości podatkowe?

Dodała, że chciałaby godnie reprezentować zawód, który wykonuje i albo radni pozwolą jej mówić, albo skończy swoją wypowiedź i radni będą mówili, bo to znaczne grono i znaczne miejsce nie pozwala na taki sposób procedowania, jaki radni chcieliby na niej wymusić.

Poinformowała, wracając do kwestii, że jeśli chodzi o osoby fizyczne czy osoby prawne, którym umorzono to ta informacja jest informacją publiczną jawną i jest upubliczniana. Czy chodzi o dostęp do informacji publicznej i skonkretyzowanej informacji publicznej, czy chodzi o przedstawienie dokumentów Komisji Rewizyjnej na jej żądanie w ramach ciekawości tej Komisji? Tutaj przeprasza za ten kolokwializm. Czy chodzi o informacje, które są udostępniane w zakresie kontroli? Jakie jest pytanie to taka odpowiedź.

Zwróciła uwagę, że Pani mecenas Ponarad zapytana o to, czy można Komisji przedstawiać dokumenty odpowiedziała, że oczywiście nie. Tutaj mówi się o kontroli Komisji Rewizyjnej, a nie dociekaniu członków Komisji Rewizyjnej, bo kontrola Komisji Rewizyjnej realizuje się dopiero wtedy, gdy w planie kontroli, który oczywiście może podlegać modyfikacjom, Rada zleci Komisji Rewizyjnej dany problem i ten problem jest badany. Wówczas jest kontrola i wtedy jest inny zakres możliwości dostępu do tych dokumentów.

Natomiast inaczej jest, kiedy radny, członek Komisji Rewizyjnej dla własnych celów, żeby mieć ogląd jakiejś sytuacji występuje z prośbą o te dokumenty. To nie jest wtedy kontrola. To jest zwykłe działanie radnych, wypełnianie też służby publicznej i mandatu, ale w sposób ograniczony możliwe jest wtedy przedstawianie dokumentów. Te dokumenty, które są publiczne, a więc komu umorzono i tak dalej, nie podlegają takim ograniczeniom. Natomiast nie jest tak, że radny, członek Komisji Rewizyjnej bez formalnego wszczęcia i formalnego przeprowadzenia w imieniu Rady kontroli, bo Komisja Rewizyjna jest Komisją Rady i nie ma uprawnienia, a zawsze te działania muszą pochodzić od Rady. Jeżeli takiego uprawnienia nie ma, nie ma takiego umocowania, to oczywiście, że nie jest tak, że wszystkie możliwe dokumenty będą przedstawione na żądanie radnego. Przy czym ocena konkretnego dokumentu dotyczy indywidualnego przypadku. Tutaj nie da się stworzyć takiego katalogu, co Komisja dostanie, a czego nie dostanie. Dopiero w momencie, kiedy zmaterjalizuje się żądanie, to każdy dokument będzie indywidualnie oceniany i będzie badane, czy jest objęty tajemnicą skarbową. Jeśli tak, to czy w danym przypadku, w konkretnych okolicznościach faktycznych ta tajemnica zostaje ograniczona.

Dodała, że nie przekonują jej wystąpienia tego typu, że radny znalazł w internecie i tak dalej. Tak już jest z naszym narodem, że każdy Polak jest po trosze lekarzem, po trosze prawnikiem, ale jeżeli w sensie potocznym można dzielić się taką wiedzą, to szczególnie jej, jako radcy prawnemu nie wypada nawet komentować tego, co znajduje się w internecie. Tym bardziej, że najpierw trzeba poznać stan faktyczny, żeby udzielić informacji na temat prawa. Tutaj ten stan faktyczny nawet nie został zaprezentowany, więc trudno go porównać do tego, który był przedmiotem opinii.

Poinformowała, że nie zajmowała się tym tematem osobiście i nie jest tak, że wszystko wie. Oczywiście są sprawy, które prognozuje się, że będą miały dalszy ciąg i radcowie wymieniają je między sobą. Natomiast, odnośnie tej sprawy, ani jedna, ani druga opinia nie wzbudziła jeszcze wówczas takich emocji, jak wzbudza dzisiaj.

Poinformowała, że ma te dwie opinie i może je radnym odczytać, ale nie chce być posądzona o to, że zafundowała radnym półgodzinny wykład. Wobec tego na tym poprzestanie, stwierdzając tylko, że ocena prawna zawsze jest poprzedzona oceną stanu faktycznego i stan faktyczny przedstawiony w opinii był zupełnie inny niż tutaj prezentują radni. W związku z tym konkluzje i wnioski też były inne. Komisja Rewizyjna w ramach kontroli ma dużo szersze uprawnienia niż każdy radny członek Komisji Rewizyjnej osobiście.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem zgłosił się Pan radny Mikołaj Osipiuk. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Mikołaj Osipiuk (Ad Vocem)** poinformował, że Komisja Rewizyjna została upoważniona przez Radę Miasta do przeprowadzenia kontroli w temacie dotyczącym umorzeń, rozkładania na raty w związku z sytuacją covidową i tym podobnie. Na pierwszym spotkaniu członkowie Komisji ustalili, co należy zrobić w pierwszej kolejności, a więc wystąpić z wnioskiem o przedstawienie Komisji procedur regulujących ten

temat. Komisja otrzymała opinię z 6 września. Komisja analizując treść opinii prawnej miała dalej pewne wątpliwości, ponieważ Komisja otrzymała w załączeniu wykaz beneficjentów, którym Urząd Miasta zastosował umorzenia, rozłożenia na raty i tym podobne ulgi. Komisja nie otrzymała materiałów źródłowych, które były podstawą do zastosowania danych ulg w tym temacie. Dlatego też uznano, że należy wystąpić z kolejnym pismem, z zapytaniem o opinię. W tym wystąpieniu zostało napisane, że Komisja Rewizyjna zapoznała się z lekturą wyników przeprowadzonych kontroli w wielu jednostkach samorządowych. Wynika z nich, że jednostki te zbyt uznaniowo, co nie oznacza dowolności w podejmowaniu decyzji, a samorządy zbyt liberalnie umarzają zaległości podatkowe i inne zobowiązania, a określone przepisami prawa przesłanki, jakimi kierują się, jako „ważny interes podatnika” i „interes społeczny” nie zaistniały, pomimo, że musiały wystąpić i być koniecznymi stanowiąc uzasadnienie podstawy wydanych decyzji. Dlatego też Komisja uznała, że należy wystąpić z pytaniem - czy opinia przedłożona Komisji 6 września dołączona do pisma Burmistrza z dnia 8 września wyczerpuje wszystkie znamiona pod kątem przepisów prawnych w omawianym temacie czynności kontrolnych Komisji Rewizyjnej oraz, czy czynności kontrolne w zleconym zakresie mogą być wszczęte?

Poinformował, że w dniu wczorajszym Komisja otrzymała w tej sprawie odpowiedź. Wszyscy członkowie Komisji to mają i na najbliższym spotkaniu przeanalizują posiadane materiały.

Dodał, że Komisja ma wykazy beneficjentów, są podane kwoty, komu umorzono i tak dalej. Natomiast Komisji, czy też może wnioskodawcom chodziło o szerszy materiał. Nie wiadomo, czy ten materiał może być upubliczniony, czy nie. Sama informacja w internecie jest informacją ogólną i też nie wiadomo, czy ona akurat w tym temacie ma zastosowanie i w jakim zakresie.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos ad vocem prosi Pan radny Piotr Wawulski. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem)** poinformował, że osobiście był wnioskodawcą tego wniosku do Komisji Rewizyjnej o wszczęcie kontroli w zakresie umorzenia podatków i darowizn. Wobec tego nie wie, dlaczego Pani mecenas jest zdziwiona, że to była kontrola zlecona przez Radę Miasta.

**Radca prawny Joanna Kamieńska** poinformowała, że nie zna stanu faktycznego.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że to rozumie i chce Panią mecenas poinformować, że to było zlecone przez Radę Miasta na jego wniosek o wszczęcie kontroli.

Poinformował, że tutaj nie rozumiał tej odpowiedzi Pani Ponarad z tego względu, że nie chodziło o upublicznienie, kto i w jakiej kwocie został obdarowany darowizną od Pana Burmistrza, lecz chodzi o przeanalizowanie konkretnych przypadków przez członków Komisji Rewizyjnej, na jakiej podstawie Burmistrz udziela danemu beneficjentowi umorzenia podatku lub czegoś innego. Tam jest dużo ciekawych rzeczy.

Uważa, że Komisja Rewizyjna zainteresuje się pewnymi rzeczami. Z tego, co pamięta, to jest kwota 120 000 zł umorzenia. To podlega jak najbardziej weryfikacji podczas kontroli. Kontrola jest przecież zlecona i członkowie Komisji Rewizyjnej dostaną upoważnienie od Przewodniczącego Rady Miasta. W Komisji Rewizyjnej zasiadają tylko i wyłącznie jej członkowie.

Dodał, że był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej i Komisja robiła różne kontrole. W związku z tym wie, jak te kontrole wyglądają.

Stwierdził, że nie wie skąd wynika ta opinia Pani Ponarad, że nie można dalej zagłębiać tematów dotyczących poszczególnych obdarowanych osób. To są pieniądze publiczne i one powinny podlegać kontroli przez Komisję Rewizyjną.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu.

**Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem)** stwierdził, że jak widać to Pani mecenas nie jest zorientowana w temacie, ale Pani mecenas zaznaczyła, że to koleżanka udzielała odpowiedzi. Wobec tego Pani mecenas mogła tylko trochę podywagować w tym temacie.

Zwrócił uwagę, że tak jak tutaj przedmówcy powiedzieli, to Rada Miasta podjęła działania, aby skierować Komisję Rewizyjną do kontroli umorzeń.

Dodał, że jako laik w dziedzinie prawa posiłkuje się różnego rodzaju portalami w internecie. Są to portale, które zawierają treści dotyczące spraw samorządowych.

Poinformował, że przesłał Panu Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej artykuł. Na portalu samorządowym był też bardzo ciekawy artykuł na bazie, którego też będzie szukał sprawiedliwości.

Stwierdził, że dla przypomnienia chce przytoczyć artykuł 18a ustawy o samorządzie gminny dotyczący komisji rewizyjnej - Rada gminy kontroluje działalność wójta, gminnych jednostek organizacyjnych oraz jednostek pomocniczych gminy, w celu powołuje komisję rewizyjną.

Zwrócił uwagę, że jako Komisja Rewizyjna są do tego powołani. Ma nadzieję, że już nie będzie takiego dziwnego oporu. Skoro w innych samorządach można to kontrolować, więc Komisja Rewizyjna też chciałaby skontrolować. Komisja ma zestawienie, ale chcąc skontrolować działania Burmistrza, gdzie umorzenia są w dość dużej skali, to Komisja chce znać przyczyny, dla których te umorzenia były udzielane. Tym bardziej, że były dziwne przypadki umorzenia podatku, jak na przykład od spadków. Na pewno znalazłoby się takich rodzących się pytań kilka, jak nie kilkanaście i bardzo chcieliby to wyjaśnić.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14:16 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczył 18 radnych. O godzinie 14:17 z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosił Pan radny Artur Maciej Żukowski. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Artur Maciej Żukowski** stwierdził, że było trochę emocjonująco i teraz może trzeba zejść na ziemię, a może bardziej na ulice bielskie. Chciałby zapytać w kwestii oszczędzania, czy Miasto jest w programie oszczędzania energii na ulicach, czy będzie w takim programie, a o ile jest, bądź będzie to, z jakiego klucza będą prowadzone wyłączenia?

Zwrócił uwagę, że na nowej obwodnicy, ulicy Beszty-Borowskiego jest mnóstwo zapalonych latarni, a tam są 3, czy 4 domy i można to odnieść w stosunku do ulicy Kleeberga, na której ostatnio cały czas jest wyłączone oświetlenie.

Poinformował, że następna sprawa dotyczy ulicy Mickiewicza i jej odcinka od pętli przy „HOOP” od numeru 201 aż do numeru 225. Na tym odcinku znajdują się już trzy rosnące osiedla domków jednorodzinnych po lewej stronie ulicy jadąc z Bielska w kierunku cmentarza. Problemem jest brak przejścia dla pieszych z lewej strony na prawą stronę na ciąg pieszy i jednocześnie rowerowy. Nikt nie musi jeździć samochodem do najbliższego sklepu, czy na cmentarz i ludzie chcieliby przejść z tych osiedli pieszo, a po lewej stronie nie ma ciągu pieszego. W związku z tym prosi o przeanalizowanie tej sprawy i może spowodowanie, żeby tam zostały wybudowane trzy przejścia dla pieszych mniej więcej w lokalizacjach, które podał w interpretacji. Tam nie ma ciągu pieszego, więc te przejścia powinny być usytuowane mniej więcej na wysokości uliczek, które już naturalnie powstają przy działkach, gdzie budowane są domy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14:19 na salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że ad vocem udziela głosu Pani mecenas.

**Radca prawny Joanna Kamińska (Ad Vocem)** poinformowała, że te ad vocem jest do poprzedniego głosu. Stwierdziła, że czasami odnosi wrażenie, że radni proszą o jej wypowiedź, ale zupełnie nie słuchają tego, co mówi.

Zwróciła uwagę, że odpowiedziała na pytanie radnych i od razu powiedziała, że nie zna stanu faktycznego i może mówić tylko odnośnie zasad. Powiedziała też o tym, jakie są zasady, nie negując pewnych rzeczy. Generalnie podzieliła te sytuacje na dwie, bo nie wiedziała, która z tych sytuacji występuje. Radny, jako członek Komisji, czy Komisja, jeśli chodzi o kontrolę zleconą przez Radę. Nadal nie zna stanu faktycznego. W ramach tej wypowiedzi dotyczącej kontroli powiedziała też radnym, że możliwy jest dostęp, ale najpierw

trzeba dokonać indywidualnej oceny - do czego. Najpierw trzeba podzielić dokumenty na te, które są objęte tajemnicą skarbową i nieobjęte tajemnicą skarbową. Radni mają dostęp do tych dokumentów, które są nieobjęte tajemnicą skarbową. Natomiast, jeśli chodzi o dokumenty, które są objęte tajemnicą skarbową, to trzeba je indywidualnie zbadać i o tym też napisano w tej drugiej opinii, którą również otrzymała Komisja. Do tej opinii odnosi się Pani mecenas Ponarad, że zakres dostępu jest zdeterminowany zakresem kontroli i to wszystko na ten temat.

O godzinie 14:21 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Krzysztofowi Grodzkiemu.

**Radny Krzysztof Grodzki (Ad Vocem)** stwierdził, że ad vocem do wypowiedzi Artura Żukowskiego chce przypomnieć o oświetleniu na tym odcinku.

Poinformował, że wielokrotnie w poprzednich latach już o tym mówił. Warto byłoby zastanowić się nad tym w przyszłości. Wielokrotnie też zgłaszał tę sprawę do budżetu, ale na razie bez efektu.

Poinformował, że dodatkowo chciałby poprosić, aby Zarząd Województwa, który jest administratorem drogi, postawił przystanki. Wypadałoby już uzupełnić o rozkład jazdy autobusów, w tych godzinach, które kursują tą trasą. Wiadomo, że jeśli nikogo nie będzie na przystanku, to autobus może nie zatrzymywać się. Jeśli chodzi o długość, to jest jeden przystanek przed pętlą i jeden przystanek po pętli, więc to nie rozłoży rozkładu jazdy, bo to nie jest w środku miasta dodatkowy przystanek.

Dodał, że wstępnie rozmawiał na ten temat z Wiceprezesem Przedsiębiorstwa Komunalnego. Wiceprezes nie był przeciw. Był to temat do dyskusji, niemniej jednak mieszkańcy przypomnieli się ostatnio w tej sprawie i można spróbować na razie to zrobić w odniesieniu do tych kursów, które są. Wrzucenie kartki z godzinami 4 czy 5 kursów nie powinno być wielkim problemem. Na początek to powinno wystarczyć.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Arturowi Maciejowi Żukowskiemu.

**Radny Artur Maciej Żukowski (Ad Vocem)** poinformował, że na Krajowej Mapie Zagrożeń są poznaczane miejsca niebezpieczne, oznaczone, jako nieprawidłowa infrastruktura drogowa, oznaczone, jako przekroczenie prędkości. Chce tu powiedzieć, że tylko w niedzielę było stwierdzonych przez Policję 6 naruszeń prędkości w tamtej lokalizacji, więc takie przejście dla pieszych będzie stanowiło także naturalny hamulec dla jeżdżących tą drogą. Bezpieczeństwo naszych pieszych jest chyba najważniejsze.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Pani Iwonie Kołos.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos** poinformowała, że pierwsza sprawa to jest prośba do Pana Burmistrza, żeby przy tworzeniu budżetu na 2023 rok wziął pod uwagę inwestycję chodników na ulicy Kolejowej. To już jest wstyd, bo tyle lat prosi o to Pana Burmistrza i Pan Burmistrz tam jeździł, widział i trzeba w końcu ten temat zamknąć.

Poinformowała, że druga sprawa dotyczy oświetlenia przy blokach ulica Studziwodzka 35. W tej sprawie też złożyła interpelację. Mieszkańcy proszą o to od kilku miesięcy i byli nawet w Urzędzie Miasta w tej sprawie, ale nie ma żadnego skutku.

Poinformowała, że chciałaby odnieść się do skrupulatności Pani Burmistrz i złożyła interpelację, żeby Pani Burmistrz opowiedziała o dochodzeniu dotyczącym zanieczyszczenia rzeki Lubka. Pani Burmistrz była zaangażowana w tę sprawę. Chciałaby, żeby Pani Burmistrz odpowiedziała, jaki jest wynik tego dochodzenia. Ma nadzieję, że będzie to też tak samo drobiazgowo odpowiedziane.

Stwierdziła, że rozumie intencje Komisji Rewizyjnej. Kwoty tych ulg są doskonale znane, bo jest do nich dostęp, tak jak Pan Burmistrz powiedział. Chodziło tylko o to – dlaczego? Być może niektóre były jasne, wyraźne i nie ma, o czym dyskutować, bo komuś padał biznes. Wiadomo, które biznesy padały. Natomiast były też kwestie dyskusyjne. Komisja Rewizyjna chciała zapytać Pana Burmistrza - dlaczego, czym Pan Burmistrz się kierował, szczególnie, jeśli chodzi o ten spadek.



Poinformowała, że ma prośbę do wszystkich, ponieważ zgłosiła się babcia chorego chłopca, czteroletniego Dominika. Akcje na tego chłopca były robione w szkołach, w kościołach, w różnych instytucjach. Babcia jest bielszczanką i prosiła o zwykłego sms-a. Jeśli ktoś będzie mógł wysłać sms-a za 6 zł to ta babcia będzie bardzo wdzięczna. Rodzice chłopczyka pochodzą z Bielska, a w tej chwili mieszkają w Białowieży. Sytuacja jest bardzo ciężka. Wielkie podziękowania dla wszystkich za wysłanie sms-a. Dodała, że zaraz przekaże karteczkę z numerem.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) stwierdził, że tylko dopowie, bo ta Pani była też u niego. Uzgodniono, że nakrętki, które są zbierane w trzech pojemnikach, w dwóch sercach i w jednym pojemniku przy szalecie miejskim, na zmianę jedna tura idzie dla Dominika, a jedna tura dla Filipa, na którego było zbierane wcześniej. Prosiłby przynosić te nakrętki. Pracownicy pakują to w worki i później informuje się tych ludzi i oni przyjeżdżają i odbierają.

Dodał, że na Dominika i na Filipa w dalszym ciągu nakrętki są zbierane. Jest na kogo zbierać i jest serdeczna prośba, żeby też o tym pamiętać.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Pani radnej Eugenii Kruk.

**Radna Eugenia Kruk** stwierdziła, że jako członek Komisji Rewizyjnej też ustosunkuje się do sprawy dotyczącej kontroli. Komisja rzeczywiście otrzymała taką rekomendację od całej Rady i nie była to indywidualna chęć poznawania jakichkolwiek ulg, które były uczynione. To gwoli potwierdzenia. Poinformowała, że Pan Przewodniczący Komisji powiedział wstępnie w kuluarach, że planowane jest najbliższe spotkanie Komisji. Zostanie wypracowane wówczas stanowisko i na pewno zostaną skierowane pytania zarówno do Pani mecenas, jak i być może do Pana Burmistrza. Takie spotkanie będzie w miarę w szybkim czasie, może jeszcze w tym tygodniu, ale to zależy od Pana Przewodniczącego.

Poinformowała, że druga rzecz, na którą chciała zwrócić uwagę i też w tej sprawie kierowała pytanie do Pana Burmistrza w czasie Komisji Oświaty dotyczy to nurtującej wszystkich sprawy węgla i jego sprzedaży. Pan Burmistrz wtedy odpowiedział, że nie ma jeszcze ustawy. W piątek Sejm ustawę przyjął, ale jeszcze Prezydent nie podpisał.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że jeszcze Senat nie rozpatrzył.

**Radna Eugenia Kruk** poinformowała, że chce ponowić to pytanie w imieniu mieszkańców, aby mieszkańcy usłyszeli odpowiedź od Pana Burmistrza, w jaki sposób planuje się realizację sprzedaży promocyjnej węgla dla mieszkańców w najbliższym okresie, jeżeli zostanie to uregulowane? Przy tej okazji chce jeszcze zapytać, czy Rada ma również wyrażać zgodę na taką sprzedaż dla Pana Burmistrza?

Poinformowała, że następne pytanie dotyczy również bardzo aktualnej sytuacji związanej z oszczędzaniem energii. Pan Burmistrz powiedział o zakupie, o planowanych kwotach i jeszcze to wszystko jest w dobie rozważań. Warto byłoby zastanowić się na najbliższy okres nad oświetleniem pewnych rejonów, a także pewnych dekoracji świątecznych i może warto troszkę ograniczyć zużycie energii przy dekoracjach świątecznych. Takie jest jej pytanie i ewentualnie prośba.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu radnemu Krzysztofowi Grygorukowi.

**Radny Krzysztof Grygoruk** stwierdził, że chce podziękować Panu Burmistrzowi za odpowiedź na temat ścieżek rowerowych i ich stanu faktycznego. Prosiłby też o szybkie uprzątnięcie tych ścieżek, bo chodziło bardziej o tę kwestię. Jest na nich mnóstwo liści. Dwa dni temu nic jeszcze nie zadziało się w tym zakresie, a jest to uciążliwe dla ludzi, którzy spacerują, jeżdżą i biegają po tych ścieżkach, a tych ludzi jest wiele. Poinformował, że kolejny temat dotyczy ławek koło naszego ratusza. Jak ten temat się przedstawia?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że zostały one zrobione.

**Radny Krzysztof Grygoruk** poinformował, że następną sprawą dotyczy Budżetu Obywatelskiego projektu „Sportowy Bielsk”. Jest przygotowanie do zapytania ofertowego. W związku z tym ma pytanie - dlaczego znowu przetarg?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że to nie przetarg, lecz zapytanie.

**Radny Krzysztof Grygoruk** stwierdził, że skoro jest zapytanie ofertowe, czyli to będzie na zasadzie powierzenia.

Zwrócił uwagę, że są wyniki w Budżecie Obywatelskim. Można to ująć w ten sposób, że to super praca bielskich sportowców. Widać, gdzie trzeba działać, kto potrzebuje i gdzie są potrzeby, ale to powinno być w gestii Urzędu Miasta. Osobiście nie popiera tego, że nasza jednostka budżetowa zgłasza te projekty. Poinformował, że będzie za tym, żeby w kolejnych odsłonach wykluczyć takie jednostki ze zgłaszania projektów, bo tam jest duża grupa ludzi i to adekwatnie uniemożliwia i stawia w trudniejszej sytuacji zdobywanie głosów na pomysły zwykłych obywateli.

Dodał, że to jest potrzebne, ale jeśli chodzi o siłę zasięgu to tam jest dwieście dzieciaczków, więc te głosy łatwiej się zbiera, gdy jest ogłoszona taka akcja.

Zwrócił uwagę, że wygrał też projekt organizacji Dni Bielska. Łakomy kąsek na kolejne inwestycje gdzieś dalej, bo raczej ciężko to będzie zrealizować w tej formule, jaka została zgłoszona. Tam nie ma dużo konkretów, a jest dużo ogółów. Śmie twierdzić, że ten projekt również nie zostanie zrealizowany. Jest dużo niewiadomych i będzie bardzo trudne to wszystko spiąć w jeden termin.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Pani Danucie Karniewicz.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że napisała interpelację w imieniu seniorek, które odwiedzają groby daleko na ulicy Dubiażyńskiej. Te Panie podały przykład, żeby przynajmniej na Święto Zmarłych i raz w miesiącu autobus jechał ulicą Dubiażyńską na ulicę Wiejską, gdzie jest pętla. W odpowiedzi podano, że nie ma zatoczki i nic nie można zrobić w tym zakresie. Osobiście uważa, że można to zrobić, a trzeba tylko odrobinę szczerych chęci.

Poinformowała, że jeździła tam i patrzyła, jaka jest sytuacja. Napisała też o wyrównanie ulicy Wiejskiej, bo rzeczywiście połowa ulicy ma dobrą jakość, natomiast druga połowa jest bardzo powybijana.

Dodała, że jest prośba, żeby tamtędy puścić autobus. Te Panie nie mają własnego środka lokomocji, więc bardzo proszą o pochylenie się nad tą sprawą, żeby mogły tam dojechać.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos prosi Pan radny Piotr Wawulski. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Piotr Wawulski** poinformował, że zadzwonił do niego mieszkaniec miasta. Mieszkaniec uzyskał numer z biura Rady i właśnie tak to powinno wyglądać, że radni są dostępni dla mieszkańców. Ten mieszkaniec zgłosił problem z oświetleniem przejść dla pieszych na ulicy Piłsudskiego. Jest tam niebezpiecznie z tego względu, że gdy panuje półmrok te światła chyba nie są włączone na całą moc. Ten mieszkaniec o mało nie został potrącony na skrzyżowaniu ulicy 11 Listopada z ulicą Piłsudskiego naprzeciwko Zakładu Energetycznego. Dodatkowo zgłosił problem braku oświetlenia na ulicy Wierzbowej z 11 Listopada. Ulica 11 Listopada dalej jest już bardzo mocno oświetlona. Ulicą Wierzbową i ulicą Powstania Styczniowego też poruszają się ludzie, a tam jest ponoć bardzo ciemno.

Dodał, że problem dotyczący ulicy Piłsudskiego już wcześniej też był zgłaszany. Wiadomo, że nie jest to ulica miejska.

Poinformował, że już drugi miesiąc czeka na analizę wynagrodzenia zmiennego. Czy Rada Nadzorcza zebrała się, a jeśli tak, to jakie są konkluzje z tego spotkania? Chciałby też poznać konkluzje Pana Burmistrza w tej sprawie. Pan Burmistrz umie liczyć i zna odpowiedź, ale oficjalnie nie może tego powiedzieć.

Stwierdził, że chciałby poznać, jak Pan Burmistrz podchodzi do tego tematu, bo Rada Nadzorcza tłumaczy się przed Panem Burmistrzem.

Dodał, że ma pytanie, czy ma rację, czy nie ma racji odnośnie tych kwot, które przedstawiał i różnic, które są w dokumentach u Pana Prezesa? Jeśli ma rację to, kiedy zostanie zwrócona ta kwota. Tu nie chodzi o 50 zł,

czy 100 zł, lecz chodzi o sporą kwotę pieniędzy, którą powinien Pan Prezes zwrócić, jeżeli jest to prawda. Jeżeli nieprawda, to niech Pan Prezes pożytkuje to jak najlepiej.

Poinformował, że jeszcze chciałby zapytać - jak dużo osób w związku z dodatkiem węglowym uciekło z systemu śmieciowego i na przykład zameldowali się w gminie obok, albo nie zameldowali się, a uciekli z naszego systemu śmieciowego? Pan Burmistrz mówił, że takie przypadki naruszeń prawa się zdarzają.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że to nie naruszenie prawa, lecz to patologia.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że zgodzili się z tym, że są to patologie. Wobec tego, czy takie patologie często się zdarzały i jaki dużo było tego typu przypadków?

Poinformował, że na Komisji Inwestycji pytał odnośnie dokumentu dotyczącego dodatku węglowego, w którym mieszkaniac musiał podać wiele rzeczy, czy prawo teraz pozwala na to, żeby to porównać z deklaracjami dotyczącymi śmieci. Poprzednio nie pozwalało na to RODO, a teraz prawo na to pozwala. Wobec tego, czy już zaczęto weryfikować te wnioski, które były złożone przez mieszkańców o dodatek węglowy z wnioskami mieszkańców dotyczącymi opłat za śmieci?

Poinformował, że na Komisji Inwestycji pytał o dodatek dla kogoś z kierownictwa w związku z realizacją projektu, czy jest taka osoba, a jeśli jest to było też pytanie o wynagrodzenie, jakie ewentualnie a osoba dostaje. Natomiast w odpowiedzi tylko podano, że jest to Pani Wiceburmistrz, ale kwoty nie podano. Dodał, że wydaje mu się, że było też pytanie o wysokość tego wynagrodzenia, ale może się mylić. Uważa, że Tomek dalej pociągnie ten temat.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu Aleksandrowi Bożko.

**Radny Aleksander Bożko** poinformował, że ma pytanie do Pana Burmistrza w związku z tym, że teraz jest wstrzymana dopłata 3000 zł do węgla. Mieszkańcy pytają, jak ta sprawa się przedstawia?

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że spróbuje odpowiedzieć na te tematy, które poruszali radni. Jeżeli kogoś odpowiedź nie będzie satysfakcjonowała to prosiliby sformalizować pytanie na piśmie, aby nie domyślać się, co autor miał na myśli.

Poinformował, że lustro zostało zamówione i jeżeli trafi do nas do poniedziałku to będzie montowane, a jeżeli do poniedziałku nie trafi to niestety na 1 Listopada nie będzie można tego lustra zamontować. Wyjaśnił, że oświetlenie na dzień dzisiejszy jest sterowane w ten sposób, że na głównych ulicach po godzinie 23:00 następuje redukcja świecenia o ponad 20%, na ulicach bocznych ponad 40%. Na razie nie została podjęta decyzja o tym, żeby całkowicie wyłączać oświetlenie na niektórych ulicach. Natomiast będzie obserwowane, jak wygląda sytuacja. Teraz jest o tyle niedobra sytuacja, ponieważ zmierzch zapada dosyć szybko i jest mglista pogoda, mżawka, więc ze względów bezpieczeństwa redukuje się jasność świecenia lamp, ale ich nie wyłącza się. Trzeba będzie pochylić się nad tym, czy na przykład nie zrobić takiego rozwiązania, że w bocznych uliczkach co druga lampa będzie się świeciła. To też nie załatwi tematu całkowicie, ale mimo wszystko ten poziom bezpieczeństwa zostanie zachowany.

Dodał, że w piątek był w Hajnówce i między innymi rozmawiał z Panem Burmistrzem Sirakiem. W Hajnówce wyłączają oświetlenie w całym mieście na wszystkich ulicach od godziny 23:00 do godziny 5:00 i oszczędność miesięczna na wszystkich lampach to jest około 18 000 zł brutto. To pokazuje całkowite wyłączenie, że od godziny 23:00 nie ma w ogóle żadnej latarni zaświeconej.

Stwierdził, że nie chce mówić, że Bielsk jest ważniejszym miastem i tutaj odbywa się większy ruch, ale drogi krajowe idą przez nasze miasto. W związku z tym nie wyobraża sobie sytuacji, żeby decyzją kazał nie doświetlać ulicy Piłsudskiego czy ulicy Wojska Polskiego, po których ten ruch odbywa się drogami krajowymi również w nocy. Część kierowców samochodów ciężarowych woli jeździć w nocy, bo ruch jest mniejszy.

Zwrócił uwagę, że tutaj Pan radny mówił też o doświetleniu przejść dla pieszych. Była odpowiedź na interpelację, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wystąpiła o dofinansowanie na doświetlenie przejść na ulicy Piłsudskiego i czekają na rozstrzygnięcie tego konkursu. Gdy konkurs zostanie rozstrzygnięty to przystąpią do pracy. Miasto odpowiada za oświetlenie uliczne główne. Była teraz sytuacja i

to zgłaszał na Komisji Pan radny Falkowski, że część oświetlenia nie świeciła. Trzeba było wystąpić do nich o zgodę na zajęcie pasa drogowego, żeby można było wprowadzić koparkę i przełożyć kable, które są pod powierzchnią ziemi.

Dodał, że prosiłby nie mieszać dwóch rzeczy, jak na przykład awarii na ulicy Kleeberga, o której mówił Pan radny. To nie jest planowe wyłączenie nakazane przez Urząd Miasta, że z jakiegoś powodu w danym miejscu nie będzie się świecić. Jest to awaria i awarie na terenie miasta są w różnych częściach, a ekipa jest jedna. Wszystkiego naraz nie da się zrobić. W poprzednich czasach Zakład Energetyczny był za to odpowiedzialny i to wykonywał. Od już tych kilkunastu lat oni tym się nie zajmują i w ogóle nie przystępują do przetargów. Robią to firmy prywatne, które mają dużo mniejsze stany pracowników. Teraz jest w ogóle problem z pracownikami, że znaleźć kogoś z uprawnieniami, kto w nocy będzie pracował, bo PGE daje pracownikom zupełnie inne pieniądze, niż w tych małych lokalnych firmach. Wtedy ta osoba musi zważyć, czy się opłaca zostać tutaj na miejscu i zarabiać mniej w lokalnej firmie, czy może być taka sytuacja, że na przykład o 2:00 w nocy brygada musi jechać pod Wysokie Mazowieckie i usuwać awarię w lesie przy padającym deszczu.

Poinformował, że na stronie internetowej jest podany numer telefonu i można zgłaszać do Urzędu Miasta sprawy dotyczące oświetlenia. Można dzwonić, wysłać sms-a. Każde zgłoszenie, które wpływa do Urzędu Miasta jest rejestrowane i w zależności od tego, jaki problem jest czasami uda się to szybciej usterkę usunąć, a czasami niestety trwa to dłużej. To nie jest tak, że tylko trzeba wkręcić nową żarówkę, ale może być konieczność zakupienia kilku metrów bieżących zasilania, które połączy jeden słup z drugim.

Poinformował, że jeśli chodzi o sprzedaż węgla, to Sejm przyjął projekt zaproponowany przez Rząd. Teraz w tym tygodniu ma być procedowane to w Senacie i później znowu wróci do Sejmu. Potem będzie mógł Pan Prezydent podpisać i wtedy to będzie prawo. Na dzień dzisiejszy sytuacja wygląda w ten sposób, że ustawodawca dopuszcza, że samorządy mogą na dwa sposoby zająć się dystrybucją tego węgla, albo poprzez podmioty prywatne działające na terenie miasta wyspecjalizowane w tym.

Dodał, że na ten moment nie może rozmawiać z tymi firmami, bo nie wiadomo, co im zaproponować. Jeżeli ma być wiarygodnym partnerem, to musi wiedzieć, że ten węgiel będzie po 1500 zł i do odebrania na przykład w Łapach i firma może sprzedać go za maksimum 2000 zł. Pojawił się jednak problem VAT-u i na spotkaniu z Wojewodą w piątek było to zgłaszane, bo sprzedaż jest obłożona podatkiem VAT i akcyzą. Przy cenie netto 1500 zł, doliczając ten procent to zaraz się okaże, że może jeszcze udałoby się dowieźć węgiel z Łap do Bielsk w tych kosztach, żeby zmieścić się w kwocie 2000 zł. Natomiast, jeżeli nie będzie takiego huba w województwie i będzie trzeba jeździć na przykład do Ostrołęki, to już firmy mogą powiedzieć, że pojedą, ale za 3000 zł. Wtedy ktoś musi im dopłacić.

Poinformował, że drugi scenariusz jest taki, że sprzedaż będzie prowadziło Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. MPEC nie ma sprzętu, więc też będzie musiał podnająć przynajmniej na ten czas. Nie posiadają oni też wywrotek, żeby ten węgiel rozwozić. Jest tam miejsce na placu, jest też człowiek, który zna się na węglu, ale jeszcze potrzeba parę innych rzeczy.

Dodał, że osobiście uważa, że podmioty prywatne raczej nie będą zainteresowane sprzedażą tego węgla i spadnie to na spółkę miejską. Jeżeli ustawa zostanie przyjęta, to zrobi się wszystko, żeby sprawnie do tematu podejść.

Poinformował, że dwa samorządy z okolicy zgłosiły się, żeby w naszym mieście również dystrybuowano węgiel dla ich mieszkańców, bo oni u siebie nie mają spółek. To też jest problem, jak to rozwiązać.

Natomiast w tej ustawie teraz największym problemem jest kwestia akcyzy na węgiel, ponieważ MPEC kupując węgiel na własne potrzeby nie płaci akcyzy. Te przepisy są tak napisane, że jeżeli spółka kupi węgiel i będzie odsprzedawała, to musi zapłacić akcyzę od wszystkiego, także od tego węgla, który kupuje na własne potrzeby.

Stwierdził, że ma nadzieję, że posłowie zreflektują się i taki zapis usuną z projektu. Projekt ustawy był pisany bardzo szybko i bardzo szybko przegłosowywany, więc tej refleksji aż tyle nie było, żeby to dopatrzyć.

Niemniej jednak było to zgłoszone dla Pana Wojewody na spotkaniu. W tym spotkaniu również uczestniczył jeden z Wiceministrów Ministerstwa Klimatu i Środowiska, który jest w sztabie węglowym. Samorządowcy zgłaszali takie uwagi - skąd odbierać węgiel, kwestię akcyzy, kwestię VAT-u. Najlepiej byłoby, żeby VAT był zerowy na ten węgiel dla potrzebujących, bo jeżeli mogą kupić tylko 3 tony węgla, półtony w tym roku i półtony po Nowy Roku, to nie będą kokosy na tej akcyzie. Natomiast, jeżeli MPEC miałby przez to zapłacić akcyzę za setki ton, to już jest sytuacja, na którą nie można się zgodzić. Na ten moment bardziej prawdopodobny jest scenariusz dystrybuowania węgla przez naszą spółkę. Niemniej jednak, jeżeli będzie

taka możliwość to na terenie miasta są przynajmniej trzy podmioty, które mogłyby tym się zająć. Na dzisiaj w zasadzie nie ma, o czym z nimi rozmawiać, a dopiero wtedy jak będą szczegóły.

Poinformował, że Pan Wojewoda mówił, że węgiel będzie certyfikowany, sprawdzony i tak dalej. Natomiast może być taka sytuacja, że zostanie przywieziony węgiel i będzie powiedziane, że jest to super węgiel. Ktoś jednak musiałby to ocenić.

Zwrócił uwagę, że mieszkaniec dostanie z Urzędu zaświadczenie, że należy się jemu półtony i z tym dokumentem idzie do MPEC, kupuje węgiel po 2000 zł, ale w tym nie ma transportu do niego na podwórko. Może okazać się też, że starsza pani powie, żeby jej wsypać węgiel do piwnicy. Natomiast o takich rzeczach posłowie nie myślą i to spadanie na samorząd.

Dodał, że dzisiaj nie wie, co będzie, jeżeli byłaby zgoda na załatwienie tego tematu dla gmin ościennych. W Bielsku można powiedzieć ile osób w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków ma piece węglowe i ile będzie potrzebnych ton węgla, ale nie ma takich danych z poszczególnych gmin. Natomiast Wojewoda prosi, żeby do niego zgłosić zapotrzebowanie ile ma być tych ton.

Stwierdził, że oby ten węgiel był dostarczony na teren województwa, bo wtedy jeszcze uda się zmieścić w tych kosztach.

Poinformował, że nie wydaje mu się, żeby Rada Miasta musiała wyrażać zgodę odnośnie sprzedaży węgla. Jeżeli w statucie spółki jest określone PKD, które na to pozwala, więc nie ma takiej potrzeby. Poza tym, jeżeli tego nie ma, to walne zgromadzenie akcjonariuszy podejmuje decyzje o zmianie statutu.

Poinformował, że jeśli chodzi o ozdoby świąteczne, to od 2015 roku nie kupowano żadnych nowych ozdób i ich się nie kupuje. Korzysta się z tych, które były do tej pory. Z roku na rok da się zauważyć, że jest trochę skromniej. W głównej mierze są to ozdoby ledowe, dlatego też zapotrzebowanie na energię z nich nie jest duże. Być może będą one krócej świeciły, nie od początku grudnia do końca stycznia. Zawsze tak było, że przez dwa miesiące świeciły, a teraz ten czas może zostanie skrócony. Nawet ze względów bezpieczeństwa to też będzie trochę jaśniej w mieście i też jest ta kwestia atmosfery świątecznej. Ozdoby najbardziej konsumujące energię już zostały polikwidowane.

Poinformował, że ławki przy ratuszu już zostały wykonane. Pracownicy Urzędu Miasta poprzykręcali te deseczki, które otrzymali.

Poinformował, że nie będzie przetargu na „Sportowy Bielsk”, lecz to będzie zapytanie, ponieważ dotyczy to kwoty 100 000 i w tym roku nie przekracza się sumy 130 000 zł. Natomiast dwa lata temu był „Sportowy Bielsk” i „Tor Sprawnościowy”, więc wtedy trzeba było przeprowadzić przetarg. Jutro jest rozstrzygnięcie jednego z przetargów i wtedy pracownicy będą zajmowali się już „Sportowym Bielskiem”.

Stwierdził, że nie bardzo zrozumiał wypowiedź Pana radnego Grygoruka odnośnie stadionu. W tym roku najwięcej głosów dostał projekt „Jubileusz 100-lecia Bielskiego Klubu Sportowego Tur”. Jest to projekt nieinwestycyjny, a taki może odbywać się na terenie całego miasta.

Poinformował, że jeśli chodzi o Obywatelskie Dni Bielska, to będzie duże wyzwanie, żeby zgrać terminy. Przywykło się do tego, że to odbywa się w jeden weekend. Jeżeli nie uda się zgrać tych terminów, to może wtedy trzeba rozłożyć to na dwa weekendy i nie jeden po drugim, a tylko w trochę większym odstępie czasu. Te projekty dostały dużą liczbę głosów i robi się wszystko, żeby je zrealizować.

Poinformował, że odnośnie wydłużenia trasy autobusów MPK na cmentarz przy ulicy Dubiażyńskiej, trzeba będzie porozmawiać z Przedsiębiorstwem Komunalnym. W tej sprawie była odpowiedź, że nie ma zatoczki do nawracania. Samochodem osobowym można tam wykręcić i może zmieściłby się tam krótszy autobus.

Poinformował, że odnośnie oświetlenia ulicy Piłsudskiego - 11 Listopada to już odpowiadał, że jest to w ramach przedsięwzięcia Generalnej Dyrekcji. Natomiast zapisał sprawę oświetlenia ulicy Wierzbowej.

Poinformował, że Rada Nadzorcza spotkała się. Dzisiaj przed przyjściem na sesję otrzymał korespondencję, ale nie miał czasu zapoznać się z tymi materiałami, bo koperta jest dosyć gruba. Nad tym będzie pracował.

Zwrócił uwagę, że Pan radny powiedział o ucieczce od płacenia za śmieci, żeby pozyskać dodatek węglowy w innej gminie. W tym zakresie gwarancji nie ma, bo nie wiadomo, czy ktoś w innej gminie złożył wniosek o ten dodatek. Można tego się domyślać. Informację o tym, ile było osób przed wprowadzeniem dodatku węglowego, a ile jest teraz, to może Panu radnemu przygotować. Jeśli chodzi o weryfikację, to wnioski o dodatki węglowe trafiają do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Ośrodek nie ma dostępu do bazy gospodarki śmieciowej. W sytuacji, gdy jest jakieś podejrzenie to Ośrodek kontaktuje się z Urzędem. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej posiada informacje w ramach prowadzonej przez siebie działalności, spotykania się z różnymi ludźmi, pomagania im i ta wiedza jest bardzo duża. Gdy pojawiają się wątpliwości

to wtedy można porównać dane w Urzędzie, ile osób jest pod wskazanym adresem i porównać to z danymi, które są w MOPS.

Poinformował, że jeszcze była poruszona sprawa ulicy Mickiewicza, przejścia dla pieszych i oświetlenia. Sprawa przejścia dla pieszych należy do Podlaskiego Zarząd Dróg Wojewódzkich. Zostanie tam przekazana informacja z prośbą o zajęcie stanowiska. Podobnie jest z przystankami, o których wspominał Pan radny, bo nie wszystkie kursy linii nr 1 jadą na cmentarz. Część kończy się na pętli za ulicą Ekologiczną. Natomiast te autobusy, które jadą na cmentarz, jeżeli jest przystanek to mogłyby tam się zatrzymać.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14:39 z sali obrad wyszedł radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 14:40 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 14:41 na salę obrad powrócił radny Stanisław Charyton oraz radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 14:49 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radny Krzysztof Grygoruk na salę obrad powrócił o godzinie 14:50 i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 14:52 z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radny Aleksander Bożko na salę obrad powrócił o godzinie 14:55 i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował, że o głos poprosił Pan Emil Falkowski. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Emil Falkowski** poinformował, że chciałby zapytać, czy już są robione przymiarki do nowych linii autobusowych, ponieważ został zrobiony łącznik między ulicą Brańską a ulicą 11 Listopada oraz została zrobiona ulica Pogodna.

Dodał, że w tej sprawie pisał interpelacje rok temu, żeby przez te ulice poprowadzić linie autobusowe. Natomiast wtedy czekano na realizację tego łącznika. Czy w tym zakresie są już robione analizy? Czy urzędnik jednoosobowo podejmie decyzję, jak będzie przebiegać linia? Czy w tej sprawie będą konsultacje, w których będą mogli uczestniczyć mieszkańcy i czy to będzie podane do publicznej informacji? To jest pierwsze pytanie.

Poinformował, że drugie pytanie dotyczy Dni Bielska. Czy Pan Burmistrz planuje zorganizowanie Dni Bielska w przyszłym roku? Nie chodzi tu o Obywatelskie Dni Bielska, bo na to jest projekt obywatelski. W tym roku nie było Dni Bielska, a czy w przyszłym roku Pan Burmistrz planuje zorganizować Dni Miasta Bielsk Podlaski oddzielne od tych obywatelskich?

Poinformował, że ostatnia sprawa to jest sugestia mieszkanki, że na ulicy Mickiewicza przy Urzędzie i przy ratuszu na drzewach wiszą stare lampki choinkowe. Te lampki nie świecą, są porwane i bardzo źle to wygląda, szczególnie w momencie, kiedy liście zaczynają opadać. Jest prośba, żeby to posprzątać.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że jeszcze nie odpowiedział na pytanie Pana radnego Bożko. Dodatek węglowy nie jest wypłacany, ponieważ pieniądze, które otrzymano na wypłatę tego dodatku już się skończyły. Osoby, które złożyły wnioski do września ten dodatek otrzymały, natomiast od tamtej pory Pan Wojewoda nie przelał żadnych pieniędzy.

Poinformował, że Miasto dostało 6 000 000 zł i te środki zostały zarządzeniem Burmistrza przyjęte do budżetu i zostały już wypłacone mieszkańcom. Natomiast ludzie nadal składają wnioski i na razie nie ma dla nich pieniędzy. Nie potrafi powiedzieć, kiedy będą te pieniądze. Jest taka sytuacja, że na przykład odnośnie dodatku osłonowego w dniu 5 września zostało wysłane zapotrzebowanie. Dyrektor ustalił, że na 17-18 października będzie wypłacał te dodatki. Jednak 17 października Wojewoda jeszcze nie przekazał środków, więc trzeba było wstrzymać wypłatę tych dodatków. Środki pojawiły się w środę i w piątek były wypłacone. Czasami jest tak, że one dosyć szybko się pojawiają. Faktem jest, że to była mała kwota, nieporównywalna z tą na dodatek węglowy. Jeżeli pojawiają się środki to nie czeka się z wypłatą, lecz starają się, żeby jak najszybciej te pieniądze trafiły do ludzi. Oby tylko się pojawiły, bo Pan Wojewoda wptacając do samorządów pieniądze na dodatek węglowy uprzedzał, że nie wie, kiedy będzie druga transza i nie potrafił powiedzieć, czy to będzie za miesiąc, czy za dwa. To jest problem, bo ten węgiel trzeba kupić.

Zwrócił uwagę, że było mówione, że węgiel będzie po 2000 zł i na 3 tony mieszkańiec dostanie 3000 zł, więc rzeczywiście zapłaci po 1000 zł. Jednak jest to pod warunkiem, że dostanie ten dodatek węglowy, bo jeśli nie to trzeba zapłacić 2000 zł.

Poinformował, że jeśli chodzi o nowe linie MPK, to Przedsiębiorstwo Komunalne wie gdzie są prowadzone inwestycje. Natomiast Przedsiębiorstwo ma określoną ilość autobusów i na ten moment nie mogą uruchomić żadnej nowej linii, bo nie wystarczy autobusów. Jest przetarg na autobusy elektryczne i pojawiają się dwa autobusy, więc wtedy ewentualnie będzie można to rozważyć. Przedsiębiorstwo sprawdzało ten nowy łącznik. Trzeba poczekać, aż będą możliwości fizyczne, bo może też okazać się, że nie będzie kierowcy. Dzisiaj sytuacja jest taka, że do niektórych zawodów jest bardzo trudno znaleźć, a do innych zawodów łatwiej.

Stwierdził, że jeśli chodzi o Dni Bielska, to nie wie, jaki miałby być sens organizowanie dwóch imprez. Chyba tylko taki, żeby pokazać, że obywatelskie Dni Bielska za 257 000 zł to można zrobić bardzo fajną imprezę, zaprosić trzy gwiazdy, a za 100 000 zł, bo za tyle robiono Dni Bielska w poprzednich latach to nic nie można zrobić. Wobec tego nie widzi najmniejszego sensu w organizacji dwóch imprez. Jednak widzi sens w tym, żeby to zadanie realizował Bielski Dom Kultury, bo tam mają wiedzę i doświadczenie, wiedzą z kim rozmawiać odnośnie sceny, naświetlenia, nagłośnienia i tak dalej. Poza tym był to projekt konsultowany z Bielskim Domem Kultury. Wobec tego ma sensu dublowanie tych imprez. Jeśli dojdzie do takiej sytuacji, że nie wszystko uda się przeprowadzić w jeden weekend, bo najczęściej te gwiazdy mogą już mieć popodpisywane umowy, więc trzeba będzie rozłożyć to w czasie.

Poinformował, że za oświetlenie świąteczne, iluminacje świąteczne odpowiada Przedsiębiorstwo Komunalne. Na początku grudnia ma to być uruchomione, więc Przedsiębiorstwo sprawdza, czy oświetlenie jest sprawne, czy nie. Czasami nawet były pytania, dlaczego oświetlenia świątecznego nie zdjęto na przykład ze słupów. Natomiast nie opłaca się zdejmować tego oświetlenia, ponieważ trzeba zapłacić za zdjęcie, trzeba to przewieźć, przechować, a przy wykonywaniu tych czynności te ozdoby mogą się potłuc. Wobec tego czasem lepiej zostawić i niech to wisi.

Poinformował, że zwróci się uwagę na to, żeby zostały usunięte lampki, które nie świecą.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji. Poinformował, że zamyka punkt - Sprawy różne.

## **15. Zamknięcie sesji.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął obrady LVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Podziękował wszystkim i złożył życzenia - dobrego popołudnia.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:  
Edyta Gawryluk-Malinowska

WICEPRZEWODNICZĄCY RADY

Romuald Margański